

HOTEL



www.olawianhotel.pl

Trzecia „Biedronka”



Pościel, sprzęt gospodarstwa domowego, przybory szkolne - wszystko w promocyjnych cenach. 10 sierpnia otwarto nowy sklep sieci „Biedronka” w Oławie. Jadwiga Rudenko (na fot.) nie wyobraża sobie zakupów bez „Biedronki”

s.5

„Life Must Go On!”



To tytuł powstającego filmu, który inspirowany jest życiem Tadeusza Szymkowskiego. Jako reżyser debiutuje wieloletni przyjaciel zmarłego aktora, Cezary Harasimowicz

s.18

Tragedia w Godzikowicach

s.3

powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE



reklama

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 071-303-96-33
POMOC DROBOWA 24 h

12 sierpnia 2010
nr 32 (900)
rok XX
cena 2,30 zł 0% VAT
www.gazeta.olawa.pl
Index 324280
ISSN 1509-0809

TL
TYGODNIK LOKALNY

Droższa zupa jarzynowa

W ubiegłym roku pomidory kosztowały w sierpniu około dwóch złotych, teraz kosztują średnio pięć. Klienci łapią się za głowę i za portfele, a pieniądze ubywa

s.7



Sokoły w komiksie

W Jelczu-Laskowicach powstaje komiks historyczny o Jedności Sokołów, działającej na terenie naszego powiatu tuż po II wojnie światowej. Jego bohaterami są ludzie stąd, lokalni bohaterowie

s.14

Obieżyświat i gwiazda



Błażej Zająć, 21-letni mieszkaniec podolańskiej Gaci, samotnie przemierzył Syberię podczas ubiegłorocznych wakacji. Niedługo potem wystąpił w mongolskim reality show, biorąc udział w wyprawie przez rozległe stepy

s.22-23

Pomagali w Bogatyni



10 policjantów z Oławy pojechało 8 sierpnia na tereny dotknięte powodzią

s.4



Opowieści z Dreamlandu

Dreamland
- kraina marzeń

Tak mówią o Drzemlikowicach nie tylko ich mieszkańcy, lecz także uczestnicy warsztatów, zorganizowanych przez Teatr Formy z Wrocławia oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Oławie. 7 sierpnia, podczas spektaklu kończącego zajęcia, 36 uczestników z Polski oraz z Niemiec, Szwajcarii, Białorusi, a nawet Stanów Zjednoczonych, zaprezentowało niezwykle widowisko, które pozwoliło zanurzyć się publiczności w świecie sztuki

s.19

W obronie swoich praw

Powstaje Stanowicko-Marcinkowickie Stowarzyszenie Obrony Praw Mieszkańców

Rolf Michałowski, który dał się poznać jako pełnomoc-

nik mieszkańców stanowickiej ulicy Astrów w sporze z gminą, zredagował pismo, w którym formułuje cele nowego stowarzyszenia. Pismo rozesłano do 150 mieszkańców obu miejscowości

s.17

CITODENT
CENTRUM STOMATOLOGICZNE



PROMOCJA WAKACYJNA!

Wybielanie 800 zł
Do 3 wypełnień scaling gratis

Oława ul. Wrocławski 10 ☎ 71 31 33 266

Skarb kibica klasy okręgowej i III ligi

s.42 i 46

AVANTI 2
71-303-41-80

DOWÓZ GRATIS

AVANTI 1
71-303-41-98

OŁAWA

Budowy i remonty ulic

Kierowców najbardziej denerwują korki na drodze z Wrocławia do Oławy. Wszystko wskazuje na to, że szybko się nie skończą

W mieście remontuje się i buduje kilka dróg jednocześnie, inwestycje prowadzi miasto i powiat. Buduje się dwa ronda, remontowane i budowane są ulice, prace trwają m.in.: na Lipowej i Sportowej.

Dojeżdżający do pracy we Wrocławiu skarżą się, że powrót do domu około godziny 17. to prawdziwy koszmar.

Trudniej na drogach

Korek zaczyna się już w Groblichach.

To utrudnienie na drodze krajowej nr 94 Wrocław - Opole ma związek z budową łącznika do ulicy Iwaskiewicza i ronda w Nowym Górniku. Tam właśnie jest teraz frezowany pas drogi, więc ruch odbywa się wahadłowo. Ponadto wprowadzono sygnalizację świetlną.

W zależności od pory dnia, kierowcy stoją w korkach od kilku do kilkunastu minut.

Według informacji wykonawcy, takie utrudnienia będą występowały co najmniej do 15 września.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl



Długość korka na wylocie do Wrocławia zależy od pory dnia

Monika Gałuszka-Sucharska

OŁAWA

Zajęcia dla dzieci

Ośrodek Kultury w Oławie zorganizował 6 sierpnia w Rynku zajęcia plastyczne dla dzieci

Najmłodsi mieli możliwość popisanie się swoimi talentami, malując kredkami i farbami na dużych arkuszach. Przy dźwiękach muzyki doradzali im uczestnicy Europejskiego Pleneru Malarско-Rzeźbiarsko-Fotogra-

ficznego. Te zajęcia bardzo podobały się młodym oławianom.

Owoce ich kilkugodzinnej pracy będzie można oglądać na wystawie w OK. Paulina i Karolina Pawełko namalowały własne portrety. Najpierw wykonały szkice, kładąc się na kartce i odrysowując kontury.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Paulinie i Karolinie Pawełko najpierw odrysowano na kartce ich postacie

Plastycznie na oławskim Rynku



Zajęcia plastyczne pod ratuszem bardzo przypadły do gustu Bartkowi Tomanikowi i Gosi Nowakowskiej

MIŁOSZYCE

Dla kibiców
Pamiętaj o Jarku

14 sierpnia, na stadionie Polonii Miłoszyce, będzie rozgrywany memoriał Jarosława Holubowicza

Kibice będą mogli oglądać zmagania juniorów. To już ósmy memoriał zmarłego tragicznie piłkarza Polonii Miłoszyce. Początek o godz. 14.30. (MON)

reklama

NAJTAŃSZE OPŁATY
SM ODRA, ZWIK OŁAWA,
VAN GANSEWINKEL, MEDIA4
ZA DARMO DACOPPA
1. ul. Chrobrego 33 a (sklep CYGARECIKI)
2. ul. 1 Maja 31 b (pawilon przed basenem PAWELEK)
3. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 3D (obok marketu JAKUB)
5. Jeleń Laskowice, ul. Oławska 25 (INTERMARCHÉ)
PRZYJUMEMY KRUS, ZUS I URZĄD SKARBOWY
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

65 lat Liceum "Sobieskiego"
IX ZJAZD ABSOLWENTÓW
18 września 2010 r.
Karta Uczestnika Zjazdu:
www.lo.olawa.pl, lub sekretariat Liceum
/ kartę z dowodem wpłaty przesłać do 4.09.2010 r.
na adres Liceum lub dostarczyć do sekretariatu /
Informacje: dr Andrzej Grzeszczak-przewodniczący
Komitetu Organizacyjnego
tel. 604459928, e-mail: gas@neostrada.pl

Festyn osiedlowy

OŁAWA

Wspólna zabawa

W sobotę 21 sierpnia odbędzie się trzeci rodzinny festyn osiedlowy na „piątej dzielnicy”

Organizatorem zabawy jest radna oławskiej Rady Miejskiej Małgorzata Pasierbicz. W programie: mecz piłki nożnej, przeciąganie liny,

strzelanie do celu, wyścigi w workach, rzut beretem na odległość, pokaz ratownictwa medycznego w wykonaniu straży pożarnej, znakowanie rowerów przez policjantów i rodzinie grillowanie. Dla najmłodszych - dmuchany zamek, zabawy z clownem i wiele innych atrakcji.

Początek imprezy o godz. 16.00, na boisku przy skrzyżowaniu ulic Zielnej i Dzierżonia.

(MAG)

Ukradli, bo chcieli pojeździć

OŁAWA

Nieletni złodzieje

Mają po 10, 11 i 13 lat.

3 sierpnia wieczorem zaplanowali kradzież roweru BMX. Teraz odpowiedzą przed Sądem Rodzinnym

Młody oławianin pojechał rowerem do babci. Około godziny 20 zostawił go na stojaku przed klatką schodową. Kiedy wyszedł, rower już nie było. Powiadomił policję i szczegółowo opisał BMX. - Funkcjonariusze szybko ustalili sprawców kradzieży - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Okazało się, że to trzej uczniowie oławskich szkół podstawowych. Kradzież precyzyjnie zaplanowali. Podzielili się rolami - jeden kradł, a dwóch stało na czatach. Rower schowali, chcieli go przemałować i jeździć.

(AH)



Zmiana koła zakończyła się tragedią...

gazeta.olawa.pl
Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

Co o tym myślą internauci na www.gazeta.olawa.pl

Pierwszy znany mi przykład odnalezienia roweru przez policję. Brawo, oławskie zuchy!

TAKI TAM

@

Rower mojej córki, chociaż OZNAKOWANY przez naszych Zuchów, dalej pozostaje w rękach „nowego” właściciela.

DAREK

@

Ja znam inny przykład wyjątkowej skuteczności naszych niebieskich zuchów. Otóż znajomemu rąbnęli rower w szkole.

Ten poszedł do naszych zuchów, gdzie zgłosił sprawę. Powiedzieli mu tylko, że nie ma szans na znalezienie roweru. W końcu poszedł do domu i po paru godzinach zajrzał na Allegro. Ku swemu zaskoczeniu znalazł tam ofertę sprzedaży swojego roweru. Zebrał dane, poszedł ponownie do naszych zuchów, powiedział gdzie mieszka „sprzedawca” i jak się nazywa. Oni łaskawie poszli i gościa przeszukali, i - o cudzie! - znaleźli niespodziewanie u niego skradziony rower. Tacy są! A

ludzie, nie wiedzieć czemu, tylko na nich narzekają, że leniwi i w ogóle ;)

NO COMMENT

@

Proponuję nalepienie na ramę naklejki (trudno je zdobyć) o treści „ten rower jest zarejestrowany w: baza rowerów.pl”. Potencjalny złodziej, nawet jak ukradnie, będzie miał świadomość, że dane rowerowi (numer ramy, szczegóły charakterystyczne) są w internecie. Te g...ne mazy policyjne nie są tak widoczne i śmiać się tylko chce. Zatem - dobrze rower zabezpieczyć i poinformować o rowerze w sieci. Powyższe z wyjaśnieniem na: policyjni.pl.

MACHARRAS2

@

Nalepienie czegokolwiek nie pomoże w niczym, gdy policja będzie tak leniwa, jak jest teraz.

Tragedia w Godzikowicach

GODZIKOWICE
Przygnieciony naczepą

9 sierpnia po godzinie 11.00 mieszkaniec Gniezna chciał zmienić koło w samochodzie ciężarowym. Zginął na miejscu...

Do wypadku doszło na parkingu w pobliżu firmy produkującej bloczki silikatowe. 58-latek miał wyjeżdżać w dalszą trasę i zamierzał zmienić koło. Prawdopodobnie spieszył się, nie zahamował odpowiednio samochodu, źle założył lewarek i przygniotła go naczepa.

Na miejscu tragedii pojawili się prokurator i policyjna grupa dochodzeniowo-sledcza. Prowadzone jest postępowanie, mające wyjaśnić przyczyny tragedii. - W tej chwili nie możemy jednoznacznie stwierdzić, dlaczego doszło do wypadku - mówi Bogusław Gądek z KPP w Oławie. - Jeszcze nie wiemy czy zawiązał się człowiek, czy może urządzenie do podnoszenia auta było uszkodzone. Biegli z zakresu techniki samochodowej ustalają szczegóły. Ciało skiero-

rowano na sekcję zwłok.

(AH)

reklama



Bank Spółdzielczy w Oławie

Polski Bank, bezpieczny.

Łatwy w spłacie
kredyt

niska rata

szybka decyzja

Rata
95 zł
za
5 000 zł

BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Biorąc kredyt możesz
wygrać wakacje
marzeń na Kubie!



www.bs.olawa.pl

Straż Gminna - 71 313 25 83

Od 9 lipca do 6 sierpnia ukarano mandatami 103 kierowców, którzy jechali zbyt szybko. Kontrole z fotoradarem przeprowadzano w Janikowicach Małych, Lizawicach, Niwniku, Jaczkowicach, Starym Otoku, Janikowie i Marcinkowicach. Rekordziści jechali 103 i 111

km/godz. Otrzymali 500-złotowe mandaty i po 10 punktów karnych.

30 lipca kontrolowano podoławskie akweny. Wspólnie ze Strażą Rybacką sprawdzano przestrzeganie przez wędkarzy ustawy o rybactwie śródlądowym.

Strażnicy zabezpieczali pielgrzymkę na trasie Oława - Bystrzyca.

100 złotych mandatu zapłacił kierowca ciężarówki, który zaparkował w zatoczce autobusowej w Godzikowicach.

(AH)

OŁAWA

Chwila nieuwagi

Poranek 7 sierpnia okazał się pechowy dla dwójga oławian. Na przejściu w pobliżu sklepu „Kwadraciak” potrafił ich młody kierowca

Potrącił na pasach

43-latek i 46-latek przechodzili przez ulicę, kierujący hondą civic 19-latek nie wyhamował w porę. Wpadł w poślizg i wjechał w przechodniów. Kobieta trafiła do szpitala z urazem głowy, klatki

piersiowej i uda. Mężczyzna, po opatrzeniu nogi, został wypisany do domu. Kierowca był trzeźwy.

(AH)

reklama

Potrzebujesz gotówki?

STWORZONO NAS
BY POMAGAĆ.

KREDYTY
Chwilówki

*szybko dostępna gotówka na dowolny cel
*od 100 zł do 10 000 zł
*atrakcyjne oprocentowanie
*sam dobierasz okres spłaty - od 7 dni aż do 8 lat
*możemy też spłacić Twoje zadłużenia

Poznaj szczegóły w biurze:

OŁAWA, Plac Gimnazjalny 11b (miejscowość Jarosław)
tel. (71) 313-50-10, kom. 664 018 106
www.kredyty-chwilowki.pl, infolinia: 8 801 800 107

OŁAWA

Do aresztu za rozbój

Trzy miesiące spędzą w odosobnieniu 31-latek i jego kilka lat starszy kolega

Tydzień temu pisaliśmy, że obaj zabrali 6 złotych mieszkańcowi Oławy. Sprawcy mieli wcześniej orzeczone kary za podobne przestępstwa. Oprócz tego 37-latek odpowie za znęcanie się nad rodziną. Zatrzymanym grozi od 2 do 18 lat pozbawienia wolności.

(AH)

BOGATYNIA/OLAWA
Walka z żywiołem

- Mimo wcześniejszych doświadczeń, związanych z usuwaniem skutków powodzi, obraz jaki zobaczyli olawscy policjanci był porażający - mówi Bogusław Gądek z KPP w Oławie. - Skala zniszczeń przekroczyła najśmielsze wyobrażenia. Bogatynia w dużym procencie przestała istnieć. 10 policjantów z Oławy pojechało 8 sierpnia na tereny dotknięte powodzią

Funkcjonariuszy wyznaczył komendant powiatowy Jacek Gałuszka. Podjęli nocną służbę, zabezpieczali mienie, zapobiegali kradzieżom, dostarczali żywność i wodę.

- Zrujnowana infrastruktura, nieczyste wodociągi,

Pomagali w Bogatyni

uszkodzone domy to rzeczywistość Bogatyni - wspomina Gądek. - Życie tam wydaje się niemożliwe, jednak w ruinach, pomimo braku wody, prądu i gazu oraz przy kulejącym zaopatrzeniu nadal

mieszkają ludzie. Nie chcą opuszczać swoich domostw, powoli zabierają się do porządkowania.

(AH)



„Ruchome” ulice Bogatyni



Wszędzie leżą fragmenty domów i dobytku mieszkańców

arch. KPP w Oławie

OLAWA/BOGATYNIA
Pomoc ofiarom powodzi

Od niedzieli Piotrek miał być na Mazurach. Zmienił plany na urlop, gdy zobaczył zdjęcia zrujnowanej Bogatyni. Skrzyknął znajomych i przez dwa dni pomagali ofiarom powodzi

28-letni Piotr z Oławy ma w Bogatyni znajomych. Spotykali się na imprezach muzycznych, wzajemnie odwiedzali. Na wieść o wyjątkowo gwałtownej powodzi Piotr natychmiast skontaktował się z kolegą i zaoferował pomoc. - *Pracy jest dla stu osób i na dwa miesiące, więc jeśli chcecie, to przyjeżdżajcie!* - usłyszał przez telefon.

Do wyjazdu udało się namówić trzech znajomych. Są w wieku od 20 do 30 lat i niechętnie odnoszą się do publikacji w prasie na ich temat. Nie podają nazwisk, podkreślając, że nie robili tego dla rozgłosu.

Do późna w nocy

Jechali przez Czechy. Skutki powodzi widoczne były już we Frydlandzie. Ale czegoś takiego, co czekało na nich w Bogatyni, nie przeżyli jeszcze nigdy. - *Wszystko zniszczone, jak po jakimś wielkim wybuchu* - relacjonuje Piotr. - *Samochody powywraca-*

Urlop w szlamie po kolana

cane na dach, wrzucone do rzeki, domy zrujnowane do pierwszego piętra, bez okien, nie ma dróg, poniszczone mosty. Ludzie zaczynają sprzątać, więc wyrzucają wszystko na zewnątrz. Co rusz napotykaś zwalowiska zniszczonych mebli, różnego sprzętu, talerzy...

Oławianie dojechali do znajomego i wzięli się do pracy. Szlamu było po kolana. Wszystkiego nie dało się oczyścić, ale przynajmniej tyle, żeby umożliwić dojście do domu. Potem wyrzucanie namokniętych wodą mebli, kucie tynków, usuwanie kafelków, suszenie tego, co jeszcze dało się uratować. Tak pracowali aż do godz. 22. Potem odwiedzili mamę kolegi, przy świetle samochodowych reflektorów kontynuowali tam prace.

W Bogatyni nie ma bieżącej wody, więc żeby się umyć przed snem, trzeba było pojechać do znajomego, który mieszka poza miastem. W poniedziałek dalsza praca, razem ze strażakami, którzy wypompowywali wodę.

Ojciec kolegi należy do klubu motocyklowego. Jego znajomi przeprowadzili bly-

skawiczną zbiórkę pieniędzy i zakupili agregat prądotwórczy.

Wystarczy chcieć

Piotr podkreśla, że te dwa dni w Bogatyni minęły w bardzo dobrej atmosferze. Znajomi też nie rozpaczali: - *A co to da? Oni już tego nie odwrócą...*

Siłę górskiej Miedzianki trudno porównywać do majowej powodzi w okolicach Oławy i w Jelczu-Laskowicach. Tam spiętrzone wody spływały z góry z ogromnym impetem i niszczyły wszystko, co było na drodze.

Pytam o zdjęcia z Bogatyni. Piotr odmawia. - *Chcemy pozostać incognito. Pożytek z tego artykułu będzie taki, jeżeli zachęcimy innych do tego samego, co zrobiliśmy. Można jechać w ciemno, pracy jest mnóstwo. Miasto ucierpiało w trzech czwartych, a połowa jest zupełnie zniszczona. Zresztą nie musi to być praca na miejscu. Sposobów na pomoc jest sto tysięcy. Wystarczy tylko chcieć...*

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta-olawa.pl

POWIAT

Izba Rolnicza dla powodźian

Przewodniczący Rady Powiatowej Dolnośląskiej Izby Rolniczej w Oławie Robert Padula przesłał pismo do premiera Donalda Tuska, w którym domaga się dalszej pomocy dla rolników, poszkodowanych podczas powodzi

Padula zwraca uwagę, że przywracanie produkcji rol-

Krytykują pomoc rządową

nej ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich miało się odbywać na tych samych zasadach, jak przy zaciąganiu kredytu kłeskiego. Potem jednak z listy objętej pomocą wykreślono pozycję „uprawy rolne inne niż wieloletnie”. - *Brak tego działania w znacznym stopniu ogranicza liczbę poszkodowanych, którzy mogli skorzystać z tej formy pomocy. Domagamy się wprowadzenia zapisu, umożliwiającego skorzystanie z pomocy wszystkim chętnym, którzy ucierpieli wskutek powodzi* - czytamy w piśmie.

Ponadto olawska izba rolnicza domaga się jak najszybszego uruchomienia programu wapnowania gleb, argumentując, że przyczyni się ono do ochrony środowiska na zalanych terenach.

Rolnicy domagają się również wydania poszkodowanym zboża z rezerw oraz uproszczeń przy przyznawaniu kredytów kłeskowych. Chcą być zwolnieni od obowiązku poświadczenia, że nie zalegają z podatkiem oraz innymi opłatami. Uważają, że zaświadczenie nie jest potrzebne, gdyż poszkodowani wskutek powodzi starają się o zwolnienie z podatku i opłat.

(XA)

JELCZ-LASKOWICE
Możesz pomóc

Biuro poselskie Beaty Kempy organizuje zbiórkę darów dla powodźian z Bogatyni i okolicznych miejscowości

W związku z katastrofą żywiołową, wielu ludzi pozostało w zrujnowanych domach, bez artykułów pierwszej po-

Zbierają dla ofiar powodzi

trzeby. Zbierane są środki czystości i do dezynfekcji, łopaty, szczotki, wiadra, materiały opatrunkowe oraz żywność z długim terminem ważności i woda mineralna. Potrzebna jest również nowa odzież.

Dary dla powodźian można przynosić do biura Prawa i Sprawiedliwości przy ul. Hirszfelda 10 a („Podkowa”,

wejście obok apteki). Biuro jest czynne od poniedziałku do piątku, od godz. 18.00 do 19.00, oraz w soboty od 11.00 do 12.00.

- *W imieniu powodźian serdecznie dziękujemy za wsparcie naszej akcji* - mówi Krzysztof Tarnawski z PiS.

(MON)

OLAWA

Dla powodźian

Od 17 sierpnia wypłacane będą zasiłki powodziowe na cele edukacyjne

Jak informuje burmistrz Oławy, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 28

Zasiłki edukacyjne

maja, w przyszłym tygodniu rozpocznie się wypłacanie zasiłków powodziowych, przeznaczonych na zakup podręczników i przyborów szkolnych. Wykaz osób, uprawnionych do

otrzymania zasiłku, znajduje się w pokoju 22, a pieniądze wypłacane będą w kasie Urzędu Miejskiego.

(MON)

Dyskoteki w „Euphorii”

OŁAWA
Dla nieletnich

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprasza dzieci i młodzież na dyskoteki, organizowane w klubie „Euphoria” przy ulicy Młyńskiej 38

Organizatorzy zapraszają na dyskoteki wszystkich, którzy lubią się bawić. Podczas trwania imprezy jest zabronione palenie papierosów i spożywanie alkoholu przez nieletnich oraz dorosłych. Nad bezpieczeństwem uczestników zabawy czuwają członkowie komisji, strażnicy miejscy oraz policjanci.

Dyskoteki odbywają się w każdy wtorek i czwartek, od godz. 17.00 do 20.00.

(IWA)

Biblioteka działa inaczej

OŁAWA
Na wakacje

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie jest czynna podczas wakacji w innych godzinach niż wcześniej

* Czytelnia główna przy ul. Młyńskiej, tel. 71-313-36-63 - w poniedziałki i czwartki od 11.00 do 18.00, a we wtorki i w piątki od 8.00 do 15.00.

* Oddział dziecięcy, ul. Żołnierzy AK, tel. 71-313-25-44 - w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 8.00 do 15.00, a w czwartki od 11.00 do 18.00.

* Dział dokumentów życia społecznego, ul. Żołnierzy AK, tel. 71-313-24-66 - od poniedziałku do piątku (oprócz środy), od 8.00 do 15.00.

* Wypożyczalnia dla dorosłych, przy ul. 1 Maja - w poniedziałki i czwartki, od godz. 8.00 do 15.00, a we wtorki i piątki od 11.00 do 18.00.

* Filia nr 1, ul. Młyńska 3 - poniedziałki i czwartki od godz. 11.00 do 18.00 oraz we wtorki i w piątki od 8.00 do 15.00.

* Filia nr 2, ul. Iwazkiewicza, tel. 71-313-88-17 w poniedziałki i w piątki od 8.00 do 15.00 oraz we wtorki i czwartki od 11.00 do 18.00.

(MAG)



Monika Gałuszka-Sucharska

OŁAWA
Kolejny sklep

Pościel, sprzęt gospodarstwa domowego, przybory szkolne - wszystko w promocyjnych cenach. 10 sierpnia otwarto nowy sklep sieci „Biedronka” przy ul. Kutrowskiego

Klienci dopisali, brakowało miejsc na stojakach dla rowerów. Na otwarcie przygotowano specjalną ofertę towarów. Chętnie kupowano opiekacze, miksery, pościel, zestawy do sprzątania.

Wielu klientów przyjechało na otwarcie supermarketu rowerami

Trzecia „Biedronka”

Dyskont, cieszący się coraz większą popularnością, ma stałych klientów, którzy nie wyobrażają sobie zakupów bez „Biedronki”. Należy do nich olawianka Jadwiga Rudenko. Do nowego sklepu przyjechała rowerem z ulicy Pułaskiego. Choć to drugi koniec miasta, uważa, że było warto: - *Tu jest dużo ciekawych i tanich towarów* - mówi. - *Kupiłam banany, olej, płyn*

do płukania, papier toaletowy, wędlinę. Wziąłabym więcej, ale nie mam już miejsca na rowerze. U nas, na osiedlu za wiaduktem, nie ma niedrogiego sklepu, najbliższe będzie „Tesco”. „Biedronka” to mój sklep, będę to przyjeżdżać co najmniej dwa razy w miesiącu na większe zakupy.

Nie wszystkim podoba się lokalizacja nowej „Biedronki”, sąsiadującej z ulicą

Okólną. Ta osiedlowa, wąska i spokojna ulica stała się na czas budowy sklepu drogą dojazdową. Mieszkańcy skarżyli się, że wożono tamtędy materiały budowlane oraz towar do sklepu. Wybudowano zjazd z głównej drogi, chodnik dla pieszych i ścieżkę rowerową.

Sklep na Kutrowskiego to trzecia olawska „Biedronka”.

MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl

Strażackie interwencje

Pożary

* Strażacy z Jelcza-Laskowic, OSP Nadolice i OSP Kamieniec Wrocławski, gasili 4 sierpnia płonący samochód osobowy na parkingu firmy NGK NTK przy ul. Europejskiej w Jelczu-Laskowicach. W wyniku pożaru nikt nie ucierpiał.

* Na polu w Miłoszycach zapaliła się 4 sierpnia komora silnika kombajnu. Strażacy ugasili pożar i oddymili komorę. Pożar stanowił zagrożenie dla pola pszenicy, nikt nie został poszkodowany.

* 7 sierpnia około godz. 2.00 strażacy wyjechali na ul. Oleśnicką w Oławie, do pożaru tablicy reklamowej i kontenerów na papier oraz plastik. Zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ugasili pożar.

Pompowania

* Strażacy wyjeżdżali 7 sierpnia osiem razy do zalanych piwnic wskutek opadów, w budynkach mieszkalnych i gospodarczych w Oławie, Godzikowicach, Wójcicach i Biskupicach.

W Bogatyni
* Strażacy z Oławy i Jelcza-Laskowic zostali skierowani do pomocy w usuwaniu skutków powodzi w Bogatyni.

(IWA)

OŁAWA
Apel MKRPA

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych apeluje do właścicieli i pracowników sklepów oraz lokali gastronomicznych o przestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

- *Dotychczasowe obserwacje potwierdzają, że sprzedaż napojów alkoholowych nieletnim to dość powszechne zjawisko* - mówi Czesław Miłosz, przewodniczący komisji.

- *Apeluję do służb porządkowych o częstsze kontrolowanie placów zabaw, szkolnych boisk sportowych, dworców, przystanków komunikacji miejskiej, parków, skwerów, nadbrzeży rzek, terenów basenu, pubów i sklepów, gdzie dzieci i młodzież mogą sięgać po alkohol. Sprzedaż napojów alkoholowych osobom nieletnim to wciąż powszechne zjawisko. Sprzedawca ma prawo i obowiązek sprawdzenia do-*

Alkohol tylko dla dorosłych!

kumentu tożsamości, jeśli nie jest pewny, czy kupujący jest pełnoletni.

Miłosz przypomina, że we wszystkich placówkach handlujących alkoholem winny być umieszczone wywieszki w miejscu widocznym dla kupujących: „Alkoholu osobom poniżej 18. roku życia i osobom nietrzeźwym nie sprzedajemy” oraz „Alkohol szkodzi zdrowiu”. Nieumieszczenie ich jest łamaniem ustawowych przepisów.

Zdaniem szefa MKRPA takie sytuacje stwierdzono w niektórych olawskich lokalach gastronomicznych, sklepach i na stacjach paliwowych. Tam również, najczęściej na szynbach wystawowych, można zauważyć reklamę napojów alkoholowych lub propagowanie ich promocyjnej sprzedaży. Jest to łamanie ustawowych przepisów i podobnie jak

- *Dotychczasowe obserwacje pokazują, że sprzedaż napojów alkoholowych osobom nieletnim to w Oławie wciąż powszechne zjawisko* - mówi Czesław Miłosz, przewodniczący MKRPA



arch. GP-WO

sprzedaż alkoholu nieletnim, grozi poważnymi konsekwencjami - odpowiedzialnością karną i utratą koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych.

- *Mamy środek wakacji, to czas wypoczynku dzieci i młodzieży, ale jednocześnie zmniejszonej kontroli rodziców* - mówi Czesław Miłosz. - *Zwracam się z prośbą do dorosłych, będących świadkami sprzedawania alkoholu nasto-*

latkom, o zwracanie uwagi sprzedawcy, zawiadomienie policji (tel. 112 oraz 997) lub Straży Miejskiej (tel. 986, bądź 71-313-24-99). Służby te reagują na każdy sygnał, nawet anonimowy. Ograniczając nieletnim dostęp do alkoholu, nie tylko chronimy młodych ludzi, ale w znaczący sposób wpływamy na poprawę bezpieczeństwa publicznego.

(KAT)

Poczet sołtysów - Dziuplina

Dziuplina leży niedaleko Jelcza-Laskowic. Mieszka tam ponad 330 osób. Na czele wsi stoi sołtys Grzegorz Telatyński

Jest to jego druga kadencja i jeżeli nic się nie zmieni, to chętnie będzie kandydował po raz trzeci na funkcję szefa wsi.

Mieszkańcy Dziupliny nie mają zbyt wielu wspólnych problemów. Jednym z nielicznych jest stan drogi. Bliskość miasta powoduje, że często przejeżdżają tędy ciężarówki. Niektórzy twierdzą, że przydałyby się progi zwalniające. Położenie ma też swoje dobre strony - powstają nowe domy, przybywa mieszkańców. Wieś się rozwija.

- W tym roku zakończono prace przy kanalizacji wsi - mówi Grzegorz Telatyński. - Jeszcze nie wszyscy są podłączeni. Dwa lata temu próbowano załatwić gazyfikację, ale sprawa ucichła. Obecnie urządzamy boisko, ma być wielozadaniowe. Brakuje porządnego placu zabaw dla dzieci. W centrum mamy plac, ale nie ma tam zbyt wielu elementów dla dzieci. Nowe są ślizgawka i huśtawka, a reszta to wiekowe zabawki, które należałoby zmienić.

W Dziuplinie mieszka kilku hodowców pszczoł. W zeszłym roku odbył się festyn, jego główną tematyką była produkcja miodu.

Centrum kulturalnym wsi jest świetlica. Odbywają się tam okolicznościowe impre-



Sołtys Dziupliny Grzegorz Telatyński martwi się o miejscową świetlicę

zy, przedstawienia teatralne dla dzieci. - Dużo inwestujemy w świetlicę - mówi sołtys. - Mamy wyposażoną kuchnię, jest kominek. Na tyle, ile możemy, remontujemy budynek, ale to za mało. Jest ocieplony strych i dach, ale i tak wszędzie wychodzi nam wilgoć na murach. Trzeba byłoby podciąć ściany i zbić tynki. Budynek jest już stary, a przez wiele lat nic tam nie robiono. Sami sobie nie poradzimy i będziemy musieli rozmawiać z gminą, aby nam pomogła. Trzeba ratować naszą świetlicę, a warto, bo jest często wykorzystywana, mieści się w niej ponad 100 osób.

Mieszkańcy Dziupliny przyjaźnią się z ludnością, która żyła tu przed wojną. W ubiegłym roku uporządkowano stary poniemiecki cmentarz i wstawiono pamiątkową tabli-

cę. Na odsłonięcie przyjechało wielu byłych mieszkańców wraz z rodzinami. Również w minionym roku, z inicjatywy Rady Sołeckiej, zebrano części i poskładano stary pomnik. Są na nim wypisane nazwiska mieszkańców wsi, którzy zginęli w pierwszej wojnie światowej. Obecni mieszkańcy założyli stowarzyszenie "Dziuplina - Daupe, magiczne miejsce". Daupe to przedwojenna nazwa tej wsi.

- Myślę, że jesteśmy jedną z bardziej zgranych wiosek - mówi sołtys. - Jeżeli jest coś do zrobienia, to ludzie przychodzą i pomagają. Dużo dzieje się tutaj dzięki radzie sołeckiej. To prężna grupa młodych ludzi. Dziękuję wszystkim za dobrą współpracę.

PIOTR TUREK

GMINA OŁAWA

Nawóz dla rolników

Osiem ton nawozu otrzymali od darczyńcy ze Szczecina rolnicy ze Starego Otku, Starego Górnika oraz Janikowa

Szczecińska firma zareagowała w ten sposób na apel

WROCŁAW

Zbiórka darów

Trwa akcja pomocy dla mieszkańców Bogatyni i Zgorzelca, poszkodowanych w powodzi

Użyźnią pola po powodzi

Dolnośląskiej Izby Rolniczej, o przekazywanie pomocy powodziom. Nieodpłatny transport zapewniła firma z Krapkowic.

Sołtysi wymienionych miejscowości ustalili, że trzy tony pozostaną w Starym Otku, a mieszkańcy Starego Górnika i Janikowa otrzymają po 2,5 tony.

Po powodzi gleby są wypłukane ze składników odżywc-

zych, więc zapewnienie nawożenia jest wymierną pomocą. W Starym Otku skorzystało z niej 13 rolników.

- Osiem ton na 3 miejscowości to może nieduża ilość, ale będziemy się starali kontynuować akcję pomocową - zapowiada Robert Padula z Dolnośląskiej Izby Rolniczej.

(XA)

Wsparcie dla Bogatyni

Organizują ją Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego i harcerze. Żywność (konserwy, woda), środki czystości (worki na śmieci, rękawice, mopy, miotły, ścierki), środki dezynfek-

jące - można przynosić do siedziby Urzędu Marszałkowskiego - Wybrzeże Słowackiego 12 - 14. Dary są przyjmowane codziennie do 20 sierpnia, w godzinach 7.30 - 20.00. (MON)

FOTOŚWIAT

Pantomima w Drzemlikowicach

Uczestnicy drzemlikowickich warsztatów pantomimy zaprezentowali swoje umiejętności na specjalnym spektaklu, odbywającym się 7 sierpnia

Tekst i fot.: Malwina Gadawa



Uli Zawadzkiej i Dariuszowi Wietesce bardzo podobały się warsztaty w Drzemlikowicach



Sambor Dudziński czarował swoją grą



Dwugłowy smok niebezpiecznie ział ogniem



Warzywa i owoce są w tym roku wyjątkowo drogie

Droższa zupa jarzynowa

W ubiegłym roku w sierpniu pomidory kosztowały około dwóch złotych, teraz kosztują średnio pięć. To ceny z oławskiego zielonego targu, bo w sklepach przeważnie jest jeszcze drożej. Klienci łapią się za głowę i za portfele, a pieniądze ubywa



POWIAT Wysokie ceny warzyw

Na tegoroczne ceny owoców i warzyw wpłynęło wiele czynników, głównie kapryśna pogoda - susza i obfite deszcze. Klienci liczą pieniądze i zastanawiają się nad kupnem jarzyn. Dla wielu owoce to prawdziwy rarytas. To, co kiedyś kosztowało grosze, dziś stało się towarem trudno dostępnym.

Przyroda zrobiła swoje

Pani Maria z Oławy, podobnie jak wielu oławian, wybrała się w piątek 6 sierpnia na oławski zielony targ. Wprawdzie ma czteroarową działkę, na której hoduje warzywa, ale w tym roku nie wszystkie wzeszły. - Ogórki sialiśmy trzy razy - mówi. - Trudno wyhodować pietruszkę, na działce pojawiły się czarne ślimaki i mrówki, jedzą warzywa. Przyroda nie sprzyjała uprawom, a dobiły upały. Mało jest wiśni i czereśni.

Kupiła pomidory, wybrała drobne, dojrzałe, tańsze od tych większych. Przygotowuje już ogórki w słoikach, na zimę. Nie musi ich kupować, bo ma swoje na działce, smakują jej najlepiej. Jarzynami z działki dzieli się z

rodziną. Co podrożało w tym roku? Pani Maria nie ma wątpliwości: pomidory, ziemniaki, fasolka szparagowa. Mało jest kukurydzy, a jedna kolba kosztuje od 70 gr do 1,20 zł. - Kukurydza jest bardzo droga - mówi. - Jest jej mało, bo coraz mniej rolników ją uprawia.

Ziemniaki muszą być!

Rok temu, w sierpniu, kilogram ziemniaków kosztował około 80 gr. Tak twierdzi Grzegorz Łabowski, rolnik z Psar,

który od 15 lat uprawia ziemniaki i sprzedaje na oławskim targowisku. Kilogram ziemniaków "wineta" kosztuje u niego 1,20 zł. Choć jest to odmiana, która urośnie nawet na glebie niższej klasy, to tegoroczne plony są niższe niż w latach wcześniejszych. - Ceny są wyższe, bo wydajność jest mniejsza - twierdzi Łabowski. - Dużo ziemniaków po prostu wymokło.

Średnia cena kilograma ziemniaków to 1,30 zł. Trzeba płacić, bo jak bez nich gotować?

Po ziemniaki przyszła na targ oławianka Janina Sroka. Mówi, że zawsze kupuje u pana Grzegorza. Bierze trzy kilogramy. Na piątkowy obiad zaplanowała placki ziemniaczane. - Jak coś jest dobre, to ludzie biorą - uważa. - Na targowisku jestem dwa razy w tygodniu. Mam działkę, ale nie mam ziemniaków, ogórki też nie wyrosły. Warzywa są dużo droższe, zwłaszcza pietruszka. Nie muszę jej kupować, bo mam swoją. Mam też marchewkę, cebulę, czosnek. Wszystko

ciągle drożeje, ziemniaki zawsze były tańsze, ale tu i tak jest taniej niż w warzywniaku. Moja emerytura to 800 zł. Razem z mężem staramy się też pomagać wnukom. Oprócz jedzenia drożęją gaz, woda...

Sezon ogórkowy

Pani Janina kisi ogórki na zimę. Zrobiła już trochę słoików, a ogórki kupuje na targowisku. Płaciła 2 zł za kilogram. W piątek 6 sierpnia, najtańsze,

już dość przerośnięte ogórki, kosztowały 1,50 zł za kilogram. Za potrzebny do przetworów czosnek krajowy zapłacimy od 50 gr do 1,50 zł za główkę, w zależności od gatunku i wielkości. Wiązka wyrośniętego kopru - od 2,50 do 3,50 zł.

Taniej powoli

Z niektórych warzyw klienci po prostu rezygnują lub kupują mniej niż dawniej, żeby chociaż spróbować. Kilogram zielonej fasolki szparagowej to koszt od 6 do 7 zł. Żółta fasolka około 5 zł. Średnio 9 zł za kilogram pietruszki. Za pęczek młodej zapłacimy 2,50 zł. Drogie są też pomidory, cena waha się od 4 do 7 zł za kilogram. Główka kalafiora kosztuje 4 - 5 zł, a sałaty - 2,50 zł. Cena kilograma cebuli to 2,50 zł. Za kapustę musimy dać około 4 zł. Powoli tanieje papryka. Kilogram czerwonej kosztuje ok. 5 zł. Owoce krajowe zrównały się cenami z cytrusami, a często je przerażają. Za kilogram śliwek węgerek trzeba dać 4 - 5 zł, tyle samo ile za nektarynki. Jabłka papirówki kosztują 2 zł.



- Ziemniaków jest dużo mniej w tym roku - twierdzi Grzegorz Łabowski. Janina Sroka kupuje warzywa dwa razy w tygodniu

W nocy z poniedziałku na wtorek 10 sierpnia zmarł nagle w Oławie Zdzisław Kińczyk - znany wieloletni działacz Ludowych Zespołów Sportowych, organizator niezliczonej liczby imprez sportowych w gminie Oława, w tym szczególnie lubianych przez Niego turniejów samorządów wsi. Ostatni zorganizował kilka tygodni temu w podoławskich Marcinkowicach. W maju tego roku Zdzisław Kińczyk skończył 75 lat

W 2008 roku świętował 50-lecie działalności w zrzeszeniu LZS. Rozpoczął ją pod koniec lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, a więc w okresie stopniowego utrwalania się w Polsce władzy Władysława Gomułki i jednoczesnego odchodzenia od idei października 1956 roku. - *Potem - podobnie jak cały naród - obserwowałem upadek Gomułki i pierwsze lata gierkowskiego otwarcia na świat, z czego skorzystałem, jadąc na wczasy do Jugosławii, która była wtedy jeszcze niby socjalistyczna, ale jednocześnie już taka trochę kapitalistyczna* - wspominał na łamach „GP-WO” w marcu 2008, w tekście pt. „Wyrzucony za księdza”. - *Znacznie później dowiedzia-*

Zdzisław Kińczyk nie żyje

tem się, że właśnie z powodu tego wyjazdu na Bałkany Służba Bezpieczeństwa założyła mi teczkę. No i co jeszcze ciekawe, właśnie w tym okresie gierkowskim, który był ponoć najbardziej demokratycznym epizodem w historii PRL-u, miałem w swojej pracy zawodowej najwięcej problemów o charakterze, nazwijmy to... ideologicznym...

Z tych właśnie powodów dwukrotnie groziło mu zwolnienie dyscyplinarne. Najpierw za to, że podległy mu działacz LZS z Witowic, Józef Mesjasz, zapisał do ZSL nie tylko całą drużynę piłkarską, ale także członków rodzin zawodników. Razem około 30 osób. Było to w czasie, gdy prowadzono akcję upartyjniania wsi, a zapisanie się do „bratniego” ZSL-u chroniło przed wstąpieniem do PZPR. Drugie ideologiczne „przewinienie” Zdzisława Kińczyka polegało na tym, że dopuszczał do udziału w gminnych turniejach szachowych księdza proboszcza z Miłoszyc Tadeusza Kaliciaka, który - co gorsza - systematycznie wygrywał zawody.

Zdzisław Kińczyk pochodził z Kamionki Strumiłowej, małego miasta z okolic Lwowa, gdzie się urodził w 1935 roku. Tam spędził dzieciństwo, które przypadło na okres II wojny światowej. Po jej zakończeniu

przylącono Kamionkę do Związku Radzieckiego. Początkowo Jego rodzice chcieli tam zostać, ale gdy zaczęły się na zmianę napady band UPA lub mało przyjemne wizyty sowieckich enkawudzystów, postanowili przeprowadzić się do Polski. Trafili najpierw do położonego w Bieszczadach Rymanowa, gdzie mieszkał wujek (brat mamy) Zdzisława Kińczyka. Dużo pomógł, bo prowadził tam piekarnię i był już w tym czasie całkiem niezłym urzędnikiem. Szybko się jednak okazało, że przesiedleńcy wpadli z deszczu pod rynnę, bo banderowcy z UPA działali także w Rymanowie. W 1947 roku Zdzisław przyjechał do Oławy jako kilkunastoletni chłopiec wraz z rodzicami i dwoma braćmi. Zamieszkali w starym poniemieckim domu przy ul. Małodworcowej, gdzie na pobliskim dworcu Kolejowym wysiedli z wagonów repatriacyjnych. W Oławie Zdzisław nie został zbyt długo - wkrótce zamieszkał u ciotki we Wrocławiu, która dbała o Jego edukację, początkowo polegającą na nadrabianiu okupacyjnych zaległości.

Niedużo brakowało, by Zdzisław Kińczyk został księdzem. Seminarium duchowne to był pewien rodzaj azylu dla młodego człowieka, który dorastał na początku lat



śp. Zdzisław Kińczyk
(1935 - 2010)

pięćdziesiątych, w okresie szalejącego stalinowskiego terroru. - *W pewnym momencie zaczęto mocno naciskać na rodzinę, by wybiła mi z głowy zamiar noszenia sutanny i tak też się stało - wspominał na łamach „GP-WO”. - Nagrodą za tę decyzję było przyjęcie mnie do pracy na stanowisko urzędnicze w oławskiej Powiatowej Radzie Narodowej, gdzie zostałem referentem do spraw rolnictwa. Długo tam nie zagrzałem miejsca, bo upomniało się o mnie wojsko i w grudniu 1955 zacząłem dwuletnią służbę w gliwickim batalionie czołgów. Gdy wróciłem po wojsku do pracy w PRN, to okazało się, że mój etat jest już przez kogoś innego zajęty. Zaproponowano mi w zamian stanowisko inspek-*

tora w niedawno utworzonym Powiatowym Komitecie Kultury Fizycznej, na co przystałem. Tak zaczął się mój związek ze sportem na wsi i w mieście, trwający prawie 50 lat...

Od stycznia 2000 roku Zdzisław Kińczyk był już na emeryturze, ale nie zaprzestał zawodowej aktywności. Niemal codziennie przychodził do biura LZS, które w ostatnim okresie Jego życia trochę krążyło po Oławie. Najpierw przez wiele lat było na ostatnim piętrze oławskiego ratusza, potem na krótko w Urzędzie Gminy, a następnie - na co najbardziej narzekał - w bardzo odległym od centrum miasta biurcu przy ulicy 3 Maja, by wreszcie zakotwiczyć na stałe w nowym budynku gminnym przy ulicy św. Rocha. Tam niemal codziennie pisał protokoły z zawodów, planował nowe, wysyłał pisma do wójta i do klubów sportowych, słowem nadal działał tak, jakby słowo „emerytura” było tylko jakimś nieznanym,

wirtualnym tworem. 18 maja 2000 na uroczystości w pałacu prezydenckim otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, nadany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, w uznaniu wybitnych zasług dla zrzeszenia LZS.

Po śmierci pierwszej żony kilka lat później ponownie się ożenił, będąc do ostatnich swoich dni szczęśliwym mężem, ojcem i dziadkiem, podobnie jak w pierwszym związku. Od kilku dni przygotowywał się do corocznego wyjazdu z żoną na grzyby w lasy lubuskie. Niespodziewana śmierć nie pozwoliła mu spełnić tych planów...

Pogrzeb śp. Zdzisława Kińczyka odbędzie się w czwartek 12 sierpnia, na starym cmentarzu miejskim przy ulicy Zwierzynieckiej w Oławie. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godzinie 13.30, w kaplicy cmentarnej.

OPR.: (KT)

Naszej redakcyjnej koleżance Malwinie Gadawie składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu nagłej śmierci ukochanego dziadka

śp. Zdzisława Kińczyka

W tych trudnych chwilach słowa wsparcia i otuchy kierujemy także do wszystkich członków rodziny zmarłego

Koleżanki i koledzy z redakcji „GP-WO”

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy świętej i pogrzebie

śp. Henryka Sikorskiego

składają żona, dzieci i wnuczka

Serdeczne podziękowania zakładowi pogrzebowemu pana Jaśnikowskiego za dobrą i miłą obsługę na pogrzebie

śp. Henryka Sikorskiego

składają żona, dzieci i wnuczka

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim, którzy w tak bolesnych chwilach dzielili z nami smutek, okazali wiele serca oraz uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

śp. Józefa Herby

składa żona z dziećmi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 lipca 2010

zmarł nasz długoletni pracownik i kolega

Tomasz Matysiak

Wyrazy szczerzego współczucia najbliższym składają zarząd i pracownicy spółki „Jelcz Komponenty”

Serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi Norbertowi Jonkowi za uroczyste odprawienie mszy i pochówek

śp. Henryka Sikorskiego

składają żona, dzieci i wnuczka

Wszystkim znajomym i sąsiadom za uczestnictwo w pogrzebie

śp. Anastazji Wybierały

serdeczne podziękowania składa rodzina

ODESZLI Oława

† 30 VII - Anastazja Wybierały	- ur. 1921
† 30 VII - Władysław Osocowski	- ur. 1949
† 31 VII - Maria Nędzarek	- ur. 1941
† 1 VIII - Zbysław Mrozek	- ur. 1951
† 3 VIII - Marianna Czarnecka	- ur. 1919
† 3 VIII - Bogdan Gładysz	- ur. 1966
† 4 VIII - Bożena Bakalarczyk	- ur. 1939
† 4 VIII - Władysław Jakimowicz	- ur. 1934
† 4 VIII - Janina Leśniewska	- ur. 1929
† 6 VIII - Stefania Ciołek	- ur. 1939

Jelcz-Laskowice

† 3 VIII - Maria Bura	- ur. 1924
† 3 VIII - Mieczysława Dąbrowska	- ur. 1948

reklama

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

reklama

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

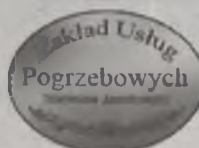
Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH I KAMIENIARSKICH AARCHON

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43
tel. 71/318 29 08,

**Pogotowie Pogrzebowe
tel. 19588**

Międzynarodowe
Przewozy Zmarłych

800-107-807

całodobowa bezpłatna infolinia

www.aarchon.pl

Siedziba:
Wrocław,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49

Filia:
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287

Filia: (krematorium)

Wrocław, ul. Kielczowska 90

Stanisław Ż.: - Nie wziąłem grosika z banku!

POWIAT/WROCŁAW
„Oławski FOZZ”
na wokandzie (4)

W relacji z procesu byłych szefów i pracowników polwickiego holdingu „Agropol” oraz oławskiego oddziału Banku Zachodniego, toczącym się we wrocławskim Sądzie Okręgowym od wiosny ubiegłego roku, prezentujemy dziś zeznania kolejnego z oskarżonych - rolnika Stanisława Ż. Prokuratura zarzuca mu współudział w oszustwach i w wyludzeniu z banków wielomilionowych kwot

Przypomnijmy, że Wydział VI do spraw Przestępczości Gospodarczej Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu jesienią 2001 wszczął śledztwo, dotyczące nadużyć w oławskim oddziale Banku Zachodniego, a w marcu 2002 powiązał je z działalnością grupy kapitałowej, w skład której wchodziły spółki: „Agropol” Polwica, Gospodarstwo Rolne w Bukowicach, Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne „Optima II” i Zakłady Przetwórstwa Mięsnego Polwica. W czerwcu 2006 do sprawy dołączono materiały ze śledztwa przeciwko Markowi B. i innym podejrzanym o oszustwa i wyludzenia, a powiązanym ze spółką „Eko-Agro” Piekary. Ta firma, podobnie jak „Agropol”, swoje gospodarcze źródła też wywodziła z państwowego gospodarstwa rolnego SHR Polwica. Postępowanie, a potem śledztwo przeciwko kierownictwu spółki z Piekar, wszczęto we wrześniu 2002 w Komisariacie Policji w Jel-

czu Laskowicach, na skutek złożonego tam zawiadomienia lokalnego biznesmena. Marek B. - prezes „Eko-Agro” - przez kilka miesięcy 2001 roku pobierał z firmy tego przedsiębiorcy nawozy w postaci mocznika i fosforanu amonu, o łącznej wartości 151.911 zł, za które nie zapłacił. W dalszej fazie śledztwa prokuratura ustaliła, że Marek B., współdziałając z innymi członkami władz spółki oraz z rolnikami Tomaszem K. i Stanisławem Ż., a także z kilkoma pracownikami oławskiego oddziału Banku Zachodniego, poprzez mechanizm wykupu wierzytelności (factoring) za pośrednictwem podrobionych lub fałszywych dokumentów, wyludził z tego banku znaczne kwoty. W wyniku fatalnego zarządzania doprowadził swoją firmę do bankructwa. Według prokuratorów w dużym stopniu zrobił to świadomie.

W toku postępowania prokuratorskiego ujawniono, że znaczna część dokumentacji księgowej spółki „Eko-Agro” Piekary potwierdzała transakcje pozorne i nieodzwierciedlające faktycznych zdarzeń gospodarczych. Na podstawie takich fałszywych dokumentów wykreowano np. dług wobec firmy „Skład Ogólnorolny” z Gorzelsławia, należącej do Krzysztofa A., w wysokości ok. 1,15 mln zł. Stworzenie tego fikcyjnego długu pozwoliło na nieodpłatne przekazywanie jego firmie kukurydzy oraz przejęcie sprzętu rolniczego spółki, w ramach rzekomej kompensaty należności. - Był to prosty mechanizm wyprowadzenia pieniędzy ze spółki - napisał w akcie oskarżenia prokurator Piotr Dutkowski. On także ustalił, że Marek B. zawierał w imieniu spółki inne bardzo niekorzystne transakcje. Po-

lecił też podległym pracownikom prowadzenie rozliczeń z wybranymi rolnikami, poza ewidencją księgową.

Częściowo winny

W śledztwie prezes B. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Potwierdził, że ewidencja księgowa w zakresie kontaktów handlowych z Krzysztofem A. nie odpowiadała rzeczywistym zdarzeniom gospodarczym. Na prośbę tego przedsiębiorcy wystawiono faktury, dokumentujące fikcyjną sprzedaż około 900 ton kukurydzy oraz sporządzono umowę poświadczającą nieprawdę o przechowaniu kukurydzy w ilości około 800 ton. W złożonych wyjaśnieniach Marek B. potwierdził, że będące podstawą wykupów faktury, wystawiane przez Tomasza K., dokumentowały fikcyjne zdarzenia gospodarcze. K. godził się na powyższą sytuację, będąc przekonany, że „Eko-Agro” spłaci w terminie zobowiązania z tytułu zawartych umów. W pewnym momencie obciążenie Tomasza K. z tytułu wykupów wynosiło około 1,5 mln zł. Wtedy szef banku Zbigniew P. i naczelnik wydziału kredytów Rafał Cz. mieli mu zasugerować wykup wierzytelności. Kupującym rzekome wierzytelności wobec Tomasza K. został Stanisław Ż., który - jak mówił w śledztwie - zdecydował się udzielić w ten sposób pomocy Markowi B.

Grosiki, kaucja i bydło

Stanisław Ż. to rolnik z małej miejscowości w gminie Jelcz-Laskowice. W śledztwie nie przyznał się do zarzucanych czynów. Wyjaśnił, że nieświadomie podpisywał

wiele dokumentów przedkładanych przez Marka B. lub Ewę Ć., bo miał zaufanie do całego zarządu spółki i nic złego nie podejrzewał. Wyjaśnił, że na prośbę Marka B. potwierdził zaistnienie fikcyjnej transakcji kupna 500 ton kukurydzy od Tomasza K., bo prezes Marek B. przekonał go, że odkupi od niego tę kukurydżę kredytem, uzyskanym w tym celu z banku.

Wyjaśnienia przed sądem Stanisław Ż. składał na rozprawie 26 stycznia 2010. Na wstępie powiedział, że przyznaje się do zarzucanych przestępstw, ale „niecałkowicie”. - Zostałem w tę sprawę wmanipulowany przez spółkę „Eko-Agro” i częściowo przez panów B. i K. - mówił. - Nie składałem żadnego wniosku o kredyt. Nie wziąłem nawet grosika z banku! Faktury, które tam sływały na moje nazwisko, były fik-

cyjne. O tym, że podpisałem faktury na 2 tony kukurydzy, dowiedziałem się w samochodzie od pana Marka B., gdy wracałem z nim do domu po jednej z rozpraw w sądzie. To nie był kilogram, nie mogłem tego zmieścić w kieszeni!

Stanisław Ż. relacjonował także rozmowę „przy piwie” z pracownikiem banku, w której uczestniczył prezes B. Gdy Ż. powiedział bankowcowi, że zastawy pod zasiew to fikcja, ten miał się zaśmiać pod nosem. - Ja też się wtedy zaśmiałem pod nosem, bo prezes B. mnie przekonywał, że to tylko na krótką chwilę i że pieniądze wpłyną. Nikt nie będzie mnie ruszał czy się czepiał, i że ja będę czysty. Uwierzyłem w tę bajeczkę, chociaż byłem zakłopotany, że w to wlałem.

Dalej Ż. tłumaczył, że miał także inne powiązania ze spółką „Eko-Agro” - był

w niej zatrudniony „na umowę ustną” jako pracownik polowy. Wykonywał swoim sprzętem usługi przy żniwach, sianokosach, prasowaniu siana i przy wykopkach. Zapłatę pobierał w naturze i wtedy właśnie podpisywał różne faktury. - Zawsze wierzyłem, że „Eko-Agro” to poważna firma - zeznawał. - Oni mieli piękne plony na polach, zasiewy były wspniane, że aż się chciało patrzeć. Uwierzyłem, że są solidni!

Pod koniec wyjaśnień przed sądem mówił o kulisach zatrzymania przez policję na 48 godzin. Odwieziono go wtedy do Sądu Rejonowego w Oławie, który w zamian za tymczasowe aresztowanie wyznaczył kaucję: - Zona musiała sprzedać 5 sztuk bydła, żeby to zapłacić!

CDN.
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
kat@gazeta.olawa.pl



Sędzia Mariusz Wiązek cierpliwie słuchał wyjaśnień Stanisława Ż.

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2009



Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

Drogi powiatowe z unijnym dofinansowaniem

Zarząd Powiatu podpisał umowę w sprawie unijnego dofinansowania zadania „Poprawa połączeń tranzytowych w mieście Oława w kierunku autostrady A-4 i drogi S-8, poprzez modernizację dróg powiatowych nr 1584 D i 1572 D”

Umowa, którą 29 lipca przekazano do Urzędu Marszałkowskiego, czeka na podpisy przedstawicieli samorządu województwa dolnośląskiego. Wartość projektu to 6.156.153,23 zł. Wysokość dofinansowania wyniesie 2.770.268,96 zł.

Zakres inwestycji obejmuje modernizację dwóch dróg powiatowych w Oławie: nr 1584 D, czyli ulic Sikorskiego, Różanej i Space-



Starosta Marek Szponar podpisuje umowę w sprawie unijnego dofinansowania inwestycji drogowych

Przy zbiegu ulic Sikorskiego i 3 Maja w Oławie powstaje nowe rondo

rowej oraz nr 1572 D, tzn. ulicy 3 Maja - od skrzyżowania z drogą krajową nr 94 (Opole - Wrocław), do skrzyżowania z drogą woje-

wódzką nr 396 (Bierutów - Oława).

Projekt dofinansowany będzie ze środków UE, z Europejskiego Funduszu Rozwo-

ju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

(WOKL, PZD)

POWIAT

Trwa termomodernizacja dwóch szkół prowadzonych przez samorząd powiatu olawskiego - Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Oławie oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach

29 lipca i 5 sierpnia starosta Marek Szponar oraz członkowie Zarządu Powiatu wizi-

Termomodernizacja obiektów oświatowych

towali place budów, aby sprawdzić i ocenić stan zaawansowania prac związanych z rozpoczętą termomodernizacją obiektów oświatowych. Ta kolejna inwestycja samorządu, mająca na celu poprawę warunków pracy oraz standardów funkcjonowania placówek oświatowych, będzie w stu procentach sfinansowana ze środków Powiatu Olawskiego.

Trwający obecnie pierwszy etap prac budowlanych zakłada ocieplenie ścian i otynkowanie tynkiem cienko-

stwowym, demontaż orynnowania, wymianę starej stolarki oraz montaż nowego orynnowania. Dzięki tej inwestycji budynki zyskają nową elewację, a tym samym nowoczesny i estetyczny wygląd.

Wszystko to, w połączeniu z oddanymi niedawno do użytkowania obiektami sportowymi (wielofunkcyjne boisko z kortem tenisowym przy ZSP nr 1 w Oławie oraz wybudowany w ramach programu „Moje boisko - Orlik 2012” kompleks sportowy przy ZSP w Jelczu-Laskowicach) spra-

wia, że w placówkach oświatowych powiatu systematycznie poprawiają się warunki nauczania, a także estetyka otoczenia szkół.

Docelowo termomodernizacja obejmie wszystkie cztery szkoły, prowadzone przez Powiat Olawski. Po zakończeniu tej inwestycji samorząd przystąpi do termomodernizacji Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Jana III Sobieskiego oraz ZSP nr 2 im. Zjednoczonej Europy w Oławie.

TEKST I FOT.:
WOJCIECH KŁOCZKOWSKI



Trwa pierwszy etap termomodernizacji budynków szkolnych - ZSP nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Oławie...



...oraz ZSP im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach

DYŻURY STAROSTY

Starosta olawski Marek Szponar przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* w środy od godziny 15.00 do 17.00,

* w piątki od godziny 8.00 do 10.00

(pokój nr 201).

Odbiór techniczny wiaduktu w J-L

Starosta Marek Szponar oraz przedstawiciele Powiatowego Zarządu Drogowego i firmy Heilit Wörner Budowlana sp. z o.o., dokonali 5 sierpnia odbioru technicznego dojazdu do wiaduktu na drodze powiatowej nr 1551D (ulica Oławska w Jelczu-Laskowicach)

Inwestorem przedsięwzięcia jest Powiat Olawski. Koszt inwestycji wyniósł 536.872 zł, te środki w całości pochodzą z budżetu Powiatu Olawskiego. Przebudowano odcinek o długości 230 metrów. Po obu stronach jezdni wykonano chodniki i wymieniono lampy uliczne. Uformowano i zagęszczono nasypy. Zamontowano ochronne poręcze typu olsztyńskiego o długości 358 metrów oraz stalowe bariery ochronne (długość - 330 metrów). Uregulowano studzienki ściekowe uliczne i telefoniczne.

Przebudowa wiaduktu jest kontynuacją robót drogowych z lat 2008 - 2009. Obecnie rozpoczął się remont następnego odcinka ulicy Oławskiej, o długości 257 metrów (od ulicy Kolejowej do skrzyżowania z ulicą Witosą), który potrwa do 30 września. Tym samym zakończy się przebudowa całej ulicy Oławskiej, o łącznej długości 3,3 km.

(WOKL)



Starosta Marek Szponar (z lewej) i kierownik PZD Wojciech Drożdżał podczas technicznego odbioru dojazdu do wiaduktu, od strony ulicy Witosy w Jelczu-Laskowicach

GRUPA
psb**MRÓWKA**

www.mapei.pl

**MAPEI®****PROFESJONALNA CHEMIA BUDOWLANA**

MAPEI Polska Sp. z o.o. jest uznanym producentem profesjonalnej chemii budowlanej. Strategią firmy jest dostarczanie profesjonalnym przedstawicielom zawodów budowlanych wysokiej jakości produktów oraz budowanie z nimi trwałych, partnerskich relacji. Obecnie ponad 22 000 wykonawców w Polsce pracuje na produktach MAPEI. Połowa z nich bierze czynny udział w szkoleniach technicznych prowadzonych przez ekspertów MAPEI Polska Sp. z o.o. oraz aktywnie uczestniczy w Programie Partnerskim Mapei dla Wykonawców.



36,50 zł
opakowanie 25 kg

Grubowarstwowa (do 20 mm),
szybkowiążąca, cementowa zaprawa klejąca
do gresu i płytek ceramicznych.



69,90 zł
opakowanie 25 kg

Odkształcalna, tiksotropowa, cementowa
zaprawa klejąca o wysokich parametrach
i przedłużonym czasie schnięcia otwartego.
Szczególnie polecana do mocowania płytek
ceramicznych, gresu i kamienia naturalnego
o dużych formatach wewnątrz i na zewnątrz.



48,00 zł
opakowanie 25 kg

Szybkotwardniejąca masa
samopoziomująca o bardzo dobrym
rozpływie. Grubość pojedynczej warstwy
od 3 do 15 mm.



19,90 zł
opakowanie 5 kg

46,50 zł
opakowanie 25 kg

Tiksotropowa, cementowa zaprawa klejąca
o wysokich parametrach. Do montażu płytek
ceramicznych, gresu i kamienia naturalnego
wewnątrz i na zewnątrz.



41,50 zł
opakowanie 25 kg

Biała, cementowa zaprawa klejąca
do montażu marmuru, granitu
i kamienia naturalnego.



235,00 zł
składnik A

75,00 zł
składnik B

Elastyczna, dwuskładnikowa zaprawa
na bazie cementu do wykonywania izolacji
przeciwwodnych wewnątrz i na zewnątrz.



17,00 zł
opakowanie 2 kg

39,00 zł
opakowanie 5 kg

Elastyczna zaprawa
do spoinowania szczelin
o szerokości od 0 do 6 mm,
z efektem perły.



55-220 Jelcz-Laskowice, ul. Belgijska 7
71-318-85-12, 601 782 361, 607 344 773
e-mail: psbhurtjelcz@op.pl

Otwarte:
poniedziałek-piątek 7.00-20.00
sobota 8.00-16.00

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY

JELCZ-LASKOWICE

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości (nr działki, AM, KW)	Pow. (ha)	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza (zł)	Wadium (zł)	Minimalne postąpienie (zł)	Opis nieruchomości
ul. Zachodnia Jelcz-Laskowice	dz. nr 13/281, AM- 1, obręb ewidencyjny Jelcz KW 40490	3,6310	Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Jelcz-Laskowice teren obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej w bezpośrednim sąsiedztwie teren aktywności gospodarczej-przemysłowej	1.361.600	69.000	13.620	Działka niezabudowana, położona przy drodze o nawierzchni asfaltowej. W ewidencji gruntów nieruchomość oznaczona jest jako tereny przemysłowe. Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, będąca w użytkowaniu wieczystym Gminy Jelcz-Laskowice do 5 grudnia 2089

* Przetarg odbędzie się 19 października 2010 o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. W. Witosa 24 - pok. nr 11a.

* Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata w/w wadium w terminie do 12 października 2010, na konto w Banku Spółdzielczym w Oławie O/Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002. W tytule wpłaty wadium należy podać numer działki oraz nazwę obrębu. Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie tut. urzędu. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

* Osoby prawne w celu przystąpienia do przetargu zobowiązane są do okazania wypisu z rejestru sądowego oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu, a także uchwały odpowiedniego organu w sprawie nabycia nieruchomości.

* Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

* Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

* Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości, które może być wykonane przez uprawnione osoby za odrębnym wynagrodzeniem.

* Osobom, które przegrają przetarg, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

* Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży przed jej podpisaniem.

* W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy sprzedaży, wadium ulegnie przepadkowi.

* Koszty notarialne oraz opłaty sądowe ponosi nabywca.

* Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, będąca w użytkowaniu wieczystym gminy Jelcz-Laskowice do 5 grudnia 2089.

* Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego w/w nieruchomości gruntowej wynosi 3 %. Opłatę roczną należy wносить w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie.

* Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.

* Informacje w sprawie przetargu udzielane są w tut. urzędzie - pok. 14 lub telefonicznie: 71-381-71-56.

* Burmistrz miasta i gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

KAZIMIERZ PUTYRA
BURMISTRZ MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

ogłasza III ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości (nr działki, AM, obręb ewiden., KW)	Pow. (m ²)	Przeznaczenie nieruchomości	Cena netto (zł)	Wadium (zł)	Minimalne postąpienie (zł)	Opis nieruchomości
Jelcz-Laskowice ul. Oławska	dz. nr 6, AM-28, LASKOWICE, KW brak	8131	Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Centrum Miasta Jelcz-Laskowice” teren przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, z usługami wbudowanymi wyłącznie nieuciążliwymi, wraz z infrastrukturą towarzyszącą.	1.933.000	96.650	19.330	Przedmiotowy teren o łącznej powierzchni 11646 m ² zlokalizowany jest przy głównej drodze przebiegającej przez miasto relacji Oława - Jelcz-Laskowice - Oleśnica. Położony jest w terenach uzbrojonych w instalację elektryczną, wodociągową, kanalizacyjną, gazową, co.
Jelcz-Laskowice ul. Oławska	dz. nr 9, AM-28, Laskowice KW brak	3407					
Jelcz-Laskowice ul. Oławska	dz. nr 11, AM-28, Laskowice, KW 23915	108					

* Przetarg odbędzie się 19 października 2010 o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. W. Witosa 24 - pok. nr 11a.

* Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata w/w wadium w terminie do 12 października 2010, na konto w Banku Spółdzielczym w Oławie O/Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002. W tytule wpłaty wadium należy podać numer działki oraz nazwę obrębu. Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie tut. urzędu. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

* Osoby prawne w celu przystąpienia do przetargu zobowiązane są do okazania wypisu z rejestru sądowego oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu, a także uchwały odpowiedniego organu w sprawie nabycia nieruchomości.

* Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

* Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

* Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości, które może być wykonane przez uprawnione osoby za odrębnym wynagrodzeniem.

* Osobom, które przegrają przetarg, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

* Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży przed jej podpisaniem.

* W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy sprzedaży, wadium ulegnie przepadkowi.

* Koszty notarialne oraz opłaty sądowe ponosi nabywca.

* Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, będąca w użytkowaniu wieczystym Gminy Jelcz-Laskowice do 5 grudnia 2089.

* Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego w/w nieruchomości gruntowej wynosi 3 %. Opłatę roczną należy wносить w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz w roku, jeżeli wartość tej nieruchomości ulegnie zmianie.

* Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.

* Informacje w sprawie przetargu udzielane są w tut. urzędzie - pok. 14 lub telefonicznie: 71-381-71-56.

* Burmistrz miasta i gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

KAZIMIERZ PUTYRA
BURMISTRZ MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE

Letnia Biesiada



JEDYNA TAKA IMPREZA W GMINIE JELCZ-LASKOWICE

14-15 sierpnia 2010 Miłoszyce

Sobota 14.08.2010

godz. 14.30 Memoriał Jarosława Hołubowicza-
Młodzieżowy turniej piłki nożnej

godz. 20.00 Zabawa taneczna do rana – bawimy się przy starych
dobrych przebojach a muzykę i oprawę techniczną
zapewni DJ ROBI

Ponadto

Wielkie grillowanie i przysmaki kuchni regionalnej

Niedziela 15.08.2010

godz. 13.00 Msza św w intencji ojczyzny
Uroczyste obchody 90 rocznicy Cudu Nad Wisłą
Prezentacja ułanów, salwy armatnie
Wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych

godz. 14.30 Letni czas dziecka – tańce, gry, zabawy i
niespodzianki.

godz. 15.30 Zespół rockowy FACEPALM (covery)

godz. 17.00 Zespół MUHY (muzyka alternatywna)

godz. 19.00 Rozstrzygnięcie loterii fantowej – Nagrody
Główne

godz. 20.30 Gwiazda wieczoru Zespół RH +

godz. 22.00 DJ ROBI – zabawa taneczna

godz. 24.00 Zakończenie Letniej Biesiady

Przez cały dzień na terenie Stadionu zapewniamy przysmaki
kuchni regionalnej, grill, napoje, loteria fantowa z niespo-
dziankami i wiele innych atrakcji.

ZAPRASZAMY

ORGANIZATORZY:

Sołtys i Rada Sołecka Miłoszyc,

Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju i Integracji Miłoszyc

JELCZ-LASKOWICE

Komiks
o lokalnych
bohaterach

W Jelczu-Laskowicach powstaje pierwszy komiks historyczny. Ma opowiadać o Jednostce Sokółów, działającej na terenie naszego powiatu tuż po II wojnie światowej. - *To są bohaterowie z krwi i kości, czas żeby po wielu latach ich docenić, a jednocześnie w ciekawy sposób zainteresować historią naszych mieszkańców* - mówi Łukasz Dudkowski, dyrektor MGCK w Jelczu-Laskowicach, pomysłodawca komiksu

O Jednostce Sokółów i losach jej twórców opowiedział oławianin dr Tomasz Gałwiazek z Instytutu Pamięci Narodowej. - *Bez jego ciężkiej pracy, nie byłoby mowy o komiksie* - mówi Dudkowski. - *To dzięki niemu zainteresowaliśmy się tą historią i najpierw do niego zwróciłem się z prośbą o pomoc. Zgodził się bez wahania i będzie odpowiadał za scenariusz komiksu. Opowieść ma się rozpocząć na laskowickiej stacji kolejowej w 1945 roku. Tam mają się spotkać pierwszy raz główni bohaterowie komiksu. Na razie autorzy nie chcą zdradzać więcej szczegółów.*

Rysownikiem jest Damian Banasz, student Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu i fan komiksów.

- *W sumie to przykre, że tak mało wiedzieliśmy o tych, którzy ryzykowali własne życie i byli pierwszą iskrą pod beczką prochu* - dodaje Dudkowski. - *Od początku naszej działalności chcemy doceniać tych, bez których nie byłoby mowy o wolnej Polsce. Świetną decyzją było nadanie szkole w Miłoszycach imienia Maratończyków Polskich, co w oczywisty sposób nawiązuje do sukcesów Barbary Szlachetki. Na jej cześć co roku na ulicach Jelcza-Laskowic rozgrywany jest maraton.*

Szlachetka jest też wśród bohaterów Jelcza-Laskowic wybranych z okazji 90. rocznicy odzyskania niepodległości. Akcja "11 dzielnych ludzi" była jednym ze sposobów uczczenia bohaterów z

Sokoły w komiksie



Niektóre rysunki oparte są na autentycznych fotografiach, pokazujących prawdziwych bohaterów. Na tym (w środku) widać postacie księdza Wilhelma Dorożyńskiego a obok niego (z prawej) - Bolesława Telipę

różnych dziedzin życia. Miała pokazać, że bohater to nie tylko ten, który ginie na wojnie, ale też zwykły człowiek, którego często mijamy na ulicy, ale ma pasję, upór, odwagę i zasługuje na to, by nazywać go dzielnym.

Wśród 11 dzielnych ludzi, wybranych przez MGCK w Jelczu-Laskowicach, znajdują się Bolesław Telip i ksiądz Wilhelm Dorożyński - dwaj bohaterowie komiksu, który ma być gotowy na 92. rocznicę odzyskania niepodległości. - *Nie ma mowy o sztampie, ma być uroczyste, ale przede wszystkim radośnie* - wyjaśnia Łukasz Dudkowski. - *Choć może sama opowieść nie jest wesoła, to będziemy szczęśliwi, jeśli udanym się pokazać w ciekawy sposób historię Jednostki Sokółów, działającej na terenie obecnego miasta Jelcz-Laskowice.*

przygody Hansa Klossa, czy kapitana Żbika. Tu mieliśmy do czynienia z luźnym podejściem do historii, nawet typową fikcją literacką, ostatnio jednak mamy do czynienia z wysypem komiksów, traktujących o rzeczach poważnych.

Zaczął się od "Westerplatte załoga śmierci", potem były "Katyń", komiks o księdzu Popieluszu "Zło dobrem zwyciężaj", "Rotmistrz Pilecki - więzień z Auschwitz", oraz wydarzenia w kopalni Wujek, w 1981 roku. Niedostępnym wzorem jest Muzeum Powstania Warszawskiego i jego antologia komiksu, opisującego niepodległościowy zryw mieszkańców stolicy. Właśnie wydano czwartą edycję, a mnogość prac spływających na konkurs świadczy o ogromnym zainteresowaniu twórców tematyką historyczną.

Moda na komiks

Komiks historyczny ma w Polsce długą tradycję. Wszyscy pewnie pamiętają

OPR.: (MON)
GRAFIKA:
DAMIAN BANASZ

Symbol graficzny
Jednostki Sokółów



SPEED - GAZ

**Samochodowe
instalacje gazowe**

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ ♦ SERWIS**

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

SPEED - SERWIS

- Wymiana opon
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Elektromechanika samochodowa

**USŁUGI SERWISOWE/SPRZEDAŻ OPON
- NA RATY!**

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A,
tel. 071-313-34-98, kom. 607-840-962

Polmozbyt Oława

zaprasza po przeprowadzce

Oława, ul. Nowy Otok 7

Naprawy wszystkich aut, ustawianie geometrii,
badanie komputerowe, wymiana opon.



tel. 660-014-120

SKLEP Z CZĘŚCIAMI

do wszystkich marek tel. 71-313-29-74

Allianz

Oława, Dworzec PKS
Biuro czynne od 8:30 do 17:00
tel. całonocowy:
605 837 775 lub 71-303-25-89
e-mail:
rzadkowska@agencja.allianz.pl

**POSZUKUJEMY
WSPÓŁPRACOWNIKÓW
I AGENTÓW**

Jelcz-Laskowice
ul. CHABROWA 24
(obok TARGU)
Biuro czynne pon. - pt.
w godz. 9.30-16.30
tel. 71-318-20-62,
516-195-425

**KREDYTY
GOTÓWKOWE**

Allianz

Sp. z o.o.
DOMBUD
www.pbdombud.eu
tel. 71-303-36-59

Oława, ul. Żeromskiego

OSTATNIE GOTOWE MIESZKANIA!

**cena BRUTTO
od 3500 zł/m kw.**

**cena BRUTTO od
3850 zł/m kw.**

Oława, ul. Zaciszna - III etap

**cena BRUTTO
od 3500 zł/m kw.**

Oława, ul. Spacerowa

LOKALE USŁUGOWE

Oława, pl. Zamkowy

cena NETTO od 4350 zł/m kw.

UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

Śpij spokojnie!

Ubezpieczenie AC od kradzieży
za wyjątkowo niską cenę!

MiniAC

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry"
w ubezpieczeniu AC

W zależności od posiadanych zniżek w OC

Kup więcej, zapłać mniej!

Sprawdź cenę ubezpieczeń,
zawierających **PAKIET**:
OC, NW, Assistance i ubezpieczenia
mieszkania lub domu

pojemność silnika	przykładowa stawka OC	przykładowa stawka PAKIETU
do 900	158 zł	281 zł
901 - 1300	214 zł	331 zł
1301 - 1500	268 zł	388 zł
1501 - 1600	289 zł	388 zł
1601 - 2000	322 zł	418 zł
2001 - 2400	387 zł	589 zł
pow. 2400	427 zł	589 zł

Stawki przykładowe dla pow. oławskiego, wiek 36-45 lat, zniżka 60%, ze
zniżką za posiadanie dziecka do lat 12, prawo jazdy pow. 3 lata, samochód
do lat 12.

SIEDEM WIODĄCYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



Stawki przykładowe!

Zadzwoń po wyliczenie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne



Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

OŁAWA, UL. CHROBREGO 17, TEL. 71 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCŁAWSKA 23
(Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

METEOR
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

**CB
RADIO**

Plus

**GPS
nawigacja**

Jelcz-Laskowice **Plus CB GPS**
ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław **CB GPS GEM**
Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy:
www.meteorCB.pl

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

**SCHÜCO
INTERNATIONAL
CORONA**

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

OKNA PVC

www.polokno.pl

SYSTEMY BEZOŁOWIOWE

KÖMMERLING

TROCAL
SYSTEMY 3 i 5-komorowe

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
ul. Odrzańska 42
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 318 91 37
e-mail: biuro@polokno.pl

OSIEDLE PIĘKNE POŁUDNIE W OŁAWIE
NA TERENIE NIEZAGROŻONYM
POWODZIĄ



europacific

www.europacific.pl

DOMY JEDNORODZINNE

- ZABUDOWA SZEREGOWA •
- POWIERZCHNIA 105-136m² + GARAZ •

MIESZKANIA

- POWIERZCHNIA 49-84 m²
- MIESZKANIA Z TARASAMI •
- KAMERALNA ZABUDOWA •
- MONITORING •
- MIEJSCE PARKINGOWE W PODZIEMNYM GARAZU •

Biuro sprzedaży:

ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Olawa
tel: 71/303 39 01, 71/303 40 11
kom: 691 691 638
e-mail: sprzedaz@europacific.pl

WYPRZEDAŻ PLENERU



BRICOMARCHÉ

Muszkietierowie

DOM I OGRÓD



BRICOMARCHÉ

Muszkietierowie



**OBNIŻKA
CEN DO**

50%

Jelcz-Laskowice
Aleja Wolności 1 e (przy rondzie)
POSEZONOWA
WYPRZEDAŻ PLENERU
- MEBLE OGRODOWE

SERDECZNIE ZAPRASZAMY od pon. do sob. w godz. 8.00 - 20.00, w niedziele 10.00 - 18.00

w standardzie

profil 5
klasy A

-komorowy
VEKA
PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT:

P.R.H.U. STYL - PLAST s.j.

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

NOWOŚĆ

6-komorowy profil ALPHALINE 90
(szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

Markowe Szyby Samochodowe

WROCŁAW,
ul. Krakowska 29
tel. 71-372-55-31,
71-342-06-96
www.autoszyby.pl



PILKINGTON
AUTOMOTIVE

Team Partner

GMINA OŁAWA

Mieszkańcy się organizują

Powstaje Stanowicko-Marcinkowickie Stowarzyszenie Obrony Praw Mieszkańców

Rolf Michałowski, który dał się poznać jako pełnomocnik mieszkańców stanowickiej ulicy Astrów w sporze z gminą, zredagował pismo, w którym formułuje cele nowego stowarzyszenia. Pismo rozesłano do 150 mieszkańców obu miejscowości.

- Wszędzie napotykał się na żywe zainteresowanie - mówi Iwona Kochutek. - Odwiedziliśmy ulice Poziomkową, Modrzewiową, Zieloną, Jodłową, część Stanowic za „BiM-sem”, w Marcinkowicach - osiedle wyjazdowe w kierunku Wrocławia. Ludzie mają te same bolączki: zły stan nawierzchni dróg oraz wysoki poziom wód gruntowych. Narzekają na bezczynność gminy. Mam nadzieję, że kiedy powstanie stowarzyszenie, urzędnicy będą się z nami bardziej liczyć. A po drugie, Stanowice i Marcinkowice, jako duże miejscowości, potrzebują autentycznej reprezentacji. Takiej, która będzie miała wpływ na wybór radnych oraz wójta.

Na wrzesień planowane jest zebranie założycielskie. Aby stowarzyszenie mogło funkcjonować jako podmiot prawny, potrzeba przynajmniej 15 członków-założycieli. Michałowski informuje, że akces zgłosili już mieszkańcy ulic Sportowej i Polnej w Marcinkowicach, skarżący się na pozalewane piwnice.

W obronie swoich praw



Stowarzyszenie Obrony Praw Mieszkańców tworzone przez Rolfa Michałowskiego (na fot. w środku) zapowiada wystawienie kandydatów do oławskiej Rady Gminy

Nowe organizacja zamierza współpracować ze stowarzyszeniem „Eko-Natura” ze Stanowic, starającym się m.in. o oddzielenie terenów przemysłowych od osiedli mieszkaniowych.

W jaki sposób Michałowski zachęca mieszkańców do zrzeszania się? Przekonuje, że stowarzyszenie będzie miało znacznie większą siłę przebięcia w sporach z administracją gminy, powiatu i województwa, niż pojedyncze osoby. Zapowiada wystawienie kandydatów na radnych i przy okazji krytykuje obecnych członków Rady Gminy Oława, zarzucając im, że reprezentują interesy wójta.

„Problemów nękających mieszkańców Stanowic i Marcinkowic jest dużo, a administracja gminy najczęściej zupełnie je ignoruje. Potrzebne jest więc zorganizowanie się mieszkańców w silny podmiot, posiadający osobowość prawną, który może stawić czoła biurokracji” - czytamy w piśmie.

Dalsza część poświęcona jest kwestiom formalnym i finansowym. Stowarzyszenie ma mieć charakter społeczny, członkowie zarządu nie będą pobierali wynagrodzenia. Michałowski proponuje, aby siedziba mieściła się w świetlicy w Stanowicach i zobowiązuje się do napisania statutu

oraz przeprowadzenia rejestracji. Wspomina, że koszty mogą się pojawić przy wynajęciu rzeczoznawców oraz adwokatów. Naturalnie, im więcej osób przystąpi do stowarzyszenia, tym mniejsze będą obciążenia.

Sołtys Stanowic Ryszard Terlecki nie dziwi się, że mieszkańcy powołują organizację, dzięki której chcą mieć większy wpływ na władze gminy: - Wystarczy popatrzeć na tę czteroletnią kadencję. Wszystko jest robione tak, jak być nie powinno. Właściwie to nic się nie robi, tylko ciągle powtarza jedną śpiewkę: czekamy na środki, jak będą środki...

XAWERY PIŚNIAK
xapi@gazeta-olawa.pl

Otworzą nową halę

JELCZ-LASKOWICE

Inwestycje

Koncern Autoliv ciągle się rozwija i rozbudowuje

W styczniu tego roku wmurowano kamień węgielny pod budowę hali produkcyjnej fabryki firmy Autoliv. We wrześniu będzie otwarcie hali i ruszy produkcja poduszek powietrznych. Decyzję o budowie hali oficjalnie podano 16 października 2009, na konferencji prasowej w Urzędzie Miasta

i Gminy Jelcz-Laskowice. Tomasz Mork - dyrektor generalny spółki Autoliv Poland - poinformował wówczas, że koncern jeszcze w tym roku rozpocznie budowę nowego zakładu. Będzie produkował poduszki powietrzne z gotowych modułów.

Nowa hala, o powierzchni 600 metrów kwadratowych, stanie obok istniejącej - na 1,5-hektarowej działce. Przyłączy się do fabryki, w której powstają pasy bezpieczeństwa. Będą nowe miejsca pracy.

(MON)

Szansa dla wiejskiej młodzieży

GMINA OŁAWA

Kolejna edycja projektu

20 młodych mieszkańców gminy Oława weźmie udział w kolejnej edycji projektu „Potrzebujemy się nawzajem”

Nabór uczestników odbywa się na podstawie ankiet i rozmów z pracownikami socjalnymi. Projekt umożliwia nabycie doświadczeń, które często są poza zasięgiem ubogiej młodzieży ze wsi. W zeszłym roku były to wycieczki do Muzeum Powstania Warszawskiego, do parku linowego i restauracji we Wrocławiu, zajęcia edukacyjne z fachowcami z wielu dziedzin, wspólne gotowanie, wolontariat dla przedszkolaków, dyskoteki.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej pozyskał środki

z Europejskiego Funduszu Społecznego na kontynuowanie tych działań. W tym roku zacznie się od włączenia młodzieży do wydarzeń, organizowanych przez poszczególne wiejskie społeczności. Na początku września uczestnicy projektu pomogą Szkole Podstawowej w Osieku zorganizować festyn rodzinny. Młodzież ma przygotować stoiska ze zdrową żywnością i prowadzić zabawy dla maluchów.

Kolejne plany to uczestnictwo w biesiadzie drzemlikowskiej. Uczestnicy projektu przygotowują teksty piosenek i zadają o program muzyczny. To dopiero początek. W ramach projektu czeka młodych wiele atrakcji przez cały rok.

Organizatorzy, poza walerem edukacyjnym, podkreślają profilaktyczną funkcję zajęć. Dzięki wspólnym działaniom, kontaktom ze specjalistami i integracji pokoleniowej, młodzież z ubogich środowisk wiejskich ma szansę uniknąć destrukcyjnych zachowań i negatywnego wpływu otoczenia.

(XA)

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGLĄDAMI REDAKCJI

„Podróż do wnętrza ratusza” - uzupełnienie

Cieszy fakt, że „Gazeta Powiatowa-Wiadomości Oławskie” zauważyła i opisała tak dużą miejską inwestycję, jaką jest remont ratusza. Co prawda w tekście jest więcej odczuć uczestników „wyprawy” niż faktów, ale to prawo autora. Jako jeden z uczestników tej „podróży”, chcę uzupełnić dwie informacje. Doświadczanie uczy, że warto pewne rzeczy doprecyzować, aby w przyszłości uniknąć nieporozumień.

Redakcja „GP-WO” otrzymała wypowiedzenie umowy najmu lokalu użytkowego w kwietniu 2009 roku, z możli-

wością użytkowania pomieszczeń do czasu wejścia wykonawcy na plac budowy. Ponieważ remont rozpoczynał się w styczniu br., redakcja, zgodnie z ustaleniami, zwołała zajmowane pomieszczenia na koniec 2009 roku. A to, że mieści się w nich biuro budowy, chyba nie powinno dziwić. Nie zauważyłam też zmieszania u inż. Stefaniaka z tego powodu.

Zabytkowe glazy wydobyte z podziemia ratusza są składowane na placu Miejskiego Zarządu Dróg i Zieleni (nie jest to plac pana Ceglarka) i będą prawdopodobnie wykorzystane

w parku miejskim, ale raczej nie jako skalniak (to już pomysł autora tekstu). Celowo nie powiedziałam, w jaki sposób, ponieważ pomysł ich zagospodarowania jest częścią większego projektu.

Podsumowując naszą wyprawę do wnętrza ratusza, warto też podkreślić, że wbrew wcześniejszym obawom redakcji „GP-WO”, w czasie wyburzania stropów nie popękała odnowiona elewacja.

EWA SZCZEPANIK
SEKRETARZ MIASTA OŁAWA

ZUS dla przedsiębiorców-powodzian

POWIAT

Późniejszy termin opłaty składek

Przedsiębiorcy poszkodowani w czasie powodzi będą mogli opłacić składki za kwiecień, maj i czerwiec do 30 września, nie ponosząc kar za przekroczenie terminu

Umożliwia to obowiązująca od lipca ustawa o szczególnych rozwiąza-

niach dotyczących usuwania skutków powodzi z maja i czerwca 2010.

Przedsiębiorcy zainteresowani wpłaceniem składek w późniejszym terminie powinni złożyć w ZUS specjalne oświadczenie. Wzór jest dostępny na stronach internetowych i w placówkach ZUS.

Płatnik może opłacić składki w nowym terminie, ale jest zobowiązany do przekazywania na bieżąco dokumentów ubezpieczeniowych i wydawania ubezpieczonym druku RMUA.

Osoby podlegające obowiązkowym ubezpieczeniom otrzymają świadczenia w razie choroby i macierzyństwa, niezależnie od wstrzymania przez pracodawcę wypłaty składek za kwiecień, maj i czerwiec. Natomiast osoby ubezpieczone dobrowolnie mają prawo do otrzymania świadczeń dopiero po opłaceniu składek, a więc do 30 września 2010.

Dodatkowych informacji udziela oławski oddział ZUS.

(XA)

STANOWICE

Spór
o odwodnienie
posesji

- Gmina spełni niektóre
postulaty mieszkańców
ul. Astrów - zapowiada
wicewójt Zbigniew Pryjda.

O sprawie pisaliśmy przed dwoma tygodniami. Od ubiegłego roku mieszkańcy toczą batalię o odwodnienie swoich posesji. Domagają się m.in. wykonania rowu melioracyjnego oraz likwidacji dziur i utwardzenia ul. Astrów.

Spór zaostriżył się po oddaleniu przez Radę Gminy skargi stanowiczana na stanowisko wójta w tej sprawie. Pełnomocnik mieszkańców Rolf Michałowski zawiadomił oławską prokuraturę o podejrzeniu nie-

Będzie kompromis?

dopełnienia obowiązków przez wójta i narażeniu mieszkańców na straty. Sprawę przekazano prokuraturze w Strzelinie, która odmówiła wszczęcia postępowania. Michałowski złożył ponadto doniesienie do CBA o możliwości wystąpienia korupcji w radzie oraz administracji gminy Oława.

Zbigniew Pryjda poinformował nas, że gmina zleci wykonanie projektu na połączenie rowów na ulicach Astrów i Różanej. Jest to zmiana stanowiska, wyrażonego w

piśmie z 26 listopada 2009, w którym Pryjda kategorycznie odmówił wykonania rowu melioracyjnego w obrębie ulicy Astrów, ze względu na brak możliwości odprowadzenia z niego wód opadowych.

Po pół roku okazało się, że możliwość odprowadzenia wód opadowych istnieje - poprzez połączenie rowu z Astrów z rowem na Różanej i uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego.

Wicewójt zapowiedział ponadto ustawienie znaku dro-

gowego, ograniczającego prędkość na Astrów do 30 km na godzinę, czego również domagali się mieszkańcy.

Gmina nie spieszy się natomiast z utwardzeniem nawierzchni drogi, likwidacją dziur i budową chodników. - Astrów i Poziomkowa mają opracowane projekty budowy ulic z nawierzchnią asfaltową, chodnikami i oświetleniem, ale to jest wydatek ponad 4 miliony złotych. W związku z tym przystąpimy do realizacji tego zadania po roku 2012 - mówi Pryj-



arch. GP.WO

W sprawie rowu melioracyjnego wicewójt Pryjda ustępuje, ale wykonanie drogi ma nastąpić dopiero po 2012 roku

da. - Na lotnisku w Stanowicach i w Marcinkowicach jest wiele dróg w znacznie gorszym stanie i tam w pierwszym rzędzie będziemy kierować środki finansowe.

W piśmie do mieszkańców ul. Astrów, z 27 lipca, Pryjda podkreśla, że wysoki poziom

wód gruntowych to problem występujący w całej gminie. Zapowiada stworzenie systemu odwodnienia terenów inwestycyjnych oraz mieszkaniowych. Termin budowy rowu melioracyjnego określa na przyszły rok. Wicewójt informuje, że w sierpniu będzie zlecone wykonanie projektu montażu progów zwalniających oraz postawienia znaków ograniczających prędkość do 30 km/godz. na ul. Słonecznikowej.

Pryjda odniósł się również do pism pełnomocnika mieszkańców: „Upieram się o nieużywanie w naszych wzajemnych kontaktach szantażu; nie popartych dowodami donosów do organów ścigania; straszenia sądami, prokuratorami czy też mediami”. Wicewójt zapowiedział, że wnieśli pozew o naruszenie dóbr osobistych, o ile Michałowski nie zaprzestanie stosowania inwektyw.

(XA)

„Life Must Go On!”

OŁAWA

Film o Tadeuszu
Szymkowie

To tytuł powstającego filmu, który inspirowany jest życiem Tadeusza Szymkowskiego. Jako reżyser debiutuje wieloletni przyjaciel zmarłego aktora, Cezary Harasimowicz

Aktor Teatru Polskiego, mieszkaniec Chwałowic, czynnie włączający się w życie lokalnej społeczności, zmarł w 2009 roku, pokonany przez chorobę nowotworową.

„Life Must Go On!” ma być prostą historią o człowieku, który

nagle dowiaduje się, że zostały mu cztery miesiące życia. Główny bohater postanawia przechrzcić Wielkiego Scenarzystę i dopisać szczęśliwe zakończenie. Wydaje się, że może dopiąć swego, ale życie ma dla niego inne plany.

Zdjęcia do filmu wykona Paweł Edelman, scenografię - Tadeusz Kosarewicz, a na planie pojawią się m.in. Robert Więckiewicz, Jacek Braciak, Cezary Żak, Sonia Bohosiewicz, Gosia Dobrowolska i Grażyna Wolszczak.

Cezary Harasimowicz napisał nie tylko scenariusz filmu, zdebietuje także w roli reżysera. Jak mówił w wywiadach, dla niego to zbyt osobista i subtelna materia, by zajął się nią ktoś inny. Wiele scen będzie autentycznymi historiami, które przytrafiły się Tadeuszowi Szymkowi.

(MAG)



Powstanie film, inspirowany życiem Tadeusza Szymkowskiego
reklama

DYREKTOR I PRACOWNICY OŚRODKA KULTURY W OŁAWIE
ZAPRASZAJĄ NA
WYSTAWĘ PRAC DZIECI, POWSTAŁĄ PODCZAS WSPÓLNEGO
MALOWANIA Z ASTYSTAMI Z XV EUROPEJSKIEGO PLENERU
MALARSKO - RZEŹBIARSKO - FOTOGRAFICZNEGO PT.1

"ŚWIAT W OCZACH DZIECKA"

cz. I

VIII 2010

GALERIA PRZY WEJŚCIU DO OŚRODKA KULTURY
OŁAWA UL. 11 LISTOPADA 27



DYREKTOR I PRACOWNICY OŚRODKA KULTURY W OŁAWIE
ZAPRASZAJĄ NA
WYSTAWĘ PRAC DZIECI Z SEKCJI PLASTYCZNEJ
DZIAŁAJĄCEJ PRZY OŚRODKU KULTURY PT.2

"DZIŚ TAŃCZYMY W BALECIE"

VIII 2010



OŚRODEK KULTURY W OŁAWIE - GALERIA NA SCHODACH
UL. 11 LISTOPADA 27

Pełne menu na www.pubgladiator.pl



A dowóz
jest zawsze
GRATIS!

☎ 71 313 84 27

☎ 71 313 22 22



Opowieści z Dreamlandu



Akrobatyka na linie robiła wrażenie

DRZEMLIKOWICE Pokaz pantomimy

Dreamland - kraina marzeń. Tak mówią o Drzemlikowicach nie tylko ich mieszkańcy, ale także uczestnicy warsztatów, zorganizowanych przez Teatr Formy z Wrocławia oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Olawie

Przez tydzień 36 uczestników z Polski oraz z Niemiec, Szwajcarii, Białorusi, a nawet Stanów Zjednoczonych, gościło w starym młynie u Józefa Markockiego - dyrektora Teatru Formy, który jest organizatorem warsztatów.

Trening bez słów

Tygodniowe warsztaty składały się z trzech bloków tematycznych. Technik pantomimicznych oraz plastyki uczył mimów Józef Markocki. W zajęciach wykorzystywał elementy z zakresu klasycznej

pantomimy, baletu, współczesnych technik pantomimicznych i elementarnych zadań aktorskich. W ćwiczeniach opierał się także na tańcu butoh, technikach relaksacyjnych, body language i z zakresu świadomości ciała.

Trening o nazwie "Tańce zwierząt" prowadził Sława Inozemcew z Białorusi, twórca teatru plastycznego "In-Zhest". W swoich warsztatach wykorzystuje on specyficzny rodzaj ćwiczeń, oparty na metodach psychofizycznego treningu aktorów i tancerzy. Zajęcia z akrobatyki tanecznej prowadziła Lisa Pfoh z Niemiec, artystka-gimnastyczka taneczna, wykładająca w berlińskiej szkole pantomimy i tańca.

Uczestnicy warsztatów oglądali także cykl projekcji audiowizualnych (animacje, rejestracje spektakli, sposoby pracy wielu znanych artystów) oraz prezentacje filmów, dotyczących pantomimy. Warsztatom patronował wójt gminy Olawa.

Magiczne miejsce

Osiemnastoletnia Julia nigdy wcześniej nie miała do

czynienia z pantomimą, ale zobaczyła ogłoszenia i postanowiła spróbować. Dla niej to fantastyczna przygoda. Dzięki warsztatom nabrała świadomości ciała, nauczyła się nim bardziej operować.

Dariusz Wieteska i Ula Zawadzka także po raz pierwszy mieli kontakt z pantomimą. On skończył studia aktorskie w Warszawie, ona jest na ostatnim roku. Postanowili przyjechać do Drzemlikowic, żeby poznać nową technikę wyrażania siebie i emocji. Są pewni, że przyda im się to w życiu zawodowym. - *Dla nas to była także świetna okazja do podszlifowania języka angielskiego - mówią. - Pracując w międzynarodowej grupie, rozmawiamy ze sobą tylko po angielsku. Zajęcia bardzo nam się podobały. Mamy większą świadomość plastyczności swojego ciała. Będziemy wykorzystywać nowe umiejętności w życiu zawodowym. Świetnie nam się tutaj pracowało. Drzemlikowice to magiczne miejsce klimatyczne, z którego płynie dobra energia.* Dariusz i Ula byli zaskoczeni tak dobrym przyjęciem przez mieszkańców. - *Kiedy chodziliśmy na*

spacer, dzieci się do nas uśmiechały, podchodziły i rozmawiały. Widać, że mieszkańców interesuje to, co tutaj robi Józef Markocki, dopytywali się, kiedy będzie spektakl.

Sztuka o zachodzie słońca

Mieszkańcy czekają cały rok na spektakl, kończący warsztaty. Przez kilka edycji zdążyli się oswoić z uczestnikami, którzy chodzą po wiosce i lesie, medytując podczas porannych spacerów. Dla nich to jest teraz codzienność, coś naturalnego. Józef Markocki ze swoimi artystami wkomponował się już w życie wioski.

7 sierpnia przed godziną 19.00, przy starym młynie, w sadzie pełnym jabłoni zaczynał powoli gromadzić się publiczność. Kiedy każdy zdążył już zająć sobie miejsce na widowni, gospodarz obiektu powiedział, że nie będzie tak łatwo, a publiczność, zanim obejrzy finałową scenę w sadzie, będzie musiała się przejść.

Spektakl rozpoczyna mężczyzna na rowerze, który śpiewając "Kiedy ranne wstają zorze...", prowadzi orszak przez wieś. Tak zaczyna się



Aktorzy wyszli z siana

magiczna "Opowieść z Dreamlandu", podzielona na kilka z scen. W świetle zachodzącego słońca mieszkańcy Drzemlikowic oraz pobliskich miejscowości oglądali zaskakujące sceny z życia mieszkańców. Za każdym razem aktorzy, czy to z ruin stodoły, stogu siana, z drzewa czy z wody, pojawiają się niespodziewanie, prezentując to, czego nauczyli się w czasie tygodniowych warsztatów. Publiczność jest w samym centrum akcji, przenosi się z miejsca na miejsce, spaceruje po wsi, chcąc nadążyć za aktorami. Niesamowite wrażenie robią popisy akrobatyczne na linie, także ogromna

ryba wynurzająca się z wody oraz dwugłowy smok, ziejący ogniem. Atmosfery dopełnia muzyka, grana na żywo przez Sambora Dudzińskiego, przy użyciu różnych dziwnych instrumentów. Publiczność na koniec wraca do sadu Markockiego, aby tam obejrzeć finałową scenę pt. "Karnawał życia" i zanurzyć się w świecie sztuki.

Kolejna taka okazja - podczas następnych warsztatów. Na taki spektakl niektórzy będą czekali cały rok.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Wojna i motocykle

Parada motocykli ulicami miasta, pokaz umundrowania z czasów II wojny światowej i wielka bitwa. To niektóre atrakcje imprezy charytatywnej „Tęczowym szlakiem”

7 sierpnia było co oglądać na oławskim Miasteczku. Po raz czwarty zjechali się tam motocykliści z powiatu i okolic. Prezentowali maszyny, opowiadali o swojej pasji i wozili najmłodszych. Były też pojazdy militarne, zabytkowe jeepy i oryginalne motory z roku 1941, wszystkie pięknie zachowane i sprawne.

O godzinie 14.00 rozpoczęła się rekonstrukcja bitwy z czasów II wojny światowej. Pasjonaci militariów z Czech, wspólnie z kolegami z Polski, ubrani w niemieckie i rosyjskie mundury, zabrali widzów w podróż w czasie. Dbali o najdrobniejsze szczegóły. Za realistyczną walkę otrzymali gromkie brawa.

Organizatorzy postarali się też o inne atrakcje. Maluchy z pomalowanymi twarzami skakały na dmuchanym zamku, uczyły się tworzenia bukietów kwiatowych (origami), przeciągały linę i puszczały samoloty. Dzięki hojności mieszkańców, zaangażowaniu militarnych i motocyklowych pasjonatów, udało się zebrać 9.318 zł dla podopiecznych Stowarzyszenia „Tęcza” w Oławie.



Rekonstrukcja bitwy z czasów II wojny światowej

Charytatywnie dla „Tęczy”

Oławska Telewizja Powiatowa
Filmik z oławskiej akcji na
www.gazeta.olawa.pl



TEKST I FOT.:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



Oryginalny niemiecki mundur, motocykl z 1941 roku. Militarni pasjonaci z Czech zadbali o najdrobniejsze szczegóły



Jak na wojnie. Prawdziwy realizm



Pasjonaci z klubu „Wiecznie Remontujący Motocykle” wozili chętnych swoimi ukochanymi maszynami



OKNA

BRAMY GARAŻOWE I POSESYJNE - AUTOMATYKA

cenę już od 733 zł netto

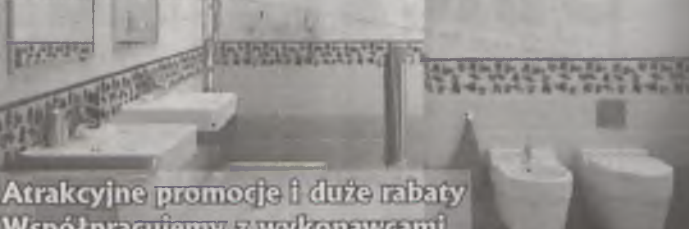


ul. Lipowa 1a, Łagiewniki, tel. 74/893-94-44, tel. 74/893-94-74

ARKA

ceramika i łazienki

OLAWA, ul. 3 Maja 20-22
tel. 71 3034196
e-mail: arka.olawa@xl.wp.pl



Atrakcyjne promocje i duże rabaty
Współpracujemy z wykonawcami
RABATY DLA POWODZIAN

epocze Roca
cersanit PARADYZ
TUBADZIN KOŁO

Duży wybór płytek
Szybkie dostawy
Projekty łazienek

ARKA
FAMEL
NEOMET
3 Maja

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Oława, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst z 2004 r. DzU nr 261, poz. 2603 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie został wywieszony na okres od 6 do 27 sierpnia 2010r. wykaz zawierający lokal mieszkalny przeznaczony do oddania w użytkowanie wieczyste i sprzedaży w trybie bezprzetargowym na wniosek najemcy lokalu, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 118/0151/2010 z dnia 6.08.2010r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Franciszek Październik - burmistrz Oławy



CZYŻOWICZ

ZAPRASZAMY DO
NOWO OTWARTEGO
SALONU SPRZEDAŻY

OKNA PCV DRZWI

OŁAWA,
UL. 3 Maja 33
tel. 71-313-20-15

Miejsce
na Twoją
reklamę

reklama@gazeta.olawa.pl
tel. 71-3133557



TELEWIZJA INTERNET TELEFON

2
w cenie
1

Darmowe rozmowy
w każdym pakiecie telewizyjnym*

30 minut co miesiąc za darmo

Zapraszamy do Autoryzowanego
Punktu Sprzedaży
PROTECH AVANS OŁAWA
ul. B. Chrobrego 20, tel. 71 3132002
www.cyfrowypolsat.pl

Budomet-okna

Oława ul. 1 Maja 41b tel./fax. 71 / 313 21 34

OKNA

BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv
szyby dwukomorowe
U=0,7 W/m²

ALUMINIUM

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE
NIETYPOWE

BRAMY

GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchyłne
- automatyka

ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI

ogrodzenia

www.budomet.pl

MEGA PROMOCJA na www.omega-phu.pl

499 zł z VAT
1,43 m x 1,46 m
Okno PCV

1899 zł z VAT
brąz, wymiar 2,4 m x 2 m
Brama ocieplana segmentowa

RATY
MONTAŻ
POMIARY

ZWARIOWANA STREFA CEN!

tel. 71-303-44-12

Oława, ul. Opolska 7 (obok CDN-u)

- okna PCV
- rolety
- okna dachowe
- bramy
- schody
- blachy

Omega

Ciepota Oława sp. z o.o.

65 HITÓW

NA 65-LECIE SPOŁEM OŁAWA

1,89!

1 SZT.
~~2,69~~



13,59!

1 KG
~~16,59~~



Hit nr 37
PIWO
HARNAŚ
PUSZKA 0,5 L
INFORMACJA HANDLOWA

Hit nr 38
SER GOUDA
TRZEBIELINO SERMILK

Oferta ważna : 12 sierpnia - 18 sierpnia 2010 r.

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Płace i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne



OŁAWA, ul. 1 Maja 44,
tel. 71 313 25 99

AZJA

Niesamowite przygody

Błażej Zajęc do 21-letni mieszkaniac wsi Gać. Wśród znajomych uchodzi za spokojnego, cichego i grzecznego chłopaka. Na pierwszy rzut oka niewiele różni się od innych studentów. Dlatego niektórym trudno uwierzyć w to, że Błażej sam przemierzył Syberię

Od najmłodszych lat interesował się Wschodem. Po maturze w 2007 roku wyjechał do obwodu kalininogradzkiego, gdzie jako wolontariusz zajmował się renowacją starych kościołów, cmentarzy i pomników. Była to jego pierwsza podróż za wschodnią granicę. Po wakacjach rozpoczął studia we Wrocławiu. Wtedy też, w wieku 19 lat, po raz pierwszy uczestniczył w lekcjach języka rosyjskiego. Oprócz nauki współpracował w tym czasie z wieloma organizacjami, zajmującymi się pomocą Polakom na Wschodzie.

- Byłem kilka razy na Ukrainie - mówi Błażej. - Ze znajomymi rozwoziliśmy paczki potrzebującym. Oprócz tego, na wakacjach w 2008 roku, jako wolontariusz odwiedziłem Republikę Buriacji, za Bajkałem, na Syberii Wschodniej. Brałem udział w projekcie, którego

Obieżyświat, student i gwiazda

celem było promowanie praw człowieka i zachowanie kultury Buriatów. Wracając, zatrzymałem się po drodze w mieście Kaczkanar na Uralu, gdzie w miejscowej szkole uczyłem przez jakiś czas młodych Rosjan języka polskiego. Wróciłem do domu, ale nadal ciągnęło mnie w tamte strony. Postanowiłem, że zwiedzę większą część Syberii, najdalsze jej zakątki i na własne oczy przekonam się, jak ludzie żyją tam w rzeczywistości.

Start w Irkucku

Po trzecim semestrze studiowania administracji na Uniwersytecie Wrocławskim udało się Błażejowi otrzymać stypendium w Irkucku na Syberii. - Uczyłem się tam od lutego do połowy czerwca 2009 roku - mówi. - Wśród zagranicznych studentów przeważali ludzie z Mongolii, nie brakowało Wietnamczyków, Chińczyków i Koreńczyków. Irkuck był najdalej wysuniętym miastem w Rosji, gdzie mogłem pojechać na program wymiany studenckiej. Moja wiza była ważna do września, a ja otrzymałem pozwolenie na podróż w tym czasie. Dlatego po zaliczeniu semestru, mając w perspektywie 2,5 miesiąca wakacji, postanowiłem spróbować swoich sił i przemierzyć północ oraz wschód Syberii.

W połowie czerwca 2009 roku, 21-letni wówczas mieszkaniec podolańskiej Gaci, spakował plecak i wyruszył w

podróż. Celem miało być miasto Magadan, stolica Kołymy, nad Morzem Ochockim, na krańcach rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Pierwszą część trasy przejechał koleją transsyberyjską. W pociągu spędził wtedy 2,5 dnia, przejeżdżając około dwóch tysięcy kilometrów do Nieriangri w Jakucji.

Gdy skończyły się tory...

Po wysiadce na jednej z ostatnich stacji kolei transsyberyjskiej Błażej podróżował dalej autostopem. Tak przemierzył 800 kilometrów i dotarł do Jakucka. Zatrzymał się tam na dziewięć dni. - Mieszkalem w miejscowym akademiku - mówi. - Na czas pobytu wpisałem mnie na listę zagranicznych studentów uniwersytetu w Jakucku, na której figurowałem jako Błażej Zajęc, obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Tam też wziąłem udział w Ysyach, narodowym święcie Jakutów. Jest to powitanie jakuckiego nowego roku. Potem całkiem przypadkowo trafiłem do oddalonej o około 100 km wsi Amga, gdzie przez trzy dni byłem opiekunem miejscowych dzieci na kolonii. Następnie wróciłem autostopem do Niżnego Biestiaczu, w pobliżu Jakucka, i kontynuowałem wyprawę. Z dnia na dzień przemierzanie Syberii stawało się coraz trudniejsze. Kolejne wioski są oddalone od siebie często o kilkaset kilometrów. Większość tamtejszych dróg nie ma żadnej nawierzchni, często są bar-

dzo błotniste. Na wielu rzekach nie ma mostów, większe mosty przekroczyć dzięki przeprowom promowym, które trwają nawet po kilka godzin. Przez inne trzeba się przedostać w bród.

- Ludzie zamieszkujący tamte rejony są bardzo życzliwi i przyjaźnie nastawieni - wspomina. - Nie bałem się, wyruszając w podróż, chociaż byłem świadom zagrożeń. Często, kiedy dojeżdżałem autostopem do jakiejś wioski, okazywało się, że mieszkańcy już o mnie wiedzieli, bo kierowca, który widział mnie na trasie, opowiadał, że zmierza w tę stronę jakiś człowiek. Miejscowi, kiedy trzeba było, nakarmili mnie albo przenocowali za darmo. Nie chodząc z nimi na płowania, ponieważ podróżowałem po sezonie łowieckim i zapasy upolowanej zwierzyny były już w spiznarniach mieszkańców Jakucki. Często chciano mi wręczyć dla bezpieczeństwa siekiere lub strzelbę na drogę, przestrzegano przed niedźwiedziami. Wysiadłem najczęściej w wioskach lub na rozległych polanach w tajdze, gdzie z daleka dojrzałbym niedźwiedzia, dlatego nie brałem proponowane mi broni.

W nocy, w opuszczonej wiosce

Gdzieś na trasie pomiędzy Jakuckiem a Magadanem kierowca wysadził Błażęja na jego prośbę i na mapie pokazał, do której wioski ma iść.

Stamtąd mieszkańcy mieli go pokierować dalej. Aby dostać się do wsi, Błażej musiał najpierw przejść przez rzekę, na której most w połowie był przerwany. To go nie powstrzymało i niedługo potem był na drugim brzegu: - Kiedy dotarłem do wioski Kubeme, okazało się, że jest ona już dawno opuszczona. Domy pozabawione okien i drzwi, poza jednym. Poszedłem sprawdzić, czy ktoś tam mieszka. Niestety, nikt nie otworzył mi drzwi. Musiałem wracać do tego samego miejsca trasy kołymskiej, gdzie wcześniej wysiadłem. Było już późno, ale w tych miesiącach na północ Syberii występują białe noce. Słońce zachodzi tam tylko na godzinę, ale i tak cały czas jest jasno. Za to zimą panuje ciemność. Potem dowiedziałem się od spotkanego na trasie kierowcy, że w Kubeme mieszka do dzisiaj jedna staruszka. Nie chciała zostawiać grobu syna i męża, dlatego pozostała. Niestety, w czasie, kiedy tam byłem, wyjechała do córki, do jednej z najbliższych wsi, oddalonej około 400 km.

Minus 72,2 st. Celsjusza

Po drodze do Magadanu Błażej zszedł lekko z trasy, aby dotrzeć do okolic Ojmiakonui. Pobliska wieś Tomtorze zimna, gdyż zanotowano tam rekordowo najniższą temperaturę powietrza na terenie zamieszkałym przez ludność w

ciągu całego roku. - W Tomtorze jest małe muzeum bieguna zimna, ale kiedy tam dojechałem, było zamknięte na wielką kłódkę - opowiada. - Znałem ludzi, którzy dotarli w to miejsce za duże pieniądze, a ja chciałem znaleźć się tam, nie wydając prawie nic, udało się. Mieszkańcy tamtych okolic, są przyzwyczajeni do rocznej amplitudy temperatur, bliskiej stopni Celsjusza. Prawdziwe lato trwa w tym rejonie około dwóch tygodni. Ja byłem tam w połowie lipca, kiedy mówi się w okolicy, że jest już jesień. Kiedy kaplałem w Tomtorze autostop, chcąc wrócić do głównej trasy kołymskiej i wyruszyć dalej w kierunku Magadanu, podjechał do mnie milicjant. Powiedział, że do wieczora nie będzie tamtejszy przejeżdżało - poza karetą pogotowia. Wezwał ją ktoś w rejonie, do którego chciałem się dostać. Jednak udało mi się szybciej złapać stopa.

Po zdobyciu bieguna zimna Błażej kierował się nadal do Magadanu. Najbardziej oddaloną na północ miejscowością, w której się znalazł, była Ust-Nera. Tam utknął na trzy dni, ponieważ nie przejeżdżał przez ten czas żaden samochód: - Jedną noc spałem u uchodźca z Inguszetii. Wybierał się na jakąś imprezę, dlatego dał mi klucze do swojego mieszkania. Zapytałem, co mam zrobić, kiedy będę chciał wyruszyć w dalszą drogę. Powiedział, żeby zostawić mieszkanie otwarte.

Po trzech dniach pobytu w Ust-Nerze nadarzyła się okazja wyruszenia w dalszą drogę. Pierwsze 60 kilometrów przejechał z operatorem dźwigu. Następne tysiąc kilometrów przemierzył w kabinie cysterny. Po kilku dniach dotarł do Magadanu, stolicy Kołymy: - Miejscowość jest symbolem stalinowskich represji, nieopodal odbywały się największe kaźnie. Miasto liczy około 150 tysięcy mieszkańców, a największą dumą jest „Maska Bolesci”, czyli ogromny pomnik ku czci represjonowanych, a także duży port towarowy Nagajewo.

Statkiem „na lewo”

W Magadanie spędził kolejne trzy dni. W tym czasie spał u katolickiego księdza, Amerykanina pochodzącego z Alaski. Nie chciał wracać do Irkucka tą samą trasą, ani lecieć samolotem. Postanowił

>>

mongolskiego reality show



popłynąć statkiem w pobliże Władywostoku. Nie było to takie łatwe: - Pierwszym problemem, było to, że nie chciało mnie wpuścić do portu. Udało mi się dogadać z miejscową milicją, aby wprowadzić mnie pod pozorem konwojowania zatrzymanej osoby. Dwóch milicjantów wzięło mnie pod rękę i tak ominęliśmy ochronę. Były dwa statki, które płynęły na południe. Kapitan jednego odmówił wzięcia mnie na pokład, ale drugi się zgodził. Wpisano mnie jako członka załogi i tak jako marynarz w rosyjskiej flocie handlowej dopłynąłem do Magadanu, przez Morze Ochockie i Japonię, opływając wyspę Sachalin, do portu Wostocznij w pobliżu Nachodka. Stamtąd niedaleko było już drogą lądową do Władywostoku. Rejs trwał 6 dni. Na miejscu zastał mnie kolejny problem. Tym razem nie chciało mnie wypuścić z portu. Zażądano dokumentów żeglarskich, których nie miałem. Kazano mi wracać do Magadanu. Poszedłem na pokład, aby porozmawiać z kapitanem. Ten napisał jakąś karteczkę, która miała być przepustką i wysłał ze mną jednego z marynarzy. To nie pomogło i dalej nie chciało mnie przepuścić. Kiedy sprawdzano kartkę, marynarz przytrzymał strażników, pchnął branki wyjściowe i zawołał do mnie, żebym biegł najszybciej jak potrafisz. Tak zrobiłem, z daleka jeszcze pomachałem mu na do widzenia. Przeszedłem kilka kilometrów do najbliższej wioski i potem dojechałem do Władywostoku, a następnie pociągiem dostałem się do Ułanu-Ude, stolicy Buriacji. Tam trzy dni spędziłem w Chorińsku u zaprzyjaźnionego Rosjanina, który wcześniej zaprosił mnie na swoje urodziny. Dalej pociągiem dotarłem do Irkucka.

Podróż Błażęja trwała półtora miesiąca, w tym czasie przemierzył około 13 tysięcy kilometrów i wydał w przeliczeniu na polską walutę kilkaset złotych. Kosztowało go to mniej, niż gdyby w tym czasie przebywał w akademiku w Irkucku.

Przedstawiciel RP w Mongolii

Trzy dni po powrocie Błażej wyruszył na kolejną wyprawę, tym razem do Mongolii. - Jeszcze kiedy studiowałem, przeczytałem w Irkucku ogłoszenie - opowiada.

- Poszukiwani byli chętni do udziału w wojskowej ekspedycji na miejsce bitwy z 1939 roku, na rzece Chalchin-Gol, na granicy mongolsko-chińskiej. Mandżuria i Japonia ponad 70 lat temu zajęły terytory wzdłuż tej rzeki. Mongołowie odbili je, a rocznie tego można porównać z naszym Świętem Niepodległości. Aby dostać się do tej ekspedycji, musiałem przejść wiele prób sprawnościowych. Udało mi się to i wiedziałem, że 1 sierpnia muszę być gotowy. W ekspedycji brało udział 30 Rosjan, 70 Mongołów i ja. Rosjanie mieli pisemne pełnomocnictwo od prezydenta Miedwiediewa, do oficjalnego reprezentowania swojego państwa w obchodach 70-lecia mongolskiej bitwy. Podobne upoważnienie do reprezentowania Rzeczypospolitej Polskiej w tej ekspedycji otrzymałem od polskiego konsula w Irkucku.

Każdy uczestnik miał dwa mundury uszyte na miarę. Jeden parady, drugi codzienny. Na mundurze Błażęja nie zabrakło polskiej flagi. Ekspedycja rozpoczęła się tygodniowymi ćwiczeniami na poligonie rosyjskiej milicji. Stamtąd ekipa została przewieziona kamazami do granicy z Mongolią. Na miejscu uroczystości przywitano uczestników, wtedy też dołączyli do nich Mongołowie. Ku zaskoczeniu Rosjan, postanowili zrobić z całej ekspedycji reality show. - Od tej pory podróżywały z nami kamery - mówi Błażej. - W dwóch mongolskich telewizjach pokazywano codziennie naszą drogę do miejsca bitwy z 1939 roku. Program nazywał się „Reality Show Chalchin-Gol 70/70”. Oprócz tego codziennie była godzinna relacja z podróży, emitowana w telewizji rosyjskiej. Moja rodzina w Polsce odbierała przez łącza internetowe mongolski kanał UBS i oglądała ten program. Zdarzało się, że już spałem, a w środku nocy budziła mnie ekipa telewizyjna, żebym wypowiedział się do kamery.

Ekspedycja przemierzyła prawie całą wschodnią Mongolię. Uczestnicy spali przezwaznie w rozbijanych przez siebie wojskowych namiotach, w stepie lub na pustyni, żywność w koszarach mongolskiej armii. Na śniadanie, obiad i kolację codziennie dostawali baraninę. Wszędzie witano ich z honorami, często organizowano defilady wojskowe.

Przyjeżdżali do nich ministrowie i najwyżsi oficerowie mongolscy. W większych wioskach uczestnicy ekspedycji dawali pokazy musztry. Błażej wspomina, że do niego, jako jedyne przedstawiciela Polski, przychodziło przywitać się wielu oficjeli. W Ulan-Bator ekspedycję witali prezydenci Rosji i Mongolii. Dzięki relacjom telewizyjnym, uczestnicy ekspedycji byli doskonale znani przez zwykłych mieszkańców.

- Wielu Mongołów do dziś prowadzi życie koczownicze i mieszka w namiotach, zwanych jurtami - mówi Błażej. - Co jakiś czas pakują wszystko na wielbłądy i przenoszą się na inne miejsce. Jurty, czyli ich namioty mieszkalne, niekiedy znajdują się w pobliżu dróg. Kiedy zatrzymywaliśmy się przy nich, częstowano nas różnymi potrawami i miejscowymi alkoholami, również kumyssem. Pewnego dnia, gdy pełniłem wartę w małej wiosce gdzieś na końcu Mongolii, pojechała do mnie cała rodzina, ustawili się dookoła, dali mi do ręki dziecko i zaczęli robić pamiątkowe zdjęcia. Mówili, że cała wioska wieczorem zasiała przed telewizorem i ogląda program, w którym mnie i nas wszystkich widzą.

Ekspedycja trwała miesiąc. Kilka dni po powrocie do Irkucka, Błażej wrócił do Polski.

Co dalej?

Teraz Błażej jest na Białorusi. Jako wolontariusz zajmuje się renowacją zamku Radziwiłłów w Lubczy, niedaleko Nowogrodka. Będzie tam do połowy sierpnia. Z jego inicjatywy powstało niedawno Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Porozumienie Wschód - Zachód”. Głównym celem organizacji będzie budowanie solidarności między ludźmi i narodami w różnych rejonach świata. Jednym z ważniejszych kierunków działań ma być współpraca z organizacjami pozarządowymi ze Wschodu. W tej chwili stowarzyszenie jest w trakcie rejestracji. Błażej Zajęc i pozostali założyciele zamierzają rozpocząć działalność na początku października.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl

FOT.: ARCHIWUM
BLAŻEJA ZAJĄCA

Błażej przy pomniku Czingis-Chana w Mongolii, obok operator TV AIST - Niambajar



Most dla ciężarówek w pobliżu opuszczonej wioski Kubeme



W Mongolii Błażej Zajęc wraz z innymi uczestnikami ekspedycji brał udział w wielu pokazach musztry



Ekspedycja na trasie przez mongolskie stepy

WIELKA OLAWA 2010

europaeski festiwal szkół teatralnych na dolnym śląsku

Dyrektor Artystyczny Organizacja

Alain Léonard Teatrallia Miejsko-Gminne Centrum Kultury w
Jelczu-Laskowicach

Jelcz-Laskowice/Bierutów/Oleśnica 23-28 sierpnia 2010

Jelcz-Laskowice
Amfiteatr przy Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. Wincentego Witosa 24 55-220 Jelcz-Laskowice

Bierutów
Rynek w Bierutowie

Oleśnica
MOKiS, Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Oleśnicy
ul. Kochanowskiego 4, 56-400 Oleśnica

Elica
ul. Inżynierska 3, 55-220 Jelcz Laskowice



23/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h
Bierutów 20.30h

Teatrallia i Comune di Jelcz-Laskowice
Teatrallia i Comune di Jelcz-Laskowice
GRA SZALONY
Reżyseria: Pietro Cennamo
Mise en scène par Pietro Cennamo
Regia di Pietro Cennamo
Dirección de Pietro Cennamo



24/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h
Oleśnica 20.30h

Cantieri Lirici Around Mascagni
Fondazione C. Goldoni
LE DONNE DI MASCAGNI
Przedstawienie muzyczne do
operów "Pietro Mascagni
Concerti spettacolo a cura di
Pietro Mascagni
Concerti spettacolo a cura di
Pietro Mascagni



25/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h

Laboratorio Bottarga d'arte
Fondazione C. Goldoni
ARTI D'OLTE DA SOTTO LA
Mise en scène de Francesco Torrigni
Dirección de Francesco Torrigni



25/08/2010
Jelcz-Laskowice 18.00h
26/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h
27/08/2010
Bierutów 18.00h

ESAD Extremadura
MONTANAS DE VO
Reżyseria: Carmen Galazra
Mise en scène par Carmen Galazra
Dramaturgia e regia
Carmen Galazra
Dramaturgia y dirección
Carmen Galazra



27/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna
OLEPSZY ŚWIAT
Reżyseria: Dorota Bielicka
Mise en scène par Dorota Bielicka
Regia: Dorota Bielicka
Dirección: Dorota Bielicka



25/08/2010
Bierutów 20.30h
26/08/2010
Oleśnica 20.30h

Teatrallia
ARTEHOPE URBIKE ES 13478
Reżyseria: Pietro Cennamo
Jonathan Freschi i Manuela Niso
Mise en scène par Pietro Cennamo
Jonathan Freschi et Manuela Niso
Regia di Pietro Cennamo
Jonathan Freschi e Manuela Niso
Dirección de Pietro Cennamo
Jonathan Freschi y Manuela Niso



23/08/2010
Bierutów 20.30h
28/08/2010
Jelcz-Laskowice 20.30h

Le Samovar
CABARET
CLOWN DU SAMOVAR
Reżyseria: Franck Dinet
Mise en scène par Franck Dinet
Regia di Franck Dinet
Dirección de Franck Dinet



27/08/2010
Oleśnica 15.17h

Spokanie z improvizacją
WROKSHOP
Rencore d'improvisations
Conduct par Franck Dinet
Match d'improvisazione
Conducte par Franck Dinet
Reunion improvisationes
Dirige Franck Dinet

26/08/2010 Oleśnica 15-17h
WROKSHOP
Warsztat liryczny
Prowadzą: Alberto Palosca
Chantier lyrique
Conduct par Alberto Palosca
Cantieri Lirico
conduce Alberto Palosca
Obra Lirica
dirigi Alberto Palosca

24/08/2010 Bierutów 15-17h
WROKSHOP 1
Escuela Superior de Arte Dramático
de Extremadura
"Teatr Zlotego Wieku" - Hispania
Calderon de la Barca
Prowadzą: Charles Delgallio Cuadra
Le Theatre du Siecle d'or espagnol
Calderon de la Barca
Conduct par Charles Delgallio Cuadra
Il Teatro spagnolo del Secolo d'Oro
Calderon de la Barca
conduce Charles Delgallio Cuadra
El Teatro del Siglo de Oro español
Calderon de la Barca
Dirige Charles Delgallio Cuadra

25/08/2010 Jelcz-Laskowice 15-17h
WROKSHOP 2
Escuela Superior de Arte Dramático
de Extremadura
Wprowadzenie do Techniki Aktora
Prowadzą: Rodolfo Garcia Añez
Introducción a las técnicas del actor
Conduct par Rodolfo Garcia Añez
Introducción a las técnicas del actor
Conduce Rodolfo Garcia Añez
Introducción a las técnicas del actor
Dirige Rodolfo Garcia Añez

Teatrallia i Comune di Jelcz-Laskowice
Teatrallia i Comune di Jelcz-Laskowice

Cedzenie "Carillon itinerante" projekt: Walter di Marzio
Tutti i giorni "Carillon itinerante" progetto di Walter di Marzio
Tous les jours "Carillon itinerante" projet de Walter di Marzio
Todos los días "Carillon itinerante" proyecto de Walter di Marzio

www.theatralia.net
www.melodrama.com.pl

Bilety do nabycia w Miejsko-Gminnym
Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach
Pl. Partyzantów 2, tel. 71/318-15-25; 509736988



Krajobrazy inne niż zawsze



Iwona Wojtycza wykonała oławskie pocztówki

OŁAWA

Wystawa po plenerze

Uczestnicy XV Europejskiego Pleneru Malarsko-Rzeźbiarsko-Fotograficznego gościli przez dwa tygodnie w Oławie, która była dla nich inspiracją do tworzenia

Plener zakończył się 7 sierpnia roboczym wernisażem. Tam na gorąco oceniano i komentowano prace. W tym roku można było podziwiać nie tylko obrazy, lecz także rzeźby, kolaże i po raz pierwszy fotografie. Malowano pejzaże i abstrakcje. Plenerowicze tradycyjnie uwieczniali w swoich pracach ratusz, Rynek, kościoły, pejzaże nad wodą oraz oławskie kamieniczki. Iwona Wojtycza wykonała kartki pocztowe z wizerunkami oławskich budowli, robiły wrażenie jej zdjęcia z charakterystycznymi miejscami. Uczestnicy pleneru oglądali miejscowe zakątki, zwiedzili Wrocław i inne miejscowości oraz zabytki na Dolnym Śląsku.

Głównym sponsorem imprezy była oławska Rada Miejska. Patronat honorowy sprawował burmistrz Oławy Franciszek Październik.

Rozmowy o sztuce

Dyrektor Ośrodka Kultury Marek Rostecki jest zadowolony z poziomu artystycznego pleneru. Ma nadzieję, że część prac zostanie w Ośrodku Kultury.

Komisarz artystyczny Krystyna Szczepaniak twierdziła, że nie potrafi porównać jednego pleneru z drugim. Dla niej każdy jest inny. Artystka z Wrocławia zapowiedziała, że organizatorzy myślą o wprowadzeniu kilku zmian do imprezy w przyszłym roku. Chcą zorganizować panel dyskusyjny o sztuce z mieszkańcami Oławy. Oprócz rozmów będą także projekcje multimedialne.

Burmistrz Franciszek Październik wyraził zadowolenie, że jest to już piętnasta edycja imprezy. Przypomniawszy, że na początku więcej było głosów negatywnych niż pozytywnych na temat pleneru. Burmistrz stwierdził także, że trudno nie kontynuować czegoś, co już tak dobrze zakorzeniło się w Oławie. Dziękował artystom za wykonane prace i gratulował wyników oraz zaprosił wszystkich na plener za rok.

Oryginalność to podstawa

W tym roku przyjechało do Oławy 16 uczestników z Pol-

ski i z Ukrainy. Wśród oryginalniejszych prac jest instalacja Beaty Olszewskiej z Wrocławia, która była pierwszy raz w Oławie. Plener bardzo jej się podobał, szczególnie atmosfera. Zachwycona była oławskim Rynkiem i ratuszem. O swojej pracy, powiedziała, że jest na granicy kiczu, ale używa właśnie takich elementów do wypowiedzi artystycznej. Olszewska zajmuje się wieloma rzeczami, jest również kostiumologiem. Za kostiumy do filmu "Cudowne miejsce" Jana Jakuba Kolskiego otrzymała nagrodę na Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Beata Olszewska przy swojej pracy



Podczas wernisażu z dużym zainteresowaniem oglądano prace, które powstały na tegorocznym plenerze



Burmistrz Franciszek Październik i dyrektor OK Marek Rostecki podziwiają fotografie oławskich kamieniczek



Wyprawa Kasi i Przemka będzie trwała około trzech miesięcy. 10 października muszą być z powrotem w domu. 3 września przylecą do nich rodzice, po ceremonii ślubnej pojadą z nimi do Nepalu. Relacje z podróży Przemka i Kasi będzie można śledzić na łamach naszej gazety oraz na ich blogu: www.kasia-i-przemo.blogspot.com

Kasia i Przemek twierdzą, że zdjęcia nie oddają chaosu panującego na indyjskich ulicach

Kolory i zapachy Indii

ARMENIA/IRAN/INDIE
W drodze

Przemysław Maciakiewicz z Olawy i Katarzyna Seredyńska z Trzebnicy przebyli kolejny etap swojej podróży w drodze do wymarzonych Indii, gdzie chcą wziąć ślub. Przy okazji dowiedzieli się, co to znaczy armeński fenomen, delektowali się lodami szafranowymi i spali w ciężarówce

Kolejnym etapem ich podróży była wizyta w Armenii. W Erewaniu odbywał się festiwal „One nation, one culture” („Jedna nacja, jedna kultura”). Do miasta przyjechali Ormianie z całego świata. W centrum zamknięto ulice dla samochodów i wystawiono scenę, na której występowali Ormianie w różnych strojach: Przemek i Kasia

wspominają, że mieszkańcy tego państwa nazywają swoje życie „armeńskim fenomenem”. Ceny są wyższe lub ewentualnie zbliżone do polskich, a przeciętny Ormianin zarabia około 120 euro miesięcznie. Jak to możliwe? Trudno sobie to wyobrazić. Nielatwo znaleźć rodzinę, która nie ma kogoś, kto jest poza krajem i zarabia pieniądze w Rosji, w Niemczech, czy gdzieś w Europie. Skąd się jednak biorą wysokiej klasy samochody na ulicach? Tego tutaj nikt nie wie.

Sentymentalny powrót

Na granicę irańską dotarli 26 lipca, z przygodami. Do Iranu mogli wjechać dopiero dzień później, ponieważ mają wizę tranzytową na siedem dni. Siedzieli więc tak pod granicą, obserwując ormiańskich taksówkarzy. Próbowali oni zgarniać do swoich samochodów irańczyków, wychodzących z przejścia. Leżeli i słuchali muzyki, zbierali owoce z drzew wokół, a spali na zmianę. Około 22.00 jeden z irańskich kierowców ciężarówki zaprosił ich na kola-

cję, poczęstował herbatą, cukierkami i fantą. Zaproponował, żeby przespali się u niego w ciężarówce. - *Rano wstaliśmy, pojeźdźmy się i poszliśmy przekroczyć granicę Armenii z Iranem. O powrocie do tego kraju marzyliśmy od chwili, gdy opuściliśmy go dwa lata temu - mówią. - Wyjeżdżając wtedy z Iranu, napisaliśmy na blogu, że na pewno jeszcze kiedyś tu wrócimy, być może w drodze do Indii. I oto jesteśmy, w drodze do Indii, na swój ślub.*

Z granicy dojechali do Jolfy autostopem, z kierowcą taksówki. Po drodze spotkali kierowcę, który wybierał się ze swoją rodziną w pobliskie góry. Mieli jeszcze tego samego dnia dojechać z nim do Tabrizu, wsiąść w autobus do Esfahanu i jechać do Shirazu, skąd mieli samolot do Indii. Samolot do Indii znalazł się w programie ich podróży z powodu niebezpiecznej sytuacji w Pakistanie - nie wydaje się tam wiz turystycznych.

W Shirazie spędzili trzy dni u Mohameda, odkrywając na nowo znane i nieznane miejsca. Spędzili czas na roz-

mowach i spacerach. Delektowali się falafelem, faludem, lodami szafranowymi i wegetariańskimi posiłkami, szykując się na samolot do Sharjah, a potem na lot do Delhi.

Pierwsze wrażenia

Do Delhi dolecieli o godzinie 4 nad ranem. Ich pierwsze wrażenia to uderzające gorąco, a raczej duchota. Stresowali się tym, czy ich bagaże „przesiadły” się razem z nimi, ale na szczęście leciały tym samym samolotem. Później była wymiana pieniędzy - dla obcokrajowców po gorszym kursie niż wyczytali w internecie. Gdy jechali taksówką z lotniska do metra, przez chwilę byli zaskoczeni lewostronnym ruchem ulicznym. Najpierw przez ogromne blokowisko. Stacje miały cały czas tę samą nazwę, zmieniał się tylko numer sektora. Potem zaczęły się mniejsze zabudowania i nieład architektoniczny. Pomiędzy budynkami można było dostrzec różne świątynie i ogromną postać Boga. Do metra wchodziły coraz bardziej kolorowo



Przemek Maciakiewicz na wzgórzu w Kazbegi

ubrane kobiety, wnoszące różne zapachy.

- *Do domu Kriti, dziewczyny, u której spędzimy pierwsze nasze indyjskie dni, dotarliśmy jak po sznurku, mijając po drodze ryksze i motoryksze. Niestety, nie widzieliśmy jeszcze ani jednej świętej krowy. Wypiliśmy rewelacyjną nasalną tea, chwilę porozmawialiśmy o naszych podróżach, o postrzeganiu religii w naszych krajach oraz o różnicach społecznych.*

Drugi dzień w Delhi. Jest gorąco. Wilgotność powietrza między 90 a 100% powoduje, że Kasia i Przemek są mokrzy właściwie przez cały czas. Jedzenie nie jest aż takie ostre, nie jest też tak strasznie tłoczno i brudno. - *W Delhi czujemy się przyjemnie. To tak trochę jakby być na Woodstocku przez cały czas. Udało nam się już*

stargować pierwsze spodnie dla Kasi z 950 rs na 170 rs, licytacje ze sprzedawcami również uważamy za całkiem niezłą zabawę. No i kupiliśmy przewodnik Lonely Planet po Indiach. Przejechaliśmy się rowerową rykszą, a na motorykszę przyjdzie jeszcze czas, bo na razie trochę się boimy, że pan rykszarz powiezie nas naokoło i wyciągnie za dużo pieniędzy.

Kasia i Przemek szybko się zaklimatyzowali w Indiach, teraz mają czas na załatwianie ostatnich formalności związanych ze ślubem, co nie jest łatwe. W polskiej ambasadzie wyskoczył problem z datą ceremonii, ale młodzi mają nadzieję, że wszystko się ułoży...

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Witamy wśród nas

MALWINA GADAŁA
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



Urodzili się

Kamil Szczęsny
Izabela Stanik
Gracjan Wardecki
Adam Jankojć
Jagoda Janiuk
Eliza Ikoniak-Jakubiak
Antonina Doziwska
Omar Attalla Elsayed
Milena Jaz
Dalia Sorys
Julia Bober
Gracjan Pyczek
Patryk Maślak
Maja Pawłęga
Amelia Celeszczuk
Lena Makowska
Kinga Działowska
Patryk Zanin
Agata Flak

Powiedzieli: TAK

Justyna Kosińska
- Marcin Kopek
Gabriela Torończak
- Piotr Horodyński
Karolina Rzatowska
- Bogusław Szandała
Aneta Wołoszyn
- Robert Rataj
Joanna Sydor
- Andrzej Misiak

imiennik

12 sierpnia, czwartek
Klary, Lecha
13 sierpnia, piątek
Diany, Elwiry
14 sierpnia, sobota
Alfreda, Euzebiusza
15 sierpnia, niedziela
Marii, Napoleona
16 sierpnia, poniedziałek
Joachima, Rocha
17 sierpnia, wtorek
Jacka, Mirona
18 sierpnia, środa
Bogusława, Ilony
19 sierpnia, czwartek
Bolesława, Juliana



Jestem Lena Makowska.
Moi rodzice to Małgorzata i Tomasz.
Urodziłam się 31 lipca. Ważę 2990 g
i mierzę 50 cm. W domu w Oławie
czeka siostra Wiktoria (9,5)



To ja, Jagoda Szubart.
Jestem córeczką Magdaleny i Norberta.
Urodziłam się 28 lipca. Moje
wymiary to 3550 g i 55 cm. W domu
w Śmiechowicach czeka brat Filip (7)



Cześć, nazywam się Maja Pawłęga.
Mama Agnieszka urodziła mnie 31
lipca. Ważę 3680 i mierzę 57 cm.
W domu w Lewinie Brzeskim czeka
tata Artur

reklama

JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
071-313-43-45

- wyprawki niemowlęce
- akcesoria, kosmetyki
- łóżeczka, pościel
- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY !!!
ZAPRASZAMY



Jestem Dalia Sorys.
Mama Patrycja urodziła mnie
1 sierpnia. Moje wymiary to 3300 g
i 52 cm. W domu we Wrocławiu czeka
tata Piotr



Cześć jestem Ola Gulczyńska.
Urodziłam się 30 lipca. Opiekują się
mną mama Beata i tata Artur. Moje
wymiary to 3900 g i 56 cm. W Strzelinie
czeka siostra Paulina (13)



To ja, Hubert Żyła.
Mama Barbara urodziła mnie
2 sierpnia. Ważę 3640 g i mierzę
55 cm. Mieszkamy w Lipkach



Nazywam się Artur Łopusznik.
Mama Alina urodziła mnie 2 sierpnia.
Moje wymiary to 4000 g i 56 cm.
W domu w Bielaniech Wr. czekają tata
Michał i brat Mateusz (5)



To ja, Marek Skowroński.
Ważę 3150 g i mierzę 56 cm. Mama
to Katarzyna, a tata Marcin. Urodziłem
się 4 sierpnia. Mieszkamy w Jelczu-
Laskowicach



Cześć, nazywam się Mikołaj Janus.
Jestem synkiem Justyny i Krzysztofa.
Urodziłem się 4 sierpnia. Moje
wymiary to 3100 g i 51 cm. Mieszkamy
w Oławie



Jestem Grzegorz Borzęcki.
Moi rodzice to Anna i Patryk. Przysze-
dłem na świat 4 sierpnia. Ważę 3450 g
i mierzę 52 cm. Mieszkamy w Jelczu-
Laskowicach



To ja, Julia Milena Giełżycka.
Mama Justyna urodziła mnie 4 sierp-
nia. Ważę 3400 g i mierzę 51 cm. W
domu w Oławie czeka tata Dariusz
Laskowicz



Jestem Patryk Zanin.
Urodziłem się 2 sierpnia. Moje wy-
miary to 2800 g i 53 cm. Moi rodzice
to Joanna i Tomasz. Mieszkamy w
Jelczu-Laskowicach



Nazywam się Agata Flak.
Mama to Arletta, a tata Grzegorz.
Urodziłam się 2 sierpnia. Moje wymia-
ry to 2900 g i 51 cm. Mieszkamy w
Piekarach



Cześć, jestem Martyna Franczak.
Mama Andżelika urodziła mnie 5 sierp-
nia. Ważę 2200 g i mierzę 47 cm. W
domu w Owczarach czeka tata Robert



Zdjęcia dzieci
można znaleźć od
poniedziałku na naszej
stronie internetowej:
www.gazeta.olawa.pl

DOMANIÓWEK

Od strony
Wyszkowic

Na naszą redakcyjną skrzynkę e-mailową przyszedł list mieszkańca Domaniówki, w sprawie drogi

- Moje pytanie kierowane jest do władz samorządowych. Otóż mieszkam w Domaniówku. Jest to wieś podzielona na dwie części. Każda ma swoją drogę dojazdową. Do części Domaniówka między Skrzypnikiem a Domaniowem poprowadzono utwardzoną drogę w zeszłym roku. Wcześniej obiecano, że i na część między Domaniowem a Wyszkowicami również droga zostanie utwardzona. Moje pytanie brzmi: czy samorząd o nas zapomniał? A może droga sama się utwardzi? Staramy się sami

latać olbrzymie dziury gruzem. Ale po nieco większym deszczu znowu wszystko wraca do stanu poprzedniego. Olbrzymie kałuże, błoto i dziury. Czy samorząd coś z tym zrobi?

Nie udało nam się dotrzeć do nadawcy listu. W Domaniówku spotkaliśmy miejscowego rolnika Jana Mazepę, który pokazał nam opisywaną drogę. - Obiecano nam remont w zeszłym roku - mówi. - Tę drogę zrobiono w latach siedemdziesiątych. Od tej pory niewiele się tu robi. Sami staraliśmy się ją latać, ale to niewiele dawało. Na dłuższą metę to nie wystarczy, kilka razy popada i trzeba od początku zasypywać dziury. Samochody mają amortyzatory, to jakoś

mogą przejechać, ale ciągnikiem czy innym sztywnym sprzętem to jest tragedia. Zwłaszcza jak ktoś ma gospodarstwo i potrzebuje dziesięć razy dziennie przejechać tą drogą.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy wójta Marka Chudego. - Będziemy się starali o dofinansowanie budowy drogi z programu Krajowego Remontu Dróg - wyjaśnia szef gminy Domaniów. - Dokumentacja jest już przygotowana, we wrześniu złożymy wniosek o pieniądze na ten cel. Jeżeli zostanie rozpatrzony pozytywnie, to przystąpimy do remontu kłopotliwej drogi.



Piotr Jurek

PIOTR TUREK

redakcja@gazeta.olawa.pl

Jan Mazepa pokazuje zniszczoną drogę do Domaniówki

Roboty na ulicy Sportowej



Monika Galuszka-Sucharska

Przebudowa
ulicy trwa

OŁAWA

Koło stadionu

Jedną z ważnych miejskich ulic, wyłączonych z ruchu kołowego, jest Sportowa

Na razie na ulicy są wykopy, piasek i ziemia. Trwają prace nad przebudową nawierzchni. Obejmą one także modernizację kanału deszczowego i oświetlenia ulicznego. Wykonawcą jest krakowska firma "Sko-Bud".

(MON)

GMINA OŁAWA

Nie uzyskali
licencji

Obiekt sportowy w Osieku nie otrzymał licencji, potrzebnej do udziału miejscowej drużyny - Foto-Higieny II Korony - w rozgrywkach wrocławskiej klasy "A". W nowym sezonie osieczanie będą grali na boisku w Gaci

Jakie są potrzeby klubu? Szatnia wymaga rozbudowy, zainstalowania nowych sanitariatów, podłączenia kanalizacji oraz prądu. Gmina nie może zapewnić środków finansowych, aby w szybkim tempie zrealizować te prace

i dlatego zespół będzie występował w Gaci.

Kiedy Dolnośląski Związek Piłki Nożnej wprowadził nowe wymogi wydawania licencji, do wójta gminy Oława zgłosiło się wiele klubów LZS z prośbą o dofinansowanie.

Wicewójt Zbigniew Pryjda skierował do DZPN pismo, w którym domagał się odstąpienia od niektórych wymogów, przypominając, że gmina ucierpiała wskutek powodzi. Odpowiedzi nie było, lecz według naszych informacji DZPN nie wymaga już od drużyn LZS ogrodzenia boisk.

Kierownik zespołu z Osieka Jerzy Kozyra skarży

się, że od wielu lat gmina nie inwestuje w należący do niej obiekt sportowy: - Dobudowanie trzech ścian, pokrycie ich dachem i wstawienie sanitariatów to nie jest taki duży wydatek. Gdyby cokolwiek było robione, mielibyśmy kartę przetargową w rozmowach z władzami piłkarskimi. Sytuacja jest taka, że kilka lat temu wydano sporo pieniędzy na projekt remontu, a potem tylko przesuwano te środki na inne cele. Przed powodzią odbyło się spotkanie z wicewójtem Zbigniewem Pryjdą i przewodniczącym Rady Gminy Dariuszem Witkowskim, na którym szacowano koszty remontu, ale potem

wylały rzeki i sprawa przestała być aktualna.

Pryjda informuje, że gmina może tylko częściowo pomóc klubom w potrzebach lokalowych. Dodaje jednak, że jest to problem prawny, bo w takich przypadkach powinny być ogłaszane konkursy na przekazanie środków finansowych i realizację zadań.

Pozytywnym przykładem na sfinansowanie potrzeb LZS są Stanowice. Tam udało się uzyskać w ramach programu "Leader" refundację 30 tysięcy zł za zbudowanie piłkochwyłów i balustrady oraz za zakup ciągnika.

(XA)



Tomasz Neumann

Jeśli DZPN nie zmieni stanowiska i gmina nie pomoże, to kibice z Osieka jesienią tego roku nie będą mogli przeżywać u siebie emocji sportowych

W Osieku szatnia bez wody i prądu

**BARAN**

(21.03-20.04)

Zaufaj intuicji w sprawach zawodowych i osobistych. Jeśli trzeba będzie zrobić coś, co jest dla ciebie nowością - nie bój się, wszystko ułoży się pomyślnie. Nie daj się wciągnąć w żadne afery i spotkania, które mogą zdenerwować albo wprowadzić w zły humor.

**BYK**

(21.04-21.05)

W tym tygodniu nie zawieraj żadnych umów - możesz na tym stracić. Zastanów się nad swoim postępowaniem, czy zawsze jesteś w porządku wobec innych, a szczególnie najbliższych. W pracy unikaj trudnych sytuacji. W sobotę miła niespodzianka - odwiedź kogoś bliskiego.

**BLIŹNIĘTA**

(22.05-21.06)

W poniedziałek nie podejmuj żadnych ważnych decyzji, zwłaszcza w sprawach uczuciowych. W pracy zmiany - dokładnie przedstaw (lub poznaj) nowe zasady działania. Nie zapomnij o odpoczynku. Środa to idealny dzień na gry losowe. Lepsza sytuacja finansowa.

**RAK**

(22.06-22.07)

Pochlebne opinie i ciekawe propozycje sprawiają, że będziesz zadowolony. Jednak zanim wybierzesz się na urlop, postaraj się nadrobić wszystkie zaległości w pracy. Nie obrażaj się na sugestie i uwagi współpracowników, ty też nie jesteś nieomylny.

**LEW**

(23.07-22.08)

Partner będzie miał pretensje, a koledzy z pracy będą denerwować. Nie podchodź do wszystkiego tak emocjonalnie, przeczekać napiętą sytuację, powoli wszystko wróci do normy. Sprawy zawodowe potoczą się dobrze, jeśli znowu nie odłożysz ważnego rozstrzygnięcia.

**PANNA**

(23.08-22.09)

Nie każdy musi się zgadzać z twoimi poglądami. Nie kłóć się, nie rozdrażniaj siebie i innych, bo takie zachowanie zaprowadzi w ślepej uliczce. Ten tydzień to dobry czas na nowe znajomości. Stan portfela zachęci do odkładanych zakupów i uroczego relaksu.



WAKACJE

W promieniu setki



5 sierpnia oficjalnie otwarto nowy basen w Oleśnicy.
Sprawdziliśmy jak wygląda



Zjeżdżalnie to największa atrakcja dla starszych dzieci

Skok cywilizacyjny

Tym razem w cotygodniowym cyklu "W promieniu setki" proponujemy wyjazd na nowy basen w Oleśnicy, przy ulicy Spacerowej

Propozycja ta powinna szczególnie zadowolić rodziny z małymi dziećmi. Tamtejsze kąpielisko zapewnia maluchom i trochę starszym wiele atrakcji, których brakuje na basenach i przeznaczonych do

kąpieli akwenach w najbliższej okolicy Olawy. Obiekt w Oleśnicy jeszcze pachnie świeżością - funkcjonuje od dwóch tygodni. Niebywała ciekawostka dla władz Olawy - z budową uporano się w niespełna osiem miesięcy.

Basen nie jest duży. Za mały - twierdzą oleśniczanie. Jednak nie ma tłoku - może dlatego, że byłem tam w środku tygodnia. Na niską frekwencję mają wpływ ceny biletów, które podobno zniechęcają do korzystania z nowego obiektu. Wypoczynek dla trzysobowej

rodziny to wydatek nie mniejszy niż trzydzieści kilka złotych.

Od razu przykuwa uwagę spokojna muzyka i czystość panująca na kąpielisku. Dotyczy to zarówno otoczenia, jak i samej wody. Bardzo nowoczesnie zagospodarowano przestrzeń zajmowaną przez basen - wyodrębniono część "mokrą" z brodzikami, fontannami, armatkami wodnymi, boiskiem do siatkówki wodnej, małym gajem, wanną ze sztuczną falą, zjeżdżalnią i basenem pływackim. W trawiastej części dla plażowiczów nawet z pozycji leżącej doskonale widać, co się dzieje w wodzie. Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwa pięciu czy sześciu ratowników - to sporo jak na tak mały obiekt.

Trudno powiedzieć, co jest największą atrakcją nowego basenu. Patrząc z perspektywy rodzica trzyletniej dziewczynki - od razu wskazałbym płytkie,

sięgające kostek "nibykałuże" z miniaturowymi, tryskającymi w górę fontannami. To wielka radość dla maluchów. Tuż obok są ślizgawki i gumowa podłoga, która zabezpiecza przed zderzeniem kolan i siniakami.

Żółte zjeżdżalnie są zbyt wysokie i strome dla trzylatków, ale sprawiają największą frajdę dzieciom w wieku szkolnym. Tak samo jak wodny tor przeszkód. Starsi najbardziej polubili wodotryski, które wykorzystują do masażu pleców i ramion.

Oleśnica nie jest daleko. Warto tam pojechać - to niecała godzina drogi, a tak naprawdę wyprawa w czasie, przynajmniej o kilkanaście lat do przodu, w porównaniu z tym, co serwują organizatorzy wypoczynku nad wodą w naszym powiecie.

KRYSPIŃ MATUSEWICZ
Foto: WWW.FOTOHQ.COM.PL

Cennik biletów

Rodzaj biletu	Liczba osób		
	od godz. 10.00	od godz. 15.00	po godz. 16.00
Bilet czasowy	4 zł	3 zł	3 zł
Bilet ogólny	9 zł	7 zł	5 zł
Bilet rodzinny	12 zł	10 zł	8 zł



Mały gaj - wodny tor przeszkód, którego próżno szukać w naszych okolicach

**WAGA**

(23.09-23.10)

W tym tygodniu uda się popchnąć do przodu najważniejsze sprawy. Przeżyjesz z partnerem miłe chwile, na które od dawna czekacie. Nie odmawiaj propozycji udziału w imprezie lub uroczystości. Nie bój się nowości, choć pewne zmiany mogą zaskakiwać. Finanse - dobre.

**SKORPION**

(24.10-22.11)

Nie zapomnij jednak o obowiązkach domowych. Wiadomość od Strzelca poprawi humor pod koniec tygodnia. Sprawy sercowe zaczną się wyjaśniać i układać w spójną całość. Okaz współpracownikom zainteresowanie, niektórzy chcą z tobą poważnie porozmawiać.

**STRZELEC**

(23.11-21.12)

Jeżeli masz zaległości w pracy, to dobry czas na odrobienie. W domu mogą się przydarzyć kłopotliwe nieporozumienia w błahych sprawach. Nie wdawaj się w niepotrzebne dyskusje, które lubisz kończyć eksplozją nerwów, przynoszącą niemiłe efekty. Szkodzisz sam sobie...

**KOZIOROŻEC**

(22.12-20.01)

Wykaż się bystrością i rozwagą przy rozwiązywaniu ważnej sprawy, która trapi cię od dawna. Możliwe pomyślnie rozwiązanie, choć nie unikniesz ostrej sprzeczki. W sprawach zawodowych - ożywienie, nowe propozycje. W piątek ostrożnie z intuicją, będzie źle podpowiadać.

**WODNIK**

(21.01-20.02)

Mimo wielu obowiązków, znajdziesz czas na chwilę refleksji i odpoczynku. Pomyśl o bliskiej sercu osobie, która może przeżywać trudne chwile. Pomóż jej to przeżyć. Ktoś będzie bardzo intensywnie myślał o tobie i snuł pewne plany. Zdrowie - w normie.

**RYBY**

(21.02-20.03)

W piątek i wtorek mogą dopiekać nieporozumienia - w pracy i w domu. Stracisz ochotę do działania, będziesz rozmyślał i analizował postępowanie innych. Nie zapomnij ocenić siebie samego. Rozważ wszystkie "za" i "przeciw", zanim rozpocznesz jakąkolwiek rozmowę.

W różne strony



Jerzy
Kamiński

jurek@gazeta.olawa.pl

Idą do nas! We wsi poruszenie. Jedni lecą do sklepu po jedzenie dla pielgrzymów, inni akurat mają coś ważnego do zrobienia w mieście, więc szybko pakują się do aut. Są też i tacy, którzy spuszcza psa na podwórko i udają, że nikogo nie ma w domu.

Grupa z Legnicy dochodzi do wsi. Tymczasowe pole namiotowe zaludnia się, strażacy kończą podłączać wodę z hydrantu, z przyczepy ładują na ziemię toy-toyki. Po chwili pielgrzymi z kolorowymi ręcznikami w dłoniach rozlewają się po wsi, wypytując gospodarzy, gdzie by tu się wykapać po kilkudziesięciu kilometrach marszu. Czują się ludzką życzliwość i so-

lidarność. Zdecydowana większość chce pomóc, ugościć, nakarmić, porozmawiać. Tak normalnie, po ludzku.

Na ekranie telewizora właśnie trwa relacja z pierwszej bitwy o krzyż przed prezydenckim pałacem, gdy na nasze podwórko wkracza czworo młodych ludzi z muszelkami na piersiach, tuż przy identyfikatorach - to

znak rozpoznawczy pielgrzymów. Grzecznie pytają, czy mogą. U nas mogą, u sąsiadów też - widzę kolejną grupkę. Kąpią się, jedzą, chwilę rozmawiamy. Są młodzi, około osiemnastki. Jedna para idzie do Częstochowy, aby podziękować Bogu za to, że dane im było się poznać na rekolekcjach. Druga pielgrzymuje pierwszy raz. Są zachwyceni.

- *Bóg jest z nami* - mówią - *Szkoda tylko, że w namiocie nie można być razem. To znaczy razem chłopcy i dziewczyny. Porządkowi gonią. Ale być może za rok*

też pójdziemy, żeby podziękować za to, że na pielgrzymce się poznaliśmy. Teraz to musimy już iść, bo o dwudziestą apel. Zapraszamy!

Z telewizora słychać końcówkę relacji: - *Po moim trupie, będziemy się bronić, nie ruszycie tego krzyża, bo bez niego nie będziemy istnieli, Polska nie będzie istniała!* - wrzeszczy jakiś pan z ekranu. - *Wykończyli Kaczyńskiego, a teraz chcą to ukryć! Dołączcie do nas, jeśli jesteście prawdziwymi Polakami!*

Wsiadamy na rowery. Jedziemy do sklepu. - *Jadźka, szybciej, bo mój*

Piotruś chce być na apelu i już płacze - woła jakaś kobieta. Dźwiga torbę pełną bochenków chleba dla pielgrzymów.

Zresztą w sklepie ruch ponadprzeciętny. Wszyscy chcą zdążyć z zakupami przed apelem.

W drzwiach staje mężczyzna w roboczym ubraniu. Wychodzi spokojnie ze sklepu. Nie spieszy się. Odbija butelkę czystej i ciągnie spory łyk prosto z gwinta. Wsiada na rower i jedzie. Za plecami gonią go dźwięki modlitw.



Kataryna Zaleska-Kamińska

My też nie gęsi...

599

Mocno dopiekające lato na pewno utrudniało myślenie. Częściej niż zwykle mogły się zdarzać teksty na poziomie humoru z zeszytów szkolnych. Nie zawsze wypada się śmiać, bo czasem treść dotyczy sprawy poważnej lub nawet smutnej. Mimo upałów i innych

powodów rozproszenia myśli warto zwracać baczniejszą uwagę na to, co i jak piszemy lub mówimy.

Na pewnym spotkaniu zapewniono zainteresowanych: ...końcowe czynności zakończą się pod koniec miesiąca sierpnia, a po ich zakończeniu będą podjęte końcowe de-

cyzje, już do końca. Darujmy sobie ten *miesiąc sierpień*, bo a nuż komuś nie wystarczy sama nazwa *sierpień*. Ostatecznie niechby sobie było oficjalne potwierdzenie, że *sierpień* to na pewno *miesiąc*, a nie coś innego, np. kotek albo miejscowość Sierpień. Gorzej z tymi *końcowymi końcami*, które w końcu na koniec skończą się *końcową decyzją*. Wpadł mówca w językową

koleinę i wciąż ten *koniec* w kilku odmianach...

Nie nadają się do śmiechu teksty nekrologów lub mające wyrazić współczucie i podziękowanie. Można jednak spowodować zdziwienie takim tekstem: ...*dziękuję za uczestnictwo w pogrzebowej uroczystości mego męża, brata i syna - żona*. To na pewno przez uzasadnione roztargnienie, więc taka forma musi być skorygo-

wana przed wydrukowaniem w gazecie. Przecież nie można być jednocześnie *mężem*, *synem* i *bratem* żony, podpisując się pod podziękowaniem, a wcześniej jest słowo *mojego*. Jeśli to był *mąż*, *brat* i *syn*, to wypada podpisać *rodzina*, albo ją określić szerzej, a wcześniej nie *mojego*, tylko *naszego*.

Na zebraniu reklamowym prowadzący kilkakrotnie zapewniał, że *zalecany produkt*

jest bardzo wskazany dla chorych chorujących na przewlekłe choroby i schorzenia. Wprawdzie przez skromność nie zaznaczył, że to jest jedyny na świecie taki specyfik, ale za to namnożył różne formy od słowa *choroba*. Reklama jest dźwięnią handlu, ale czasem śmiesz, choć z choroby też trudno się śmiać...

IĘZOREK

MINUS (-)



archiwum Czytelnika

Złośliwy śmietnik?

- *Śmietnik na ulicy Kilińskiego w Oławie, który zapewne sam wyjechał poza chodnik - napisał w mailu nasz Czytelnik...*

(AH)

Pod prasa

Jerzy Kamiński

Zapiski redaktora prowincjonalnej gazety

Z bloga Jerzego Kamińskiego:

Otwarcie Tesco 26 sierpnia. To dane nieoficjalne, bo na razie żadnych zaproszeń nie ma, ale po ruchu na rynku reklamowym widać, że niektórzy nerwy puszcza i próbują wszystkiego, by przetrwać, okopać się, wyszarpać, co się jeszcze da. Zresztą liczby mówią najlepiej. Jest środek wakacji, gorących, a nasza gazeta od paru tygodni ma aż 56 stron plus 32 TV! Tego jeszcze nie było i to wyrażnie o czymś świadczy. Tesco, a właściwie sama zapowiedź, że Tesco wchodzi, miesza. Widać, że

AVE VAT?

handlowcy nie bardzo wiedzą, jak zareagować i próbują wszystkiego. Za chwilę także otwarcie nowej Biedronki przy wylocie do Wrocławia, a ponoć to jeszcze nie wszystko. Wkrótce ruszyć ma budowa galerii (czyli kolejny supermarket) na osiedlu Nowy Otok - wylot na autostradę. Tak, dla olawskich handlowców nie lato, lecz jesień będzie gorąca.

Zesztą nas też czekają ciężkie chwile. To już niemal pewne - od nowego roku gazetę czeka 8% VAT, czyli podwyżka ceny prawdopodobnie do 2,50 zł. To niedużo, bo cena już bar-

dzo dawno nie rosła - tym razem jednak rząd wali VAT-em we wszystkich jednocześnie, więc we wszystkich portfelach będzie coraz mniej. A swoją drogą, PO rozczarowała strasznie. Przy okazji wbiła sobie nóż w plecy przed jesiennymi wyborami samorządowymi. Kandydaci PO będą się musieli tłumaczyć za to liberalne krętaństwo ze zmniejszaniem podatków, czyli... podwyższaniem VAT. Z niecierpliwością czekam na wyjaśnienia - zapewne specjaliści PO już grzebią w starych tłumaczeniach rodem z PiS. W sam raz na tę okazję!

Więcej w blogowisku na www.gazeta.olawa.pl

LICZBA
TYGODNIA

8,5 miliona zł

- tyle będzie kosztował obecny etap remontu olawskiego ratusza

(A)

OŁAWA/LICHENIEŃ

Ruch
trzeźwościowy**49 oławian uczestniczyło
w Ogólnopolskim Spotka-
niu Trzeźwościowym
w Licheniu**

W ostatnią sobotę lipca, co roku, Lichenień zamienia się w stolicę polskiego ruchu trzeźwościowego. Z całej Polski zjeżdżają się osoby, które wychodzą z alkoholizmu, narkomanii, hazardu, a także rodziny uzależnionych. Dzielą się swoimi doświadczeniami, omawiają problemy, zasięgają porady specjalistów.

Już szósty rok z rzędu w spotkaniu uczestniczy grupa z naszego miasta. W Oławie działają dwie grupy Anonimowych Alkoholików, grupa Al-Anon dla żon alkoholików oraz Stowarzyszenie Abstynenckie "Świeży Oddech".

- To dla nas okazja do integracji, poszerzania wiedzy,

spędzania czasu w zdrowej, bezpiecznej atmosferze - mówi prezes stowarzyszenia Jan Forczak. - *Słuchając doświadczeń innych, uczymy się, że można na siebie liczyć, kiedy przyjdą trudne chwile. W kryzysie dzwonimy do siebie, rozmawiamy, robimy wszystko, aby obronić się przed powrotem nalogu. Dla rodzin alkoholików taki wyjazd jest okazją, żeby spędzić ze sobą więcej czasu. Zdarza się, że małżonkowie już długo nie mieli okazji do dłuższej rozmowy. Nasze spotkania ma też znaczenie profilaktyczne, gdyż uczestniczą w nim dzieci. Poznają skutki alkoholizmu i nabierają odwagi, żeby odmawiać, gdy ktoś zaproponuje im środki odurzające.*

Wypoczynek, terapia i duchowość - tak można streścić program spotkania. Była okazja do zwiedzenia sanktuarium, podziwiania panoramy z wieży bazyliki, do

spowiedzi i mszy św. Można było wysłuchać wykładu wybitnej specjalistki od uzależnień, Ewy Woydyłło, zakupić fachową literaturę oraz odbyć indywidualne konsultacje z psychologami, terapeutami i doradcami rodzinnymi.

Odbływały się mityngi dla osób z najrozmaitszymi problemami: anonimowych narkomanów, palaczy, hazardzistów, seksoholików, dorosłych dzieci alkoholików. O licheńskim zjeździe mówi się, że jest to mityng pod gwiazdami, ponieważ spotkania odbywają się przez całą noc.

W imprezie uczestniczyły także grupy z Jelcza-Laskowic oraz ze Strzelina. Oławscy abstynenci dziękują burmistrzowi Franciszkowi Październikowi oraz Wydziałowi Profilaktyki Uzależnień za sfinansowanie wyjazdu.

(XA)

Mityng pod gwiazdami



W ostatnią sobotę lipca do Lichenia zjeżdżają abstynenci z całej Polski

arch. słow. „Świeży Oddech”

ogłoszenie płatne

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC**ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż prawa własności oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości**

Poz.	Oznaczenie nieruchomości (nr działki AM, obręb ewidencyjny, KW)	Pow. (m ²)	Łączna netto (zł)	Wadium (zł)	Minimalne postąpienie (zł)	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie Zagospodarowania przestrzennego	UWAGI
1	dz. nr 5/2 AM-10 Jelcz brak KW	5621	960.000	48.000	9.600	Miasto Jelcz-Laskowice rejon ulic Oławskiej i Świerkowej w sąsiedztwie Ośrodka Wypoczynku Świątecznego „Nad Stawem”	Teren nieuzbrojony wymaga doprowadzenia sieci, które przebiegają w ulicy Oławskiej, bezpośrednio przyległej do przedmiotowego terenu.	Teren usług sportu i rekreacji Teren usług związanych z miejscem dla podróżnych i użytkowników ośrodka sportowo-rekreacyjnego: hotel, motel, gastronomia, urządzenia rekreacyjne i sportowe. Usługa w zieleni, parking dla klientów. Zabudowa do 3 kondygnacji. Architektura reprezentacyjna	prawo własności
2	dz. nr 3 AM-10 Jelcz brak KW	3470							
3	dz. nr 4/1 AM-10 Jelcz KW 29870	5871							prawo użytkowania wieczystego

Przetarg odbędzie się 19 października 2010 o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24 - pok. nr 11a.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata w/w wadium w terminie do 12 października 2010 na konto w Banku Spółdzielczym w Oławie O/Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002. W tytule wpłaty wadium należy podać nr działki oraz nazwę obrębu. Za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie urzędu. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Osoby prawne w celu przystąpienia do przetargu zobowiązane są do okazania wypisu z rejestru sądowego oraz dokumentu upoważniającego do działania w jej imieniu, a także uchwały odpowiedniego organu w sprawie nabycia nieruchomości.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.

Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości, które może być wykonane przez uprawnione osoby za odrębnym wynagrodzeniem.

Osobom, które przegrają przetarg, wpłacone wadium podlega zwrotowi - najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży przed jej podpisaniem.

Za dokonanie wpłaty przyjmuje się uznanie rachunku bankowego gminy.

W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.

Działka opisana w poz. 3 stanowi własność Skarbu Państwa będąca w użytkowaniu wieczystym gminy Jelcz-Laskowice do 11 marca 2090.

Stawka procentowa opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej opisanej w poz. nr 3 wynosi 3 % ceny nieruchomości określonej zgodnie z art. 67 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Opłatę roczną należy wносить w terminie do dnia 31 marca każdego roku, z góry za dany rok. Wysokość opłaty rocznej może być aktualizowana przez właściciela nieruchomości na skutek zmiany cen gruntu, w okresach nie krótszych niż jeden rok.

Koszty notarialne oraz opłaty sądowe ponosi Nabywca.

Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.

Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24 - pok. nr 14, tel.: 71-381-71-56.

Burmistrz miasta i gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

Kazimierz Putyra - burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice

powiatowa

BIURO OGŁOSZEŃ

Oława, ul. 1 Maja 13 e (obok klubu „PARNAS”)
- tu zlecisz zamieszczenie reklamy, ogłoszenia płatnego,
nekrologu, przetargu, życzeń i podziękowań



tel./fax 71-313-35-57
poniedziałek, wtorek i środa godz. 9-17
czwartek godz. 9-15
piątek godz. 10-17
sobota nieczynne

Kontakt mailowy

W sprawach ogłoszeń drobnych, nekrologów, życzeń
i podziękowań: gosia@gazeta.olawa.pl
W sprawach przetargów i reklam:
reklama@gazeta.olawa.pl lub bartek@gazeta.olawa.pl

W OŁAWSKIM
BIURZE CZEKA
MAŁGORZATA
RYJEWSKA



W Oławie działa także biuro ogłoszeń w sklepie Joker - market JAKUB
na osiedlu Sobieskiego

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, pl. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318-39-88

W sprawach ogłoszeń drobnych, nekrologów, życzeń
i podziękowań: ogloszenia@gazeta.olawa.pl
poniedziałek i czwartek godz. 11-16
wtorek godz. 8-16
piątek godz. 11-16
środa i sobota - nieczynne

W JELCZANSKIM
BIURZE CZEKA
KATARZYNA
NAGALEWSKA



Ogłoszenia do czwartkowego wydania gazety przyjmujemy
do wtorku, do godz. 12.00

REDAKCJA

Oława, ul. Chrobrego 19 (kamienica, gdzie mieści się pizzeria
„Avanti 2”, wejście od podwórka - domofon nr 11 lub 12)
- tu spotkasz dziennikarzy



tel. 71-313-70-78 lub 71-313-31-27
poniedziałek i czwartek godz. 9-15
środa godz. 12-15
piątek godz. 11-17

Dyżur redaktora naczelnego lub jego zastępcy - środa godz. 12-14



LISTY, OPINIE, POLEMIKI

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Słuchanie ze zrozumieniem

Odpowiedź na list zastępcy burmistrza Olawy Jerzego Hadrysia pt. „Wyborcze niedopowiedzenia PO”

Panie wiceburmistrzu Hadrys! Wystarczy słuchać ze zrozumieniem, a wtedy na pewno taka bezprzedmiotowa polemika publiczna będzie zbędna.

Publiczne zarzucanie posłowi na Sejm RP mówienia nieprawdy i stwierdzenie, jakoby przypisywał sobie zasługi w zaplanowanym remoncie siedziby olawskiej policji, jest - delikatnie mówiąc - nieprzyzwoite. Podobnie jak pańskie ironiczne sformułowanie, cyt. „w swoim wystąpieniu poseł Roman Kaczor, ubolewając nad trudnymi warunkami pracy policjantów...”.

Podczas uroczystej akademii z okazji Święta Policji, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Olawie wystąpił z krótkim przemówieniem poseł Roman Kaczor, członek Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. W swoim wystąpieniu, jako jedyny z zaproszonych gości (pan tego też nie zauważył), poseł dostrzegł problem trudnych warunków pracy olawskich policjantów w budynku Komendy Powiatowej w Olawie, który bezwzględnie wymaga remontu i przebudowy.

W ubiegłym roku samorząd powiatu olawskiego sfinansował opracowanie dokumentacji projektowej i wydał pozwolenie na budowę - koszt dokumentacji 181.000 złotych. Samorząd miejski zadeklarował nieodpłatne przekazanie gruntów pod przebudowę, a marszałek województwa dolnośląskiego Marek Łapiński przekazał dotację w wysokości 1.351.240 złotych na remont i przebudowę budynku Komendy Powiatowej Policji w Olawie. Ta ostatnia pozycja, którą pan neguje, jest ujęta w uchwale Zarządu Województwa Dolnośląskiego z 23 marca br., w sprawie wyboru projektów do dofinansowania w ramach naboru 24/K/9.1/2009 do Działania 9.1 „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich w miastach powyżej 10 tys. mieszkańców”. W jej ramach uwzględniono projekt remontu olawskiej KPP. Wnioskodawcą projektu jest Komenda Wojewódzka Policji we

Wrocławiu, nr projektu WND-RPDS.09.01.00-02-030/09. Środki te będą przeznaczone na realizację I etapu remontu, który obejmuje renowację elewacji, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz wymianę poszycia i pokrycia dachu, wraz z remontem kominów. Szacowany koszt I etapu inwestycji to ok. 1.873.205,87 zł (z czego 1.351.240 zł dofinansowanie przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego, resztę ponad 500.000 złotych dołoży resort MSWiA jako wkład własny).

Czy nadal będzie się pan upierał i twierdził, że są to środki z puli miejskiej? Panie wiceburmistrzu! To nie poseł, lecz pan mija się z prawdą, ponieważ środki te (dotacje unijne) są w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego i nie są przeznaczone na przebudowę budynku komendy, a jedynie na realizację I etapu modernizacji. Takie są fakty! Czy poseł Roman Kaczor powiedział nieprawdę, twierdząc, że są to środki przekazane przez marszałka województwa dolnośląskiego? No cóż, można by rzec: „errare humanum est.” (błądzić jest rzeczą ludzką)...

ZARZĄD KOŁA MIEJSKIEGO PO RP W OLAWIE

Podziękowania

Prezesowi RSP w Niwniku, PHU „LIR” Obroccy w Olawie i wszystkim, którzy pomagali w organizacji festynu rodzinnego w Bolechowie - serdeczne podziękowania składają sołtys i Rada Sołecka

**

Wszystkim ofiarodawcom, którzy oddali krew dla ratowania życia chorego Norberta Tomali, serdeczne podziękowania składają wdzięczni rodzice Katarzyna i Bartosz oraz dziadkowie

**

„Wszystkie czyny dobre pragną światła” (Cyceron)

Z potrzeby serca pragniemy złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w trudnych dla nas chwilach okazali bezinteresowność, wsparcie, zaangażowanie i życzliwość. Najserdeczniejsze podziękowania składamy osobom, które oddały krew - ofiarowały najcenniejszy dar ratujący życie i zdrowie Ewy. Nie jesteśmy w stanie wyrazić swej wdzięczności za ofiarowaną nam pomoc. Dziękujemy za okazaną dobroć!

Mąż, dzieci oraz rodzina

**

Dyrektor Domu Dziecka w imieniu wychowanków serdecznie dziękuje państwu Świerzkom z firmy „Atex” oraz państwu Cieślakom z firmy „Metalerg” - za dar finansowy na wypoczynek letni, oraz studiu reklamy „Wena” - za zaprojektowanie tablicy.

**

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Olawie składa serdeczne podziękowania Piotrowi Lisewskiemu,

W kolejnym etapie inwestycji jest przewidziana rozbudowa i przebudowa budynku KPP, wraz z parkingami - koszt, szacowany w listopadzie 2009, to ok. 10.821.879,80 zł. Kontynuując wystąpienie, poseł zadeklarował pełną współpracę w sprawie realizacji remontu siedziby olawskiej KPP. Zgodnie z tą deklaracją osobiście złożył wniosek do szefa MSWiA Jerzego Millera o zapewnienie w przyszłorocznym budżecie resortu niezbędnych środków na realizację tej inwestycji, która przekracza 10 mln złotych. Podobnej treści pismo złożył osobiście na ręce komendanta głównego policji, gen. Andrzeja Matejuka oraz podsekretarza stanu MSWiA Adama Rapackiego.

Teraz to tyle w sprawie rzetelności przekazywanych informacji mieszkańcom naszego miasta. Odnosząc się zaś do dalszej treści pańskich dywagacji, zawartych w liście, a dotyczących ulotki autorstwa PO, choć nie było to przedmiotem wystąpienia posła Romana Kaczora, pragniemy pana oraz pańskie ugrupowanie zapewnić, iż niebawem Platforma Obywatelska ustosunkuje się także do tych waszych wątpliwości...

AD SERWIS
Głoszenia motoryzacyjne sponsoruje Wiesław Guz
KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW
Assistance
tel. 0713028544, 0500110300

MOTORYZACYJNE
ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW - ZA KAŻDĄ PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OLAWA UL. ZWIERZYŃCIECKA 11
TEL/FAX 7131-33-024, 509-582-251, 505-045-414

Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Olawa, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), tel. 71-303-80-21, 508-287-203

SERWIS I SPRZEDAŻ
OPON, PROSTOWANIE
FELG, TADEUSZ
FUDAŁA
UL. 3 MAJA 24,
TEL. 888-531-263

Felgi stalowe, opony używane i całe kółka, tel. 600-780-332

Transport + HDS, pomoc drogową, kraj - zagranicą, 666-300-300

Problem z autem? Mechanika - Diagnostyka (KTS), oleje, filtry, klocki, zawieszenie. Dzwoni i umów się! Olawa, 501-496-848

Wypożyczalnia przyczep, 604-613-483

SKUP AUT USZKODZONYCH:
- POWYPADKOWYCH,
- USZKODZONYCH
MECHANICZNIE, - BEZ PRAWA
REJESTRACJI, - ANGLIKÓW.
POSIADAMY WŁASNY
TRANSPORT. GOTÓWKĄ OD
RĘKI W 10 MIN. TEL. 665-171-707
Auto - laweta transport, 501-955-042

Sprzedam ford transit 98r. Diesel, wysoki, krótki, hak. Tel 504185134(1-hq)

Ciągnik rolniczy Ursus C360 stan dobry, zarejestrowany, 603-851-215 (1)

Sprzedam Renault Clio 1992, 800 zł, 71-313-22-58 (2)

Opel Vectra A, felgi aluminiowe 14 cali 5 szt., nowa, pompa benzynowa i linka sprzęgła - tanio, kom. 601-976-844 (1)

Sprawdź Auto! Sprzedam: Opel Astra kombi 99r., Renault Megane 96r., Ford Mondeo kombi 95r., 71-303-84-09, 501-955-042 (1d)

Sprzedam Fiata Seicento 1.1, 2003, przebieg 42 tys km, 1 właściciel, el. szyby, poduszka pow., radio/CD, serwisowany, garażowany, stan idealny, 8800 zł, tel. 605-995-280 (1)

Sprzedam Opla Corse, 1.2 benzyna, rok 1993, czarny, stan dobry, cena 2 600 zł, tel. 785-953-609 (2)

Kupię samochody na złom. Platne gotówką, 609-734-168 (5-11)

Sprzedam Seata Ibiza, 507-238-878 (1-11)

Sprzedam Opla Tigra 95r. W ciągłej eksploatacji przez kobietę, cena do uzgodnienia 513 191 691. (1-hq)

Fiat Seicento, 1998r. 900 ccm, benz., cena do uzgodnienia. Tel. 668 418 737 (2-hq)

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 071 313 29 93

TELEFONY

PLANOWANE
DYŻURY APTEK

Olawa

Od 12 do 15 sierpnia
apteka „Panaceum”,
ul. Chrobrego 23b,
tel. 71-313-00-81

Od 16 do 19 sierpnia
apteka „Centrum”,
ul. Wrocławska 8,
tel. 71-313-20-52

Jelcz-Laskowice

Od 12 do 15 sierpnia
apteka „Panax”,
ul. Hirszfelda 10a/13,
tel. 71-318-40-38

Od 16 do 19 sierpnia
apteka „Pod Białym
Orłem”, ul. Bożka 11,
tel. 71-318-15-51

Redakcja nie odpowiada za zmiany dyżurów aptek

REDAKCJA

DANE TELEADRESOWE

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Olawskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Olawa, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,
Jelcz-Laskowice, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318 39 88

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof Andrzej Trybalski (z-ca red. naczelnego), Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Malwina Gadawa, Monika Gałuszka-Sucharska, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba, Adam Piwek, Jacek Polasz i Xawery Piśniak.

Dział sportowy: Mateusz Czajka - sport@gazeta.olawa.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 35 57
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

BIURA OGŁOSZEN

Biuro ogłoszeń w Olawie, Małgorzata Ryjewska, 1 Maja 13 e, tel. i fax 71 313 35 57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl, czynne: poniedziałek, wtorek, środa 9-17, czwartek 9-15, piątek 10-17, sobota nieczynne.

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, Katarzyna Nagalewska, ul. Partyzantów 2, tel./fax 71-318-39-88, ogłoszenia@gazeta.olawa.pl

czynne: poniedziałek i czwartek 11.00-16.00, wtorek 8.00-16.00, piątek 11.00-16.00, środa - nieczynne

Biuro ogłoszeń w Olawie, sklep FOTOKER (market JAKUB, os. Sobieskiego)

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o., 55-200 Olawa, ul. ks. Janowskiego 11, NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273, tel. 71 313 35 57
Druk: Polskappresse, Bielany Wrocławskie
Nakład: 9000 egz.

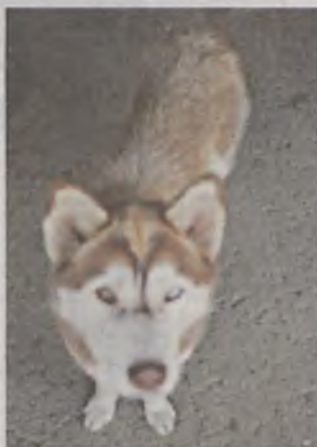
NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Czarna młoda suczka w typie owczarka niemieckiego, tel. 504-211-752



Biało-ruda młoda suczka rasy husky, tel. 504-211-752



Dwumiesięczna suczka, mieszaniec owczarka niemieckiego, tel. 504-211-752



Młoda czteromiesięczna czarna kotka z przyciętym ogonkiem szuka domu. Przyjazna, korzysta z kuwety, tel. 605-248-199



Zabrany właścicielowi owczarkowaty pies. Miał wrośnięty sznurek w szyję, jest po operacji, w dobrej kondycji, tel. 71-302-91-27



Dwumiesięczne kotki. Czarne, szare, pręgowane, biało-czarne, tel. 504-211-752



W brutalny sposób porzucony na działkach 4-miesięczny kotek, nauczony czystości. Nie został zaakceptowany przez miejscowe koty, tel. 608-682-313 lub 71-313-40-53

Znaleziono małego białego szpica, tel. 504-211-752

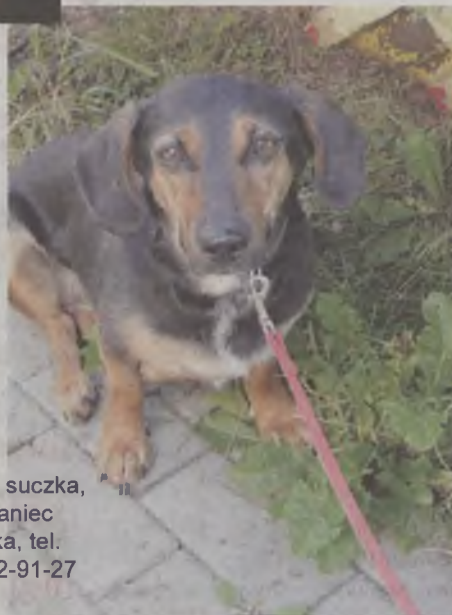
Znaleziono setera irlandzkiego, tel. 504-211-752



Młoda suczka owczarka kaukaskiego do oddania z powodu trudnej sytuacji w domu, tel. 71-311-41-81



Piękny wykastrowany amstaff, agresywny wobec obcych. Może mieszkać na dworze, świetnie nadaje się do pilnowania, tel. 504-211-752



Młoda suczka, mieszaniec jamnika, tel. 71-302-91-27

W okolicach Nowego Górnika znaleziono małego biało-czarnego kotka z czarną obrozą, zadbany, tel. 602-652-871

(mag)
malwina@gazeta.olawa.pl

reklama



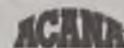
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice,
tel. 71/ 318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.

sport

Szef działu: **Mateusz Czajka** sport@gazeta.olawa.pl

**Sparing
z problemami**

s.45



**Skarb kibica
klasy „O”
i III ligi** s.43 i 46

SZACHY

Mistrzostwa Polski

W rozegranych 26 i 27 lipca w Warszawie mistrzostwach Polski juniorów w szachach szybkich (P'30) nieźle zaprezentowali się młodzi gracze z MGLKS Olawa

Dla Kacpra Józkowa, Bartosza Szylera i Mikołaja Rury start w warszawskich zawodach był poważnym sprawdzianem umiejętności przed nowym sezonem szachowym.

Najlepiej spisał się Bartosz Szylar, który w grupie zawodników do lat 12 uplasował się na 25. pozycji, z dorobkiem 5,5 punktu, wywalczonych w 9 partiach. Kacper Józków, występujący w tej samej grupie wiekowej, także zdobył 5,5 punktu, ale był słabszy w klasyfikacji pomocniczej, dlatego zajął 29. miejsce. W kategorii U-12 rywalizowało 116 zawodników.

W grupie chłopców do lat 10, na 33. pozycji sklasyfikowano Mikołaja Rurę, który w dziewięciu partiach uzbierał 5 punktów.

Młodzi i szybcy



Młodzi olawscy szachiści, na fot. od lewej: Bartosz Szylar, Mikołaj Rura i Kacper Józków, nieźle zagraли na mistrzostwach Polski juniorów w szachach szybkich

- Mikołaj jako dziewięcioletek dzielnie walczył ze starszymi o rok kolegami - wyjaśnia trener olawskich szachistów Maciej Wróbel. - W grupie 102 startujących zajął 33. lokatę, co należy uznać za spory sukces. Nasz najmłodszy

zawodnik przegrał tylko 2 partie z dziewięciu rozegranych. Ten wynik na warszawskich mistrzostwach, z perspektywy nadchodzącego sezonu, bardzo mnie cieszy.

(KAT-EW)

PIŁKA NOŻNA

Raport z rozgrywek

W inauguracyjnej kolejce rozgrywek ekstraklasy drużyny braci Janusza i Marka Gancarczyków zdobyły w sumie 4 punkty. Drugoligowy debiut zaliczyli w Żaganiu ich młodzi bracia - Walde-
mar i Krzysztof

W meczach rozpoczynających sezon ekstraklasy 2010/11, z dwóch drużyn braci Gancarczyków lepiej spisała się warszawska Polonia, odnosząc efektowne wyjazdowe zwycięstwo 2:0 nad beniaminkiem, zabrzańskim Górnikiem. Janusz Gancarczyk nie znalazł się w składzie stołecznego zespołu, przesiedział mecz w Zabrzu na ławce rezerwowych.

Natomiast Śląsk Wrocław zremisował bezbramkowo u

Gancarczyków ligowy rój...

siebie z Jagiellonią Białystok. Marek Gancarczyk wszedł do gry w 72 minucie i może być zadowolony ze swojego występu.

W drugiej kolejce ekstraklasy oba zespoły czeka ciężka przeprawa. Polonia zmierzy się w derbowym pojedynku z Legią Warszawa, a WKS Śląsk pojedzie do Krakowa na mecz z Cracovią.

*

Warto wspomnieć również o innych wychowankach MKS Olawa - Walde-
marze i Krzysztofie Gancarczykach, którzy mają za sobą debiut w drugoligowych Czarnych Żagań. Obaj grali w pierwszych dwóch meczach nowego sezonu - z Górnikiem Wałbrzych (2:2) i z Miedzią Legnica (2:0). Waldek dwa razy był w wyjściowym składzie, natomiast



Marek Gancarczyk w meczu Śląska z Jagiellonią grał krótko, ale całkiem nieźle

Krzysiek w obu spotkaniach pojawił się na boisku w samej końcówce.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Zapisy

Do „Startu” gotowi?

„Start” Stanowice ogłasza zapisy chłopców, którzy ukończyli 16 lat, do piłkarskiej drużyny seniorów.

Więcej na stronie
www.startstanowice.futbolowo.pl

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Puchar Łata

Ku pamięci Mariusza

W VIII memoriale Mariusza Pasztetnika wystąpi osiem drużyn. Turniej będzie rozgrywany w niedzielę 15 sierpnia, na boisku w Minkowicach Olawskich

Systemem pucharowym rywalizować będą: Dolomit Chwałowice, Zalesie Wójcice, Widawa Grędzina, Pogoń Kopalina, Czarni Piekary, Tramp Dziuplina, Metalowiec Jelcz-Laskowice oraz gospodarz imprezy Huragan Minkowice.

Przed rozgrywkami, o godzinie 13.45, na miejscowym cmentarzu nastąpi złożenie kwiatów na grobie tragicznie zmarłego piłkarza Mariusza Pasztetnika. O godz. 14.00 będzie losowanie drużyn, a 20 minut później rozpocznie się pierwszy mecz. W ubiegłorocznym memoriale zwyciężył Dolomit Chwałowice. (PZ)

PIŁKA NOŻNA

Adepci poszukiwani

Nabór do żaków

MKS Olawa ogłasza zapisy chłopców, urodzonych w latach 2002 i 2003, do piłkarskiej drużyny żaków

Od początku sierpnia, we wtorki i piątki, w godzinach od 14.30 do 16.00, na stadionie OCKF przy ulicy Sportowej w Olawie, trener Zbigniew Isel czeka na chłopców chętnych do systematycznego treningu i udziału w turniejach piłkarskich.

(KAT)

Akademia Talentu



OGŁASZA! NABÓR

do drużyny piłkarskiej

roczniki: 2000, 2001, 2002, 2003, 2004

I termin: 16-21 sierpnia w godz. 10:00 do 12:00
miejsce: Boisko Orlik SP nr2 (osiedle Chrobrego)

II termin: 11 września w godz. 10:00 do 12:00
miejsce: Boisko Orlik SP nr2 (osiedle Chrobrego)
oraz Boisko Orlik SP nr8 (osiedle Sobieskiego)

Zgłoś się już dziś! telefon:
600938625 i 793199170

PIŁKA NOŻNA**Klasa „O” seniorów**

Skarb kibica klasy okręgowej

Czarni Jelcz-Laskowice

Prezes
Eugeniusz Moeglich
Wiceprezes
Łukasz Dudkowski
Kierownik drużyny
Stanisław Kozarewicz
Trener
Sebastian Sobczak

Bramkarze

Mateusz Kubas (94), Rafał Maliszewski (88), Kamil Tysa (93).

Obrońcy

Marek Bartosiewicz (80), Witold Borucki (80), Damian Kielbasa (88), Andrzej Mycka (83), Krzysztof Sado (91), Radosław Sypień (92), Maciej Szeliga (81).

Pomocnicy

Dominik Domino (90), Mateusz Kasprzycki (84), Sławomir Kopek (87), Damian Kotliński (90), Artur Mielcarek (90), Krzysztof Telatyński (86), Marcin Zając (91), Stanisław Zakliński (87).

Napastnicy

Krzysztof Bury (90), Damian Grzech (87), Marcin Kaczmarek (88), Dawid Lipiński (88), Krzysztof Misztal (91).

Przybyli

Krzysztof Telatyński (powrót z MKS Oława), Damian Grzech (powrót z Huraganu Minkowice), Rafał Maliszewski (z KS Smolna), Andrzej Mycka (z Polonii Miłoszyce), Maciej Szeliga (z Dębu Dobroszyce) i Artur Mielcarek (z SMS Łódź).

Ubyli

Tomasz Horwat (Polonia Trzebnica), Paweł Pisarski (Polonia Wrocław), Marcin Siwek i Miłosz Gładoch (szukają klubu).

Foto-Higiena Błyskawica**Korona Gać**

Prezes
Jan Kownacki
Wiceprezes
Tomasz Luda
Trener
Krystian Pikaus

Bramkarze

Marcin Mazur (83), Dariusz Sokal (80).

Obrońcy

Przemysław Bartocha (82), Jacek Gucwa (82), Zbigniew Kokorudz (82), Wojciech Michniewicz (89), Paweł Pluciński (79), Paweł Przytuła (85), Mariusz Węgrzyn (80), Waldemar Żelasko (72).

Pomocnicy

Sławomir Dutka (88), Stefan Karnatowski (86), Bartłomiej Płomiński (88), Mieczysław Przytuła (90), Tomasz Tarasiewicz (89).

Napastnicy

Mateusz Biegański (92), Marek Budny (86), Radosław Florek (88), Łukasz Kucyniak (88), Jacek Zarówny (84).

Przybyli

Jacek Zarówny, Zbigniew Kokorudz i Marek Budny (wszyscy ze Świtezi Wiązów) oraz Waldemar Żelasko (z Czarnych Jelcz-Laskowice).

Nikt nie ubył.**Sokół Marcinkowice**

Prezes
Sławomir Smoleń
Kierownik drużyny
Jakub Piasecki
Trener
Piotr Walczak

Bramkarze

Marcin Makowiecki (90), Marek Tarnawski (63), Artur Walczak (82).

Obrońcy

Jacek Cygan (69), Radosław Diakowski (91), Łukasz Jasiak (84), Przemysław Rakoczy (85), Mateusz Soroczyński (84), Artur Synówka (89).

Pomocnicy

Rafał Boksa (88), Artur Czech (82), Łukasz Pańkowski (89), Radosław Piasecki (88), Sławomir Smoleń (77), Łukasz Soroczyński (83), Piotr Walczak (82), Artur Woźniak (76).

Napastnicy

Emil Kędzior (86), Zdzisław Miś (62), Arkadiusz Nowak (91), Michał Pilch (91).

Przybyli

Marcin Makowiecki (z Zenitu Międzybórz), Łukasz Jasiak (z Energetyka Siechnice), Rafał Boksa (z Kolektwu Radwanice), Arkadiusz Nowak (z Odry Kotowice) oraz Michał Pilch (z Wratysłavii).

Ubyli

Sebastian Tylka (nie podjął treningów), Krzysztof Messyasz (szuka klubu).

(POL)

Terminarz rozgrywek rundy jesiennej sezonu 2010/2011 klasy okręgowej seniorów

I kolejka - niedziela 15 sierpnia, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - Czarni Jelcz-Laskowice
Parasol Wrocław - Foto-Higiena Błyskawica Gać

II kolejka - sobota 21 sierpnia, godz.17.00

Foto-Higiena Błyskawica Gać - MKP Wołów
Niedziela 22 sierpnia, godz.17.00

Czarni Jelcz-Laskowice - Odra Wrocław
KP Brzeg Dolny - Sokół Marcinkowice (g.11.00)

III kolejka - środa 25 sierpnia, godz.17.00

Sokół Marcinkowice - Sokół Smolec
Widawa Bierutów - Foto-Higiena Błyskawica Gać
Orzeł Sadków - Czarni Jelcz-Laskowice

IV kolejka - niedziela 29 sierpnia, godz.11.00

Foto-Higiena Błyskawica Gać - Sokół Marcinkowice
Czarni Jelcz-Laskowice - Sokół Wielka Lipa

V kolejka - niedziela 5 września, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - KS Łozina
Odra Wrocław - Foto-Higiena Błyskawica Gać
Polonia Jaszowice - Czarni Jelcz-Laskowice

VI kolejka - niedziela 12 września, godz.11.00

Foto-Higiena Błyskawica Gać - Orzeł Sadków
Barycz Milicz - Czarni Jelcz-Laskowice
Wiwa Goszcz - Sokół Marcinkowice

VII kolejka - niedziela 19 września, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - Polonia Środa Śląska
Czarni Jelcz-Laskowice - KP Brzeg Dolny
Sokół Wielka Lipa - Foto-Higiena Błyskawica Gać

VIII kolejka - niedziela 26 września, godz.11.00

Foto-Higiena Błyskawica Gać - Polonia Jaszowice
Sokół Smolec - Czarni Jelcz-Laskowice
Parasol Wrocław - Sokół Marcinkowice

IX kolejka - niedziela 3 października, godz.11.00

Czarni Jelcz-Laskowice - Foto-Higiena Błyskawica Gać
Sokół Marcinkowice - MKP Wołów

X kolejka - niedziela 10 października, godz.11.00

Foto-Higiena Błyskawica Gać - KP Brzeg Dolny
KS Łozina - Czarni Jelcz-Laskowice
Widawa Bierutów - Sokół Marcinkowice

XI kolejka - niedziela 17 października, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - Barycz Milicz
Czarni Jelcz-Laskowice - Wiwa Goszcz
Sokół Smolec - Foto-Higiena Błyskawica Gać

XII kolejka - niedziela 24 października, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - Odra Wrocław
Barycz Milicz - Foto-Higiena Błyskawica Gać
Polonia Środa Śląska - Czarni Jelcz-Laskowice

XIII kolejka - niedziela 31 października, godz.11.00

Czarni Jelcz-Laskowice - Parasol Wrocław
Foto-Higiena Błyskawica Gać - KS Łozina
Orzeł Sadków - Sokół Marcinkowice

XIV kolejka - niedziela 7 listopada, godz.11.00

Sokół Marcinkowice - Sokół Wielka Lipa
Wiwa Goszcz - Foto-Higiena Błyskawica Gać
MKP Wołów - Czarni Jelcz-Laskowice

XV kolejka - niedziela 14 listopada, godz.11.00

Czarni Jelcz-Laskowice - Widawa Bierutów
Foto-Higiena Błyskawica Gać - Polonia Środa Śląska
Polonia Jaszowice - Sokół Marcinkowice

*

Uwaga, dokładne informacje o terminach poszczególnych meczów będą zamieszczane co tydzień w kalendarzyku piłkarskim.

(POL)

Puchar sześćdziesięciolatek

WĘDKARSTWO**Zmagania seniorów**

Koło PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach zorganizowało 1 sierpnia zawody spławikowe dla swoich członków - seniorów

Nad rozlewiskiem Łacha Jelecka zgłosiło się 21 wędkarzy, którzy w dniu zawodów mieli przynajmniej 60 lat. Łowiono przez trzy i pół godziny. Łącznie pozyskano 7.784 g ryb, głównie leszczy, krapi i płoci. Zwyciężył Andrzej Wałkiewicz - złowił 2.680 g ryb. Kolejne miejsca zajęli: Franciszek Świerzeko - 1.200 g, Antoni Bereźnicki - 852 g, Edward Gelger - 762 g, Andrzej Zgud - 692 g i Andrzej Haręzy - 547 g. Trzej najlepsi otrzymali puchary, wręczone przez prezesa koła, Krzysztofa Brasia. Natomiast czołową



Najlepsi w zawodach Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach: Edward Gelger, Andrzej Zgud i Andrzej Haręzy. Przykućnęli: Franciszek Świerzeko, Andrzej Wałkiewicz i Antoni Bereźnicki

piętnastkę uhonorowano nagrodami w postaci sprzętu wędkarskiego. Zawody sę-

dziowali Krzysztof Brąs i Stanisław Olszewski.

*

Koło Miejskie PZW zaprasza 15 sierpnia na otwarte zawody spławikowe o puchar firmy "Styl - Plast". Zawody odbędą się na kanale żeglownym Odry, naprzeciw elewatorów w kategoriach: kobiety, juniorzy i seniorzy. Zapisy są przyjmowane do 14 sierpnia, tel. 609-682-207. Początek zawodów o godzinie 7.30.

*

Koło PZW nr 19 zaprasza 21 sierpnia dzieci do lat 14 na zawody spławikowe. Głównym trofeum będzie puchar burmistrza Olawy. Zbiórka i zapisy do godziny 7.30 nad kanałem żeglownym Odry, naprzeciw elewatora. Obowiązkowo musi być z dzieckiem jego opiekun.

*

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240.

(GRARO)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O” seniorów

Przerwa wakacyjna to trudny czas dla klubów. Zawodnicy wyjeżdżają na ferie i urlopy, następują zmiany kadrowe, a trzeba się przygotowywać do nowego sezonu

Sokół Marcinkowice

Do zespołu beniaminka klasy okręgowej dołączyli: Rafał Boksa z Kolektynu Radwanice, Łukasz Jasiak z Energetyka Siechnice, Arkadiusz Nowak z Odry Kotowice oraz bramkarz Marcin Makowiecki z Zenitu Międzybórz.

- Pozyskaliśmy zawodników, na których mi zależało - mówi grający trener Sokola Piotr Walczak. - Najbardziej liczę na Rafała Boksa, który

Czas na okręgówkę

spisywał się bardzo dobrze w Radwanicach, a teraz wzmocni naszą linię ofensywną. Mamy nowego bramkarza oraz obrońcę z Energetyka Siechnice. 20-letni Arek może grać w pomocy bądź w ataku. W naszej drużynie nie będzie występował Sebastian Tylka, który zrezygnował z gry, z powodów osobistych.

Sokół rozegrał dwa sparingi. Pokonał juniorów MKS SCA Oława 6:0 oraz Energetyka Siechnice 2:1.

Foto-Higiena Gać

Największym wzmocnieniem tego zespołu jest Waldemar Żelasko, który grał ostat-

nio w Czarnych Jelcz-Laskowice. Wychowanek MKS Oława na pewno będzie podporą defensywy. Nikt nie odszedł, choć w przerwie letniej trenowali z trzecioligową kadrą MKS Oława Stefan Karnatowski, Bartłomiej Płomiński i Radosław Florek.

Foto-Higiena od kilku lat kończyła sezon w czołówce. W tym roku po raz kolejny będzie walczyła o najwyższą lokatę. Celem drużyny jest awans do IV ligi. - Chcemy zająć wyższe miejsce niż przed dwoma laty, czyli drugie albo pierwsze - mówi Krystian Pikaus, trener Foto-Higieny Gać.

Z każdym rokiem działa-

cze tego klubu starają się stworzyć coraz lepsze warunki do gry. Są nowe szatnie, budowane są trybuna z krzesłkami i ogrodzenie. Jedyny problem to kibice, których zbyt wielu nie przychodzi na mecze.

Foto-Higiena rozegrała pięć sparingów. Przegrała z czwartoligową drużyną z ligi opolskiej Lewinem Brzeskim 1:2, z Pumą Pietrzykowice 1:3, zremisowała z KP Brzeg Dolny 0:0 oraz pokonała Swornicę Czarnowasy 1:0 i Polonię Miłoszyce 3:2.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl



Bartłomiej Płomiński (z prawej) przygotowujący się do sezonu z ekipą MKS SCA Oława, ale ostatecznie nadal będzie grał w Foto-Higienie Gać

PIŁKA NOŻNA

Klasa okręgowa seniorów

- Mam młody, ambitny zespół z dużymi możliwościami, zamierzamy włączyć się do walki o czołowe lokaty w klasie okręgowej - zapowiada Łukasz Dudkowski, członek zarządu Czarnych Jelcz-Laskowice

Podopieczni Sebastiana Sobczaka intensywnie przygotowują się do nowego sezonu. - W drużynie panuje dobra atmosfera, zawodnicy ciężko pracują - mówi Dudkowski. - Mimo sezonu urlopowego frekwencja na treningach jest zadowalająca, co pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Naszym celem jest zajęcie jak najwyższego miejsca w tabeli. Sytuacja organizacyjna w klubie jest stabilna. Jesteśmy bliscy pozyskania sponsora strategicznego, finalizujemy rozmowy z dużą firmą w branży motoryzacyjnej. Chcemy też poprawić infrastrukturę na stadionie. Zgodnie z wymogami licencyjnymi zamierzamy zamontować plastikowe krzesła. Planujemy także modernizację szatni, które prawdopodobnie przeniesiemy do budynku po byłym przedszkolu, tuż obok boiska. W tej sprawie negocjujemy z Urzędem Miasta i Gminy.

W Czarnych nastąpiło kilka zmian. Po półrocznym występowaniu w MKS SCA Oława powrócił Krzysztof Telatyński. - Bardzo liczymy na Krzyśka - mówi Dudkowski. - Wspólnie z Mateuszem Kasprzyckim po-



Piłkarze, trenerzy i działacze Czarnych Jelcz-Laskowice są dobrze przygotowani do nowego sezonu

winni tworzyć bardzo mocny duet skrzydłowych.

Drużynę wzmocnili także: napastnik Damian Grzech (powrót z Huraganu Minkowice), bramkarz Rafał Maliszewski - wychowanek Pogoni Oleśnica, który ostatnio grał w KS Smolna oraz obrońca Andrzej Mycka z Polonii Miłoszyce.

Jesienią nie zobaczymy w jeliczańskim zespole Tomasa Horwata, Waldemara Żela-

ski, Pawła Pisarskiego, Marcina Siwka i Miłosza Gładocha.

- Najbardziej odczuwalny jest brak Tomka, który odszedł do trzecioligowej Polonii Trzebnica - twierdzi członek zarządu Czarnych. - Ten doświadczony zawodnik był podporą defensywy. Natomiast Paweł prawdopodobnie zasili Polonię Wrocław. Marcinowi i Miłoszowi skończył się okres wypożyczenia i będą próbowali sił w in-

nych klubach. Waldek Żelasko przeszedł do naszego lokalnego rywala, Foto-Higieny Gać. Największe luki mamy więc w obronie. Rozmawialiśmy z kilkoma kandydatami, ale z różnych przyczyn nie zdecydowali się na grę w naszej drużynie. Obecnie jesteśmy w trakcie załatwiania stopera Macieja Szeligi z Dębu Dobroszyce, będziemy też testować Wojciecha Budnego ze Świteży Wiązów.

W spotkaniach sparingowych Czarni pokonali 5:2 Rolnika Wierzbica Górna, beniaminka opolskiej IV ligi, zwyciężyli 4:0 Czarnych Sobocińsko i 5:2 LKS Stary Śleszów, a przegrali 0:4 ze Strzelinianką.

- Mam bardzo młody zespół, dlatego w tym sezonie nie ma presji awansu - mówi Łukasz Dudkowski. - Faworytami rozgrywek będą KP

Brzeg Dolny i Foto-Higiena Gać. Postaramy się nie zawieść kibiców, są jednak duże oczekiwania i zdajemy sobie z tego sprawę. Więcej będziemy mogli powiedzieć po zakończeniu rundy jesiennej.

Czarni zagrają pierwszy mecz o punkty w niedzielę 15 sierpnia z Sokołem w Marcinkowicach.

TOMASZ NEUMANN
tn@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Dobiegnew Cup 2010

Udanie zaprezentowali się trampkarze UKS „Dwójka” Jelcz-Laskowice na międzynarodowym młodzieżowym turnieju piłki nożnej im. Kazimierza Górskiego „Zina Dobiegnew Cup 2010”, rozgrywanym od 19 do 25 lipca

Do Dobiegniewa corocznie zjeżdżają ekipy nie tylko z całej Polski. Tym razem, w XVI edycji tego turnieju, uczestniczyły również drużyny ze Szkocji, Niemiec, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Turniej nosi imię legendarnego polskiego trenera Kazimierza Górskiego, więc tygodniowe zmagania śledziły gwiazdy minionych czasów, a także byli trenerzy. W Dobiegniewie pojawili się m.in. Lesław Ćmickiewicz i Stefan Majewski. Uczestniczył również Dariusz Górski, syn wielkiego selekcjonera. Dużą atrakcją dla młodych piłkarzy grających w turnieju byli również reprezentanci Polski - z wielką cierpliwością składali autografy Tomasz Hajto i Radosław Majdan.

Przez tydzień ponad 1.500 chłopców z 77 drużyn, w pięciu kategoriach wiekowych, walczyło o potężne puchary - nienaturalnych roz-

„Dwójka” z pucharem pocieszenia



Drużyna UKS „Dwójka” w Dobiegniewie

miarów repliki Pucharu Rimeta. W tym prestiżowym turnieju grali trampkarze UKS „Dwójka” z Jelcza-Laskowice. W kategorii U-15, w której występowali, rywalizowało 19 zespołów w trzech grupach. Dobre wyniki jalczan sprawiły, że w ciągu pięciu dni rozegrali 9 meczów. W rozgrywkach grupowych „Dwójka”

pokonała Poznaniaka Poznań 3:0, Advantas Wilno 3:1, zremisowała ze Skrą Wielkopolską 2:2 oraz uległa WOMS Pruszków 1:3 i Łucznikowi Strzelce Krajeńskie 0:2.

W fazie play off UKS pokonał rzutami karnymi 11:10 Rodło Kwidzyn (w regulaminowym czasie był remis 1:1), a w meczu decydującym

o awansie do najlepszej czwórki turnieju „Dwójka” pechowo uległa rzutami karnymi 6:7 Poznaniakowi Poznań (w meczu był remis 1:1).

W tzw. małym finale zespół Krzysztofa Kauckiego pokonał gospodarzy zawodów Błękitnych Dobiegnew 2:0 oraz Skrę Wielkopolską 3:0 i jako najlepszy spośród 15



„Dwójka” Jelcz-Laskowice na czele przemarszu 77 drużyn, biorących udział w turnieju

drużyn, które nie weszły do strefy medalowej, wywalczył okazały puchar pocieszenia. Zwycięzcą w tej kategorii wiekowej została drużyna Advantas Wilno, która przegrała jedyny mecz w fazie grupowej, z „Dwójką” Jelcz-Laskowice.

Wszystkie spotkania były bardzo wyrównane, wielu zawodników prezentowało wy-

sokie umiejętności. W niektórych drużynach występowali reprezentanci Polski U-15.

Udział jalczan w turnieju był możliwy dzięki wielu sponsorom, którym bardzo dziękują zawodnicy i opiekunowie.

OPR.: (KAT)

Fot. arch. UKS „Dwójka” J-L

KUPON nr 4

- Jaka Instytucja zarządza ośrodkiem wypoczynkowym w Jelczu-Laskowicach?

Odp.:

Imię i nazwisko

Data urodzenia

Adres zamieszkania

Tel. kontaktowy

Nagroda: przejażdżka rowerem wodnym

KUPON nr 5

- Czy w Oławie jest kryta pływalnia?

Odp.:

Imię i nazwisko

Data urodzenia

Adres zamieszkania

Tel. kontaktowy

Nagroda: karnet na basen w Oławie

Przypominamy o naszych wakacyjnych konkursach, w których do wygrania są karnet na basen w Oławie oraz przejażdżka rowerem wodnym na kąpielisku w Jelczu-Laskowicach. Aby wziąć udział w losowaniu, wystarczy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie, umieszczone na kuponie konkursowym. Wypełniony kupon należy złożyć najpóźniej do poniedziałku 16 sierpnia (do godz. 16.00), w siedzibach „GP-WO”:

w Oławie przy ulicy Chrobrego 19 lub 1 Maja 13 e, bądź w Jelczu-Laskowicach, pl. Partyzantów 2, do godziny 16.00. Ogłoszenie wyników - w czwartkowym wydaniu „GP-WO”. Odbiór nagrody w redakcji przy ulicy 1 Maja 13 e w Oławie lub w oddziale J-L.

W tym tygodniu nagrody wylosowali: **Rafał Kamiński** - karnet na basen w Oławie, oraz **Małgorzata Spalińska** - przejażdżka rowerem wodnym.

Zapraszamy na kąpielisko w Jelczu-Laskowicach i na oławski basen oraz do udziału w naszej zabawie.

Przełożone zebranie

PIŁKA NOŻNA

Oldboje obradują

Zarząd Stowarzyszenia Sportowego Moto-Jelcz Oldboje Oława zaprasza ponownie członków i sympatyków na walne zebranie, w czwartek 19 sierpnia

Odbędzie się ono w pomieszczeniach biurowych, na parkingu firmy Andrzeja Kolenowskiego, przy ulicy 11 Listopada w Oławie.

Będą omawiane sprawy udziału oławskiej drużyny w rozgrywkach I ligi oraz inne, związane z działalnością stowarzyszenia. Obecność członków obowiązkowa.

Początek obrad o godzinie 19.00.

(MCZ)

Plakat Śląska wylosowany



Zwycięzcą ubiegłotygodniowego konkursu, w którym nagrodą był plakat z podpisami zawodników Śląska Wrocław został Czesław Szewc z Jelcza-Laskowice. Odbiór nagrody w siedzibie „GP-WO” w Jelczu-Laskowicach, pl. Partyzantów 2. Gratulujemy!

PIŁKA NOŻNA
III liga

Miało być szybko, łatwo i przyjemnie. Niestety, popsuta kłapa w bagażniku busa opóźniła rozpoczęcie spotkania, a miejscowy zespół nie był gościnny i zaaplikował olawianom cztery bramki

1:0 - Piotr Sobota (25)
2:0 - Adam Wer (43)
2:1 - Radosław Florek (70, karny)
3:1 - Jarosław Wolański (80, karny)
4:1 - Jarosław Wolański (90)

Na sparing z opolskim czwartoligowcem MKS pojechał do Dobrzeń Wielkiego bez zmagających się z drobnyimi urazami Michała Sikorskiego i Bartłomieja Płomińskiego. Mimo to w busie panowała radosna atmosfera, trener Andrzej Leszczyński miał do dyspozycji aż 19 graczy, wśród których był Daniel Tarasiewicz, występujący ostatnio w drugoligowej Słężce Wrocław. 24-letni obrońca grał już wcześniej w olawskiej drużynie, gdy szkoleniowcem MKS był Zbigniew Mandziejewicz. - Nie dogadałem się z tatą, to może zagram u was - żartował syn trenera Śląska Wrocław, Ryszarda Tarasiewicza.

Do MKS dołączył również Mateusz Gancarczyk, który raczej nie trafi do Młodej Ekstraklasy Śląska Wrocław.

- Spieszmy się, bo Lech gra wieczorem ze Spartą o Ligę Mistrzów, wyciągamy więc szybko sprzęt, robimy pięciominutową przerwę, a po meczu szybko się myjemy!



Mateusz Poważny (z prawej) był jednym z wyróżniających się graczy MKS w sparingu z TOR-em

Sparing z problemami

Tor Dobrzeń Wielki - MKS SCA Oława 4:1

- nawoływał Krzysztof Konon, gdy busik z olawską drużyną dotarł do Dobrzeń. Po chwili okazało się, że plany nowego asystenta trenera MKS legły w gruzach. Popsuta się bowiem kłapa w bagażniku busa, więc zawodnicy nie mogli wyjąć toreb z butami i strojami. Prawie przez 40 minut nieudolnie próbował ją naprawić kierowca. Piłkarze dostali się do sprzętu dopiero po interwencji miejscowego mechanika.

Przespana połówka

W pierwszej połowie bramki olawian strzegł Wojciech Stasiowski z GKS Starościna. Spisywał się dobrze, ale działacze MKS zapowiedzieli, że ten doświadczony 34-letni golkeeper na dłużej raczej nie zawita w zespole. Zadecydowały żądania finansowe, których olawski klub nie będzie mógł spełnić.

Początek należał do miejscowych, którzy lepiej organizowali się w obronie i ataku. Byli częściej w posiadaniu piłki i co chwila stwarzali sobie dogodne sytuacje. Z rzutu wolnego kąśliwie uderzył Piotr Sobota, ale Stasiowski sparował piłkę na róg. Potem olawianie stracili futbolówkę

przed polem karnym, przejął ją Adam Wer i w sytuacji sam na sam lobował, ale bramkarz MKS wybił piłkę nad poprzeczkę. Chwilę później Tor objął prowadzenie. Miejscowi sprytnie rozegrali rzut wolny i Sobota trafił do siatki.

Strata gola pobudziła MKS. W zamieszaniu podbramkowym uderzył z półwoleja Radosław Florek, jednak trafił w bramkarza. Z drugiej strony Kalinowski podał wprost pod nogi Sobocie, ale ten nie wykorzystał dogodnej sytuacji.

W końcówce pierwszej połowy składną akcję przeprowadził MKS. Aktywny na lewej flance Mateusz Poważny dośrodkował do Floraka, ale znów górą był bramkarz Toru. Gospodarze odpowiedzieli skutecznym kontratakiem. Prostopałde podanie z głębi pola wykorzystał Wer, strzelając nie do obrony w długi róg.

Młodzież atakuje

Po przerwie trener MKS dokonał kilku zmian. Na boisku pojawili się głównie juniorzy, którzy wprowadzili dużo ożywienia. Olawianie długo utrzymywali się przy piłce, ale nie potrafili się przeдрzeć przez skomasowaną obronę rywali. Najlepszą okazję miał Kamil Kaczmarek, ale po dograniu przez Jakuba Małeckiego przestrelił w dogodnej sytuacji. W 70 minucie starania MKS przyniosły skutek. Na polu karnym faulowany był Paweł Skorupa, a jedenastkę wykorzystał Radosław Florek.

Goście nie pozostali z ciosem, co wykorzystał Tor. Przeprowadził zespołową akcję i Dominik Wejerowski musiał wybić ręką piłkę z linii bramkowej. Jarosław Wolański egzekwował rzut karny, Radosław Florczyk wyczuł jego intencje, jednak nie sięgnął piłki i było już 1:3. Po chwili Wolański znalazł się w sytuacji sam na sam, ale strzelił obok bramki. Ten sam zawodnik ustalił wynik, skutecznie



Mateusz Gancarczyk (z prawej) po krótkiej przygodzie z drużyną Śląska Wrocław, szykowaną do gry w Młodej Ekstraklasie, wrócił do MKS SCA Oława. W olawskim klubie nie zagra natomiast widoczny na drugim planie Radosław Florek

dobijając z bliska uderzenie Adama Wera.

MKS mógł zmniejszyć rozmiar porażki, ale po dośrodkowaniu Pawła Skorupy główkował w poprzeczkę Dawid Pożarycki.

- W sparingach nie interesuje mnie wynik, który jest sprawą drugorzędną - podsumował trener MKS Andrzej Leszczyński. - Byliśmy częściej w posiadaniu piłki, robiłem dużo zmian i szukałem optymalnego ustawienia. W końcówce straciliśmy dwie bramki, ale w obronie grali wtedy trzej juniorzy. Testowaliśmy m.in. młodych graczy Śląska Wrocław: Macieja Zapalę i Mateusza Poważnego oraz Kamila Kaczmarka z KS Żorawina. Na pewno zostaną w naszej drużynie, jeśli nie w pierwszej, to w juniorskiej. Natomiast Dariusz Zawalniał już nie będzie trenował z nami, ponieważ nie mogliśmy spełnić jego warunków finansowych. Jeśli chodzi o innego boiskowego weterana, Krzysztofa Konona, to wzmocni on nasz zespół, będzie także wspomagał mnie swoją wiedzą trenerską jako asystent.

MKS SCA: Stasiowski (46 Florczyk) - A.Gancarczyk (55 Wejerowski), Kalinowski (75 Pożarycki), Tarasiewicz, Pożarycki (46 Pawlak) - Poważny (46 Skorupa), Małecki (70 Zapal), Karnatowski (46 Babij), Zapal (46 Kaczmarek) - Florek, M.Gancarczyk (46 Konon).

Niepewna przyszłość

III liga rozpoczyna rozgrywki 14 sierpnia. Działacze MKS muszą się teraz sprężyć, ponieważ wielu zawodników jeszcze negocjuje z klubem. Nie udało się ostatecznie pozyskać do MKS trzech graczy Foto-Higieny Gać: Płomińskiego, Karnatowskiego i Floraka. - Byliśmy już z tymi zawodnikami całkowicie dogadani, ale nagle prezes Jan Kownacki zmienił front, bo ponoć Foto-Higiena ma zamiar walczyć o awans do IV ligi - wyjaśnia Witold Niemirowski, prezes MKS Oława.

Na początek rozgrywek olawianie zmierzają się w sobotę 14 sierpnia w Dzierżoniowie

z Lechią, początek o godzinie 14.00. Pierwotnie mecz miał się rozpocząć o godzinie 17.00, ale na prośbę policji i DZPN zmieniono termin. Kibice MKS nie lubią się bowiem z fanami miejscowej drużyny i istnieje groźba starć pomiędzy nimi.

TEKST I FOT.:
PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl



Daniel Tarasiewicz może znowu będzie grał w Oławie...



MKS SCA OŁAWA



PIŁKA NOŻNA - III LIGA

Stronę zredagował Krzysztof A. Trybulski

Skarb kibica MKS SCA Oława

Przedstawiamy piłkarzy Miejskiego Klubu Sportowego SCA Oława, którzy za kilka dni rozpoczną udział w rozgrywkach III ligi w sezonie 2010/2011. Oławianie grać będą w grupie dolnośląsko-lubuskiej...



Krzysztof Trybulski

Na fot. w dolnym rzędzie, od lewej: prezes Witold Niemirowski, Maciej Zapał, Mateusz Poważny, Dawid Babij, Jakub Małacki, Mateusz Prusak, Arkadiusz Synówka, Mateusz Gancarczyk i asystent trenera Krzysztof Konon. W górnym rzędzie, od lewej: trener Andrzej Leszczyński, Daniel Pawlak, Jakub Kalinowski, Paweł Skorupa, Andrzej Gancarczyk, bramkarze Sebastian Mordal i Radosław Florczyk, Dawid Pożarycki, Mateusz Czajka, Dominik Wejerowski, masażysta Mieczysław Hańkiewicz i kierownik drużyny Stanisław Lipiński

Kadra MKS SCA Oława - jesień 2010

BRAMKARZE

RADOSŁAW FLORCZYK (1984),
SEBASTIAN MORDAL (1991).

OBRONCY

ANDRZEJ GANCARCZYK (1981), JAKUB
KALINOWSKI (1985), DANIEL PAWLAK (1991),
DAWID POŻARYCKI (1991), MICHAŁ SIKORSKI
(1982), DOMINIK WEJEROWSKI (1992).

POMOCNICY

DAWID BABIJ (1992), KRZYSZTOF KONON
(1974), JAKUB MAŁACKI (1984), MATEUSZ
POWAŻNY (1991), MATEUSZ PRUSAK (1990),
PAWEŁ SKORUPA (1991), MACIEJ ZAPĄŁ (1991).

NAPASTNICY

MATEUSZ CZAJKA (1986), MATEUSZ
GANCARCZYK (1992), RAFAŁ KOHUT (1992),
ARKADIUSZ SYNÓWKA (1992).

UBYLI

PIOTR ADAMCZYK (SZUKA KLUBU), WALDEMAR
I KRZYSZTOF GANCARCZYKOWIE (CZARNI
ŻAGAŃ), DAMIAN KOZIOL I PAWEŁ ŁODYGA
(POGOŃ OLEŚNICA), SŁAWOMIR KOPEK
I KRZYSZTOF TELATYŃSKI (CZARNI J-L),
ŁUKASZ OCHMAŃSKI (CHROBRY GŁOGÓW),
JACEK SAJAK (SKALNIK GRACZE).

PRZYBYLI

DAWID BABIJ, RAFAŁ KOHUT, DANIEL PAWLAK
I ARKADIUSZ SYNÓWKA (Z DRUŻYNY
JUNIORÓW), MATEUSZ POWAŻNY I MACIEJ
ZAPĄŁ (WKS ŚLĄSK - JUNIORZY), KRZYSZTOF
KONON (KORONA OSIEK), JAKUB MAŁACKI
(CZARNI ŻAGAŃ).

Prezentacja i długie czekanie

Na dzień przed inauguracją nowego sezonu trzecioligowego odbędzie się prezentacja drużyn MKS SCA Oława

- Serdecznie zapraszam w piątek 13 sierpnia wszystkich miłośników piłki nożnej na stadion miejski przy ul. Sportowej w Oławie, gdzie od godziny 17.00 rozpoczniemy oficjalną prezentację trenerów i zawodników poszczególnych zespołów, które będą walczyć w III lidze oraz w rozgrywkach młodzieżowych sezonu 2010/11 - mówi Witold Niemirowski, prezes MKS Oława.

Szef klubu wyjaśnia, że z powodu remontu hali sportowej na stadionie OCKF oławianie zagrają pierwszych sześć spotkań trzecioligowych na wyjazdach. W Oławie zobaczymy ich dopiero 11 września, w meczu z Polonią Trzebnica.

(KAT)

Z kim, gdzie i kiedy zagra MKS SCA Oława?

III liga dolnośląsko-lubuska

I kolejka - sobota 14 sierpnia, godz. 14.00 Lechia Dzierżoniów - MKS SCA Oława	wynik
II kolejka - środa 18 sierpnia, godz. 17.30: Twardy Świętoszów - MKS SCA Oława	wynik
III kolejka - sobota 21 sierpnia, godz. 17.00 Pogoń Świebodzin - MKS SCA Oława	wynik
IV kolejka - sobota 28 sierpnia, godz. 11.00 Motobi Kąty Wr. - MKS SCA Oława	wynik
V kolejka - środa 1 września, godz. 17.00 Ilanka Rzepin - MKS SCA Oława	wynik
VI kolejka - sobota 4 września, godz. 17.00 Orzeł Ząbkowice - MKS SCA Oława	wynik
VII kolejka - sobota 11 września, godz. 16.00 MKS SCA Oława - Polonia Trzebnica	wynik
VIII kolejka - sobota 18 września, godz. 16.00 Chrobry Głogów - MKS SCA Oława	wynik
IX kolejka - sobota 25 września, godz. 16.00 MKS SCA Oława - Pogoń Oleśnica	wynik
X kolejka - sobota 2 października, godz. 11.00 Promień Żary - MKS SCA Oława	wynik
XI kolejka - sobota 9 października, godz. 14.00 MKS SCA Oława - Celuloza Kostrzyn	wynik
XII kolejka - sobota 16 października, godz. 14.00 Arka Nowa Sól - MKS SCA Oława	wynik
XIII kolejka - sobota 23 października, godz. 14.00 MKS SCA Oława - Czarni Browar Witnica	wynik
XIV kolejka - sobota 30 października, godz. 14.00 Polonia/Sparta Świdnica - MKS SCA Oława	wynik
XV kolejka - sobota 6 listopada, godz. 13.00 MKS SCA Oława - Orzeł Międzyrzecz	wynik
XVI kolejka - sobota 13 listopada, godz. 13.00 MKS SCA Oława - Lechia Dzierżoniów	wynik

* Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.

* Uwaga! Redakcja „GP-WO” nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.

(KAT)

Dane teleadresowe i personalne MKS Oława

Stadion Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej
przy ul. Sportowej 1 w Oławie, tel.: 604-169-984

Zarząd klubu: **Witold Niemirowski** (prezes),
Tomasz Frischmann (wiceprezes)
i **Beata Wodzicka** (członek zarządu)

Kierownik drużyny seniorów - **Stanisław Lipiński**
Trener - **Andrzej Leszczyński**
Asystent trenera - **Krzysztof Konon**
Masażysta - **Mieczysław Hańkiewicz**

Ceny biletów na mecze III ligi:
Normalne: **5,00 zł**
ulgowe dla młodzieży szkolnej
i studentów: **2,00 zł**

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610

SIERPNIOWE HITY

- MIKOŁAJEK - familijny
- NA PSA UROK - familijny
- ODLOT - familijny
- OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE cz. 1, 2, 3, 4 - horror
- 30 DNI W MROKU - horror
- PARÓWECZKI - komedia
- RÓŻOWA PANTERA cz. 1, 2 - komedia
- WRÓG PUBLICZNY cz. 1, 2 - sensacja
- NOC W MUZEUM cz. 1, 2 - komedia
- AWATAR - fantasy
- UPROWADZONA - akcja
- 2012 - katastroficzny
- HELLBOY cz. 1, 2 - fantasy
- TRANSPORTER cz. 1, 2, 3 - akcja
- STRAŻNIK GRANICY - akcja
- FATALNY SKOK - sensacja
- POCZUJ RYTM - muzyczny
- ŻOŁNIERZE MAFII - sensacja
- MISJONARZ - akcja

Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

- MŁODZI MUSZKIETEROWIE - przygodowy
- WIEM KTO MNIE ZABIŁ - thriller
- NIEPOKÓJ - thriller
- LĘK - horror
- DOBRY NIEMIEC - wojenny
- EFEKT MOTYLA cz. 1, 2, 3 - thriller
- DEAD SILENCE - horror
- OSTRZA CHWAŁY - komedia
- RENO 911 - komedia
- CZŁOWIEK ROKU - komedia
- KROK DO SŁAWY - muzyczny
- W STRONĘ SŁOŃCA - fantasy
- WIELKI SKOK - komedia
- WYCIECZKA SZKOLNA - komedia
- SPIRALA STRACHU - horror
- 9 ŻYC - horror
- BIBLIOTEKARZ cz. 1, 2, 3 - thriller
- OLBRZYM Z JEZIORA - przygodowy
- KUPIEC WENECKI - historyczny
- DRUŻBA - komedia
- ZŁODZIEJE Z KLASĄ - komedia
- SEX W BRNIE - komedia

UBEZPIECZA NAS Allianz

CZYNNIE: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNIE

Intermarché

Kiełbasa zwyczajna
SOKOŁÓW

8 99
~~10,99~~
1 KG

Boczek extra

• parzony
• wędzony
WIEJSKIE PYSZNOŚCI
PREMIUM

14 99
~~19,99~~
1 KG

JAJA klasa m - CZACHOROWSKI

• 10 szt. - 2,29 zł
• 30 szt. - 7,99 zł

od 2 29
1 OPAK.

Ciastka CHABRIOR
1 kg

8 99

Cukierki WAWEL
1 kg

12 99

Dezodorant
REXONA
wybrane rodzaje

7 79
~~od 8,95~~
• sztyft, 40 ml
• roll on, 50 ml
• spray, 150 ml
1 SZT.

Koncentrat
pomidorowy
SAINT ELOI
• 30 %, 190 g

1 19
~~1,69~~
1 OPAK.

Proszek do prania E
• 3 rodzaje

27 99
~~38,29~~
6 KG

**SUPER
TANIO**

14 99
~~19,99~~

SER HOLLENDER
1 KG

**SUPER
TANIO**

15 99
~~21,99~~

SCHABIK MIODOWY
1 KG

**Zapraszamy do zakupu wyrobów
z naszej wędzarni**

Na terenie sklepu do wynajęcia box,
najchętniej na kantor wymiany walut

Otwarte: pon.-sob. - 8.00-22.00
niedz. - 10.00-18.00

ZAPRASZAMY

Oława, ul. Kutrowskiego 29 c

biuro@dachyzblachy.com

Marcinkowice, ul. Jankowicka 5
tel. 71-789-16-59, 71 -781-63-13
500 051 121, 604 253 544

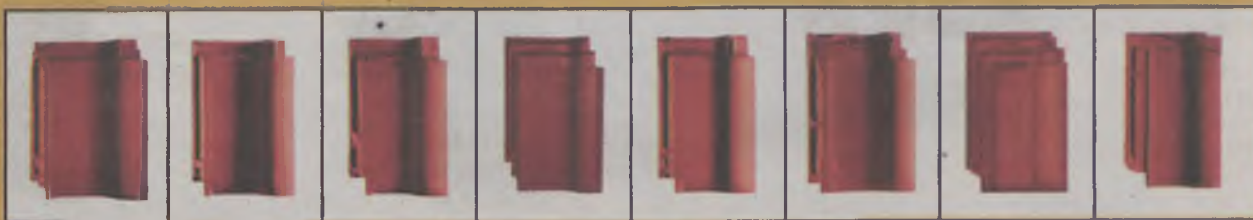
Twój dach to nasz fach

TRANSPORT HDS - WYCENY - MONTAŻ

**DACHY
Z BLACHY**

CREATON
„DACHY DLA POLSKI”

Dachówka od ręki - Skład



**DACHÓWKA ANGOBA:
KASZTAN, BRĄZ,
ŁUPEK, CZARNA**

28,90 zł/m kw. brutto



CREATON
„DACHY DLA POLSKI”

DACHÓWKA MIEDZIANA ANGOBA:

24,00 zł/m kw. brutto

DACHÓWKA GLAZUROWANA:

CZERWIEN WINNA, BRĄZ, CZARNA

37,00 zł/m kw brutto

BRAAS - od 18,50 zł/m kw.

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Podkład cementowy „M-15”



- do wykonywania podkładów podłogowych
- zużycie 20kg/m² przy grubości 1cm
- zalecana warstwa od 25 do 60mm

4,96

za 25 kg

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za 1 kg 0,32 PLN

TWÓJ FUNDAMENT FINANSOWY



DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

WROCŁAW BIELANY, ul. Czekoladowa 3, tel. 071/ 33 46 100, fax 071/ 33 46 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 20.00
WROCŁAW KORONA, ul. Krzywoustego 126, tel. 071/ 32 08 100, fax 071/ 32 08 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 9.00 - 19.00
WROCŁAW GRANICZNA, ul. Graniczna 2a, tel. 071/ 39 53 100, fax 071/ 39 53 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl